STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pochmurnie; znacznie zimniej. Temperatura maksymalna 10—15 stopni. Wieczorem wzrost zachmurzenia oraz w dalszym ciągu zimno. Temperatura około 0—5 stopni powyżej zera.

W niedzielę nastąpi ocieplenie. Pogoda częściowo słoneczna. Temperatura maksymalna 15—20 stopni. Wiatry północno-zachodnie o natężeniu do 40 mil na godzinę.

Wschód słońca o godzinie 7:05 rano — zachód o godzinie 5:03 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

CENA 20c

No. 25 Rok (Vol.) LXIII 347 2 CZĘŚĆ PARTS CHICAGO, ILL., SOBOTA, 30-GO STYCZNIA, (JANUARY), 1971 Telephone BRunswick 8-8700

OBRONA I KRYTYKA BUDŻETU NIXONA

Reżym Odwołuje Nowe Normy Pracy

Z Dnia

—PRASA ZACHODNIA
—O SYTUACJI
—W POLSCE

* * *

Prasa zachodnia jest dość zgodna w ocenie rewolucji robotników w Polsce. Na łamach "Związkowego" rejestrowaliśmy zarówno głosy prasy amerykańskiej jak zachodnio-europejskiej. Warto do nich dodać najnowsze komentarze, na ogół życzliwe Polsce i uderzające w sedno zagadnień, które doprowadziły do krwawych rozruchów na Wybrzeżu.

* * *

Konserwatywny tyg. "National Review" wychodzący w New Yorku zwraca uwagę na ideowe przesłanki rewolty. "Wprawdzie rewolucja została wywołana sytuacją ekonomiczną... nie ulega wątpliwości, że czynniki ideowe i moralne odegrały równie ważną rolę. Patriotyzm i nacjonalizm Polaków zajmował czołowe miejsce wśród przyczyn wybuchu. Większość Polaków nie znosi komunizmu i nienawidzi reżymu, który jest pachołkiem zaborczego sąsiada."

* * *

Tyg. "Newsweek" w swym komentarzu przytacza słowa gdańskiego dziennikarza na temat nastrojów wśród robotników: "Ludzie odkryli, że mogą powodować zmiany. Wobec tego mówią, że jeżeli wydarzenia grudniowe nie doprowadzą do poprawy sytuacji będą próbowali znowu." Robotnik stoczni gdańskiej dał korespondentowi amerykańskiego tygodnika lapidarną odpowiedź na pytanie, co sądzi o zmianach w partii? "Łajno jest to samo tylko inne muchy je obsiadły".

* * *

Na marginesie tych słów warto przypomnieć, że Polska jest jedynym krajem rządzonym przez komunistów, gdzie ludność po raz drugi wymusiła zmiany w kierownictwie wszechwładnej partii. Gomułka doszedł do władzy po krwawych starciach w Poznaniu w1956 r., a obecnie robotnicy Wybrzeża zmusili go do ustąpienia. Zaborcy przekonują się nie po raz pierwszy, że Polskę można połknąć ale strawić trudno.

* * *

"The Wall Street Journal" w wydaniu z 27-go stycznia

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Ustępstwo Gierka Wobec Robotników

Zapowiedź Dalszych Zmian, Które Nadejdą w Formie Rządzenia

Warszawa (NYT) — Przywódcy polskich komunistów zdecydowali się na zawieszenie nowych norm pracy, które miały zostać wprowadzone generalnie w tym roku i które stanowiły podstawę do nowego pięcioletniego planu gospodarczego.

Normy te, przyjmowane z wielkim oporem przez robotników, były również jedną z przyczyn grudniowych rozruchów. Jednym z postulatów wysuwanych przez stoczniowców Trójmiasta i Szczecina było właśnie odwołanie nowych norm pracy.

Jak podaje oficjalna agencja reżymowa PAP, decyzja zapadła na zebraniu w Warszawie na którym przewodniczył Kociołek, obecnie członek Biura Politycznego, odpowiedzialny za sprawy gospodarcze.

Nowe normy pracy lansował Gomułka, który na nich opierał swój plan 5-letni, rozpoczynający się w tym roku. 10 większych zakładów zostało wybranych przez Gomułkę do eksperymentalnego sprawdzenia nowych norm. Między innymi była wśród nich i stocznia gdańska. Nowe normy odrzucały dotychczas obowiązujący system premii za wykonanie planu i wprowadzały wynagrodzenie zależne od wydajności pracy. System

(Dokończenie na str. 13-ej)

Wzrost Kosztów Utrzymania

Washington (UPI) — Departament Pracy w Washingtonie podaje, że w ciągu miesiąca grudnia 1970 roku koszty utrzymania w całym kraju wzrosły do rekordowej wysokości w ostatnich 20 latach. W ciągu jednego miesiąca koszty utrzymania wzrosły o 0.5 procent, a w ciągu całego roku o 5.5 procent. Głównym powodem wzrostu jest podniesienie się cen żywności.

Na początku roku 1970 eksperci ekonomiczni Białego Domu przewidywali wzrost kosztów utrzymania o 4 procent.

Przyjmując lata 1957 do 1959 za 100, to indeks cen konsumpcyjnych na rok 1970-ty wynosił 138.5. Znaczy to, że gdy za towar w latach 1957 do 1959 trzeba było zapłacić $100 to za ten sam towar w 1970 roku trzeba było zapłacić $138.5. A zatem w 1970 roku siła kupna jednego dolara była mniejsza o 38.5 centów od tego samego dolara w 1957-1959 roku.

W końcu Departament Pracy podaje, że podczas gdy koszty utrzymania w ciągu roku 1970 wzrosły o 5.5 procent w stosunku do roku 1969, to czeki tygodniowe 45 milionów robotników w kraju wzrosły tylko o $4.81 przeciętnie dla kraju. A zatem postępowało zubożenie mas robotniczych, które coraz więcej muszą ze swych zarobków wydawać na koszty utrzymania, głównie na żywność.

Pogoda w Warszawie

New York (UPI). — Wczoraj w Warszawie padał deszcz i temperatura wynosiła 39 stopni.

Rośnie Liczba Katolików a Maleje Księży

Watykan (UPI). — Sekretariat stanu w Watykanie opublikował sprawozdanie pod tytułem "Działalność Stolicy Świętej w 1970 roku", które podaje, że w ubiegłym roku liczba katolików w świecie wzrosła o 10 milionów i wynosi obecnie 526 milionów.

Tymczasem liczba księży maleje z roku na rok. Liczba księży w 1969 roku w świecie wynosiła 353,156, a w 1970 roku spadła do 351,709, to jest było 236,167 księży diecezjalnych i 115,542 księży zakonnych. A zatem ubytek w ciągu jednego roku wynosił 1,476 księży.

Jeżeli jesteś dobrym Polakiem i obchodzą Cię polskie sprawy, to wspieraj polską prasę. Czytaj Dziennik Związkowy!

Biblijna Walka Dawida z Goliatem w Washingtonie

Jutro Wystrzał . . . Apollo 14 Na Księżyc!

Od czasu, gdy 18 miesięcy temu Neil Armstrong postawił jako pierwszy człowiek nogę na księżycu, zmieniły się nastroje w naszym kraju. Powszechne zainteresowanie zwróciło się od kosmosu do bardziej przygniatających problemów ziemskich. Ponadto Rosjanie wykazali, iż mechaniczny robót może osiągnąć te same wyniki, co człowiek, za ułamek kosztów i bez ryzykowania życia.

To też gdy odbywały się przygotowania do wyrzucenia na Księżyc kosmostatku Apollo-14 i astronauci Alan Shepard, Stu Roosa i Edgar Mitchell mieli wykonać czwartą z rzędu misję na księżycu, NASA zdawała sobie sprawę, że przyszłość całego programu wysyłania kosmostatków z żywą załogą zależy od wyniku obecnego przedsięwzięcia. Niepowodzenie w rodzaju tego, jakie spotkało kosmostatek Apollo-13 w kwietniu ubiegłego roku, mogło spowodować skreślenie trzech planowanych lotów.

Apollo-14 ma być wyrzucony w niedzielę 31 stycznia o godzinie 3:23 po południu E.S.T., by wylądować koło krateru Fra Mauro, który był celem również poprzedniego, nieudanego lotu. Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, astronauci z Apollo-14 będą pierwszymi ludźmi, którzy znajdą się w księżycowych górach. Tam będą mogli znaleźć minerały, które powstały wraz z narodzinami księżyca, przeszło 4.5 biliona lat temu.

Manewry przy lądowaniu na księżycu będą różne, niż przy dwóch poprzednich wyprawach. I tak kosmostatek "Kitty Hawk" zejdzie w dół na wysokość 11.5 mili od powierzchni księżyca, by spuścić stąd kabinę księżycową. Poprzednio odległość od powierzchni księżyca wynosiła 67 mil; jej obniżenie zaoszczędzi paliwo, potrzebne dla księżycowej kabiny.

Kabina ta, zwana od najjaśniejszej gwiazdy konstelacji Raka "Antares," będzie miała przy lądowaniu bardziej płaski tor, dzięki czemu astronauci Shepard i Mitchell będą mogli łatwiej nakierować kabinę na cel.

Shepard i Mitchell zamierzają spędzić na księżycu 33.5 godzin, łącznie z 9 lub więcej godzinami poza kabiną. Wiele z ich czynności będzie można obserwować z ziemi na ekranach kolorowej telewizji. Na wszelki wypadek astronauci zabierają ze sobą jeszcze i kamerę dla czarno-białej telewizji. Shepard, który będzie miał czerwone opaski na prawym ramieniu i na nodze, ma wyjść z kabiny o godz. 9:05 rano E.S.T. Mitchell połączy się z nim kilka minut później i obaj mają przeprowadzić cały szereg eksperymentów.

Między innymi mają wywołać sztuczny wstrząs księżyca przy pomocy specjalnego instrumentu. Ponadto pozostawią na księżycu rodzaj moździerza z czterema rakietami, które wystrzelą, gdy Apollo-14 będzie w drodze powrotnej do domu. Wybuchy te mają dostarczyć sejsmologom informacji o strukturze księżyca.

W sobotę o godz. 5:50 rano E.S.T. Shaperd i Mitchell wyjdą na swą drugą wyprawę wraz z dwukołowym wózkiem na kamery, nafzędzia, łopatę i próbki minerałów. Głównym ich zadaniem będzie zebranie

(Dokończenie na str. 2-ej)

Prezydent Poleciał Na Weekend Na Wyspy Dziewicze

Washington (UPI). — Prez. Nixon poleciał wczoraj wraz z małżonką i córką Tricią na najmniejszą wyspę z grupy Wysp Dziewiczych, to jest Wyspę Św. Jana, aby tam spędzić week-end w willi Laurence Rockefellera.

Prezydent wróci do Washingtonu w niedzielę wieczór lub poniedziałek.

Śmiertelny Pojedynek Policjantów

New York. (UPI) — Podczas napadu rabunkowego na bank w dzielnicy Queens, w New Yorku, między strażnikiem banku, 75 letnim emerytowanym policjantem, a jednym z trzech rabusiów doszło do "pojedynku rewolwerowego", w którym obaj zostali zabici. Potem okazało się, że zabity bandyta, to także były policjant.

Flirt Reżymu z Kościołem

Prawo Własności Kościelnej Na Ziemiach Zach.

Warszawa (ŻW) — Prezes Rady Ministrów polecił właściwym organom państwowym przygotowanie odpowiednich aktów prawnych w celu nadania Kościołowi rzymskokatolickiemu tytułów własności na mienie, które po wyzwoleniu zostało mu przekazane w użytkowanie na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

(Uregulowanie tej sprawy ma dla Kościoła w Polsce wielkie znaczenie. Dotychczas proboszczowie byli traktowani prawie przez reżym jako dzierżawcy kościołów i nieruchomości kościelnych, z których w każdej chwili mogą zostać usunięci i za których dzierżawę muszą płacić reżymowi czynsze. — przyp. Red.).

600 Mil. Ludzi Będzie Widzieć Lot Apollo 14

Genewa (UPI). — Europejska Unia Stacji Telewizyjnych podaje, że lot Apollo 14 do księżyca, który startuje w niedzielę o. godz. 3:23 po południu, będzie śledziło ponad 600 milionów ludzi na obu półkulach.

Na tę cyfrę składa się 215 milionów w zachodniej Europie i 103 miliony w Europie wschodniej. Unia ocenia, że na wschodniej półkuli, to jest w Stanach Zjedn. i Kanadzie będzie obserwowało lot Apollo 14 najmniej 253 miliony ludzi. O ile chodzi o widzów w krajach Dalekiego Wschodu i Płd. Ameryki, to Unia Europejska nie miała żadnych danych do oszacowania.

Obawa Trudnego Lądowania Apollo 14 Na Księżycu

Cape Kennedy (UPI). — Astronauci Apollo 14 odbywają dzisiaj ostatnie ćwiczenia lądowania na księżycu. Ich dowódca Allan Shepard obawia się że lądowanie w wyznaczonym górzystym miejscu na Księżycu będzie trudne.

Polskie Fiaty w Monte Carlo

Monaco. (ŻW) — Zakończył się w Monaco I etap największego rajdu samochodowego roku XL RMC. W tej wielkiej imprezie uczestniczyło 248 kierowców z 282 zgłoszonych. 53 załogi wycofały się w trakcie trwania rajdu. Po 60 godzinach jazdy non-stop wszystkie polskie samochody zameldowały się na mecie.

"Prawda" o Inwazji Na Polskę

Moskwa (UPI) — Sowiecka "Prawda" pisze dzisiaj, że raport amer. agencji United Press International o możliwej inwazji sowieckiej na Polskę, jeśli nie ustaną tam rozruchy robotnicze, jest "jeszcze jednym głupim manewrem i notorycznym kłamstwem."

Artykuł w "Prawdzie" ma tytuł: "Wylęgarnie kłamstw," podaje, że w ubiegłą środę wylęgło się takie kłamstwo w Wiedniu, cytujące rzekomo wschodnio-europejskie źródło, że "Rosja jest gotowa do inwazji Polski, jeśli w Polsce wybuchną nowe rozruchy robotnicze."

Raport UPI z Wiednia głosił dalej, że "Kreml traci cierpliwość" z powodu niepowodzenia nowego reżymu w Polsce opanowania rozruchów robotniczych. Jeśli się powtórzą te same rozruchy w Polsce, jakie miały miejsce w portach bałtyckich pod koniec 1970 roku, to armia sowiecka wkroczy do Polski — twierdził raport UPI z Wiednia.

Na to komentator "Prawdy" Włodzimierz Michajłow odpowiada, że raporty z Polski głoszą, iż "wszelkie trudności zostały już opanowane."

"Polska klasa robotnicza pisze "Prawda" — zamanifestowała ostatnio ze specjalną wdzięcznością solidarność socjalistyczną ze swym krajem, Związkiem Sowieckim i innymi krajami socjalistycznymi."

Wizyta nowych polskich przywódców w Moskwie jest wyrazem pogłębienia współpracy z blokiem socjalistycznym — stwierdza "Prawda." Raport UPI "Prawda" nazywa jeszcze raz "fabrykacją **wiedeńską**, która została pochwycona przez "New York Daily News" i następnie zwielokrotniona przez amerykańskie wylęgarnie kłamstw."

Budżet Ekspansji a Nie Inflacji

Washington (UPI). — Podczas ceremonii podpisania w czwartek w Białym Domu — projektu budżetu w obecności członków gabinetu prez. Nixon powiedział, że będzie to "budżet ekspansji, a nie inflacji.

Dodał, że praca koło budżetu trwała wyjątkowo długo i była trudna, bo budżet opiera się o "całkiem nową koncepcję ekonomiczną".

Sen. Muskie Odkłada Ogłoszenie Swej Kandydatury

Washington (UPI). — Sen. Emund Muskie powiedział wczoraj w Washingtonie, że ma jeszcze "bardzo dużo do zrobienia, zanim ogłosi swą kandydaturę na Prezydenta z Partii Demokratycznej. Teraz Senator tworzy koło siebie "polityczną organizację" z pomocą której będzie najpierw pracował nad problemami krajowymi.

Jestem zdania, że dwa lata jest za dużo na kampanię na każdy urząd w kraju — powiedział sen. Muskie. Wobec tego sen. Muskie dał do zrozumienia, że na oficjalne ogłoszenie, iż jest kandydatem na Prezydenta, jest jeszcze czas.

Chłodna Reakcja Kapitolu

Obawy, Że Deficyt Budżetowy Będzie 3 Razy Większy

Washington (UPI). — Budżet deficytowy prez. Nixona, chociaż nazwany przez niego "budżetem pełnego zatrudnienia" został bardzo chłodno przyjęty na Kapitolu w Washingtonie, to znaczy przez senatorów i kongresmanów.

Prawodawcy podzielili się w swej postawie do budżetu na obrońców i krytyków z tym, że znacznie więcej jest krytyków, bo są nimi wszyscy demokraci i niektórzy republikanie z Południa.

Demokraci nazywają budżet Nixona "kombinacją inflacji, fikcji i szaleństwem (folly).

Przewodniczący Senackiego Komitetu Wydatków, sen. Allen J. Ellender powiedział, że deficyt budżetowy będzie 3 razy większy, aniżeli przewiduje prez. Nixon, bo wyniesie od $25 do $30 bilionów.

Plan prez. Nixona doprowadzenia do pełnego zatrudnienia znaczy u mnie więcej wydatków z funduszów, których nie mamy, przez co popadniemy w większy jeszcze deficyt niż przewidywany przez Administrację — powiedział sen. Ellender.

Sen. Hugh Scott, przywódca mniejszości republikańskiej w Senacie, wyraził się, że propozycje budżetowe wskazują, że "nie trzymamy się sztywnych dogmatów w próbie rozwiązania problemów ekonomicznych kraju przez rozmyślne "deficytowe finansowanie".

Inny republikanin, sen. Jacob K. Javits, wyraził się, że przepowiednie Nixona o przyszłym wzroście ekonomii mogą okazać się znacznie przesadzone i być może, że prez. Nixon przecenił „zdolności rządu do kierowania ekonomią kraju". Przewodniczący Izbowego Komitetu Wydatków kongr. George H. Mahon, powiedział, że obawia się, iż budżet pobudzi do takich deficytowych wydatków, że one wyłamią się z pod kontroli".

Przywódca demokratów w Izbie kongr. Hale Boggs wyraził się, że prez. Nixona należy pochwalić za śmiałość porzucenia tradycyjnej republikańskiej filozofii o zrównoważonym budżecie we wszystkich czasach i za wszelką cenę". Ale Boggs dalej twierdził, że na wszystkie propozycje Nixona nie będzie pieniędzy.

Najmocniej wziął w obronę budżet prez. Nixona kongr. Gerald R. Ford, przywódca mniejszości republikańskiej w Izbie, twierdząc, że budżet jest „pierwszym planem pomocy do pełnego zatrudnienia i przyniesienia krajowi dobrobytu w czasie pokoju".

Nowy Przełożony Dominikanów w Warszawie

Warszawa — Członkowie klasztoru dominikańskiego w Warszawie dokonali ostatnio wyboru nowego przełożonego. Został nim o. Władysław Eugeniusz Gaweł z Lublina. Klasztor dominikanów warszawskich jest siedzibą Kurii Prowincjonalnej. Nowy przełożony klasztoru ma 37 lat, do zakonu wstąpił w 1949 roku, święcenia kapłańskie otrzymał w Krakowie w 1958 roku. Ukończył Katolicki Uniwersytet Lubelski ze stopniem magistra filozofii. W latach 1963-1970 wykładał w studium generalnym OO. Dominikanów w Krakowie i Warszawie. Kontynuował w tym czasie studia doktoranckie. Ostatnio przebywał w Lublinie.

Jutro Wystrzał Apollo 14 Na Księżyc

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

minerałów na obwodzie stożkowatego krateru wysokości 400 stóp, a odległego o milę od miejsca lądowania. Po 3-ch godzinach, jeżeli wszystko pójdzie dobrze, astronauci odbędą okrężną drogę powrotną do kabiny, zbierając próbki minerałów również przy pobliskim drugim kraterze. Robić będą również liczne zdjęcia fotograficzne, nawet obiektów tak odległych, jak chmury pyłu kosmicznego między gwiazdami. Wreszcie badać będą zachowanie się różnych substancji ziemskich, gdy nie występuje siła ciążenia. Mogłoby to mieć wartość dla chemicznego rozbicia pewnych związków przy sporządzaniu szczepionek.

By zapobiec trudnościom, w jakich znalazł się Apollo-13, NASA radykalnie zmieniła pod kątem bezpieczeństwa budowę zbiorników z tlenem. Nadto kosmostatek otrzymał trzeci rezerwowy zbiornik z tlenem, dodatkową baterię i zapas wody.

W chwili obecnej wszyscy trzej astronauci znajdują się na Cape Keennedy w izolacji. Kontakt z nimi mogą mieć tylko osoby absolutnie konieczne dla ich misji, oraz żony. Inni mogą komunikować się z nim poprzez szybę szklaną. Kwarantanna ta ma zapobiec wypadkowi, jaki wydarzył się załodze Appola-13 w postaci zarażenia się odrą.

Apollo-14 ma osiąść na Pacyfiku, na południe od amerykańskich wysp Samoa w 9 dni po odlocie na księżyc. NASA ma nadzieję, że jeśli misja Apolla-14 uda się, znów odżyje zainteresowanie badaniami księżyca.

Dr. L. A. Sadlek

Lekarz Naczelny Z.N.P.

Owrzodzenia Podudzi

Przyczyna powstawania owrzodzeń podudzi są zaburzenia w odżywianiu skóry i tkanek głębiej położonych. Najczęściej stwierdzanym powodem tych zaburzeń są żylaki, które uniemożliwiają normalne krążenie krwi w kończynach. Skłonność do powstawania żylaków jest często wrodzona i nieraz występuje u członków jednej rodziny. W ciągu życia na powstanie żylaków może wpływać między innymi praca w stojącej pozycji i wielokrotne ciąże. Zaburzenia w odżywianiu tkanek mogą być również spowodowane zakrzepami żył i zakrzepowym zapaleniem żył.

Skóra źle odżywiana łatwo ulega uszkodzeniu pod wpływem zewnętrznych czynników, np. uderzeniu czy innego urazu. Nawet lekkie uderzenie może wywołać owrzodzenie, a pod wpływem dołączającego się zakażenia bakteriami ropnymi dochodzi do głębokiego rozpadu tkanek.

Przebieg owrzodzeń może być bardzo różny. Zależy od ogólnego stanu chorego, od stanu krążenia krwi, a zwłaszcza w chorej kończynie, od zmian w naczyniach krwionośnych. Jedne owrzodzenia goją się w ciągu kilku tygodni, inne mają przebieg przewlekły, wieloletni i łatwo po wygojeniu występują na nowo.

Leczenie owrzodzeń podudzia jest trudne i wymaga dostosowania się do każdego przypadku i ogólnego stanu chorego. Należy więc jak najwcześniej udać się do lekarza. Bardzo ważnym czynnikiem w leczeniu jest unieruchomienie kończyny. W czasie leżenia gojenie następuje szybciej. Kto nie może pozwolić sobie na leczenie, powinien jak najbardziej usprawniać krążenie krwi w nodze przez układanie jej na noc nieco wyżej, np. na wałku z koca, a w ciągu dnia, gdy tylko to jest możliwe, przez siadanie i umieszczanie kończyny na krześle, choćby na 5 do 10 minut, ale wielokrotnie w ciągu dnia.

Należy przestrzec przed stosowaniem opatrunków pod ceratą lub papierem pergaminowym oraz przed stosowaniem bez zlecenia lekarza zasypek zawierających sulfatiazol lub innych antybiotyków.

Zapobieganie w przypadku owrzodzeń podudzi odgrywa szczególnie ważną rolę. Polega ono przede wszystkim na leczeniu żylaków, na noszeniu pończoch elastycznych lub bandażowaniu nóg bandażami elastycznymi, wreszcie na unikaniu pracy stojącej.

Świetne Zioła Ks. Franciszka Na Sklerozę

Aby przyjść starszym ludziom z wydatną pomocą przy miażdżycy naczyń krwionośnych sporządziliśmy w tym celu znakomitą Mieszankę Ziołową No. 10, by organizmowi dopomóc do zatrzymania twardnienia tętnic, a w miarę możności, przez polepszenie ich elastyczności — pozbycia się nadmiaru wapnia i cholesterolu z krwi, usprawnienia w ten sposób cyrkulacji krwi oraz ułatwionej przepuszczalności krwi poprzez włoskowate naczynia krwionośne, obniżenia wysokiego ciśnienia: a to wszystko w konsekwencji wpływa dodatnio na pracę serca, oddala niebezpieczeństwo zawału serca, pękania tętniczek w mózgu (stroke), powstawania skrzepów (blood clot) i tworzenia się żylaków.

Oto pokrótce wyjaśnione zadanie, które pragną spełnić Zioła No. 10. Zamówcie więc sobie jeszcze dziś dobroczynnie działające Zioła No. 10, aby w nich znaleźć niezawodną ulgę i pożądaną pomoc. Uwaga: Zioła te absolutnie nie mogą zaszkodzić.

Duża paczka z tekstem polskim i angielskim wraz z przesyłką —$3.30. Z pewnością nie pożałujecie tego wydatku.

Po wszelkie informacje dzwońcie: HEmlock 4-2766, lub piszcie: FATHER FRANCIS HERBS, 6951 So. Maplewood Ave., Chicago, Ill. 60629. (P.R.M.)

"Where Quality Makes a Difference"

SLIZ'S DELICATESSEN POLSKI SKLEP

Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ I INNE WĘDLINY •
Wielki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533

ORIGINALL BRIDAL SHOPPE
3035 Milwaukee Ave.
Na Półn. Zach. od Central Park
MARY SARNIAK, Właścicielka
Polecamy NAJNOWSZE FASONY ŚLUBNYCH SUKIEN DLA DRUHEN oraz MATEK.
Szyjemy Na Zamówienia Własnego Projektu Suknie Ślubne, Wieczorowe i Na Wszelkie Okazje.
Z OKAZJI PIERWSZEJ ROCZNICY OTWARCIA SKLEPU
Pani Młoda Otrzyma DARMO Welon przy Zakupie Ślubnej Sukni.
Druhny Nie Płacą Za Poprawki.
Po Umówienie się Dzwonić 227-1647
W poniedziałek, czwartek i piątek, 12:00 w południe do 10-tej wieczór.
Wtorki, środy i sob., 10 rano do 7-mej wieczór. W niedz. za umówieniem.

Pijąc Zioła Zakonnika - Chorób Się Uniká

Naturalne lexi są zbawienne. Pilcie znane od lat ZIOŁA ZAKONNIKA. Z całego świata nam dziękują. Nasze mieszanki specjalnych świeżych ziół, których wartość potwierdziły naukowe badania farmakologiczne, pomagają przy wielu dolegliwościach. No. 1. — na artretyzm, złą krew, słabą wątrobę, żółć, serce $2.50. No. 2. — niestrawność, zgaga, bóle, kolka, gazy $2.20. No. 3. — łagodnie przeczyszczające $2.00. No. 4. — nerwowość, bezsenność, wyczerpanie $2.30. No. 5. — na nerki, pęcherz $2.30. No. 10. — Spec. na reumatyzm, serce $2.50. No. 11 — ułatwiające schudnięcie bez głodowania $2.50. Paczki duże, z datą ważności, przepisem polskim ang. NOWOŚĆ. Mamy Herbaty Ziołowe w torebkach — 24 torebki $1.35. Maść na Reumatyzm. No. 64. — $2.00. Polecamy te same zioła w TABLETKACH ZAKONNIKA. Wygodne w użyciu. Skuteczne. No. 16. — 100 tabletek ułatwiających odchudzenie — $3.00. No. 25 — 80 tabletek na artretyzm, wątrobę, żółć, złą krew $3.00. No. 26. — 50 tabl. łagodnie przeczyszczających, $2.00. No. 27 — 50 tabl. RELEX na nerwy, bezsenność, $2.00. No. 19 — KELP naturalny jod, czyści krew 300 tabl. $2.50. No. 20. Krople Waleriana, butelka $2.00. No. 13. — MULTI-VIT. Wszystkie witaminy razem 100 tabl. $5.00. No. 38 — "GERIATRIC VITAMINS" idealne dla starszych 100 tabl. $5.00. No. 57 — 80 tabl. na reumatyzm, serce. $3.00. No. 59 - 80 tabl. na nerki, pęcherz, $3.00. No. 48 - Mydło RUMIANKOWE, duże, 75c. No. 39 — GINSENG Chiński Korzeń Życia (Szen-Szen) - 80 kaps. $12.00.
Zaraz wysłać zamówienie Money Order. Podać swój dokładny adres - numery ziół. Zaraz wyślemy. Trzeba doliczyć na przesyłkę w USA po 15c. od dolara, z Kanady po 20c. Na C.O.D. nie przesyłamy. Broszurkę "JAK UŻYWAĆ ZIOŁA?" wysyłamy bezpłatnie.
Monk's Herb Center, 2924 Milwaukee Ave. N., Chicago, Ill. 60618

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Nowi Dyrektorzy United Savings Association Of Cleveland

Polsko - amerykańska spółka oszczędnościowo pożyczkowa, United Savings Association of Cleveland, wybrała ostatnio trzech nowych dyrektorów. Prezes Leo W. Schmidt, który jest również członkiem

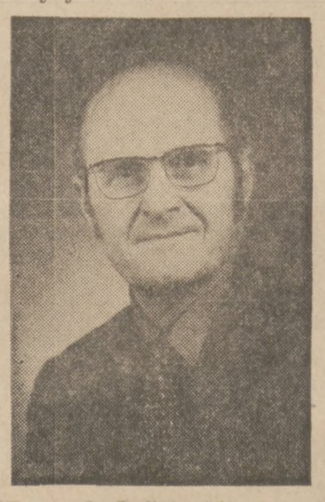

A. J. Schmidt

Rady Doradczej Kolegium Związkowego, podał do publicznej wiadomości o mianowaniu następujących dyrektorów:

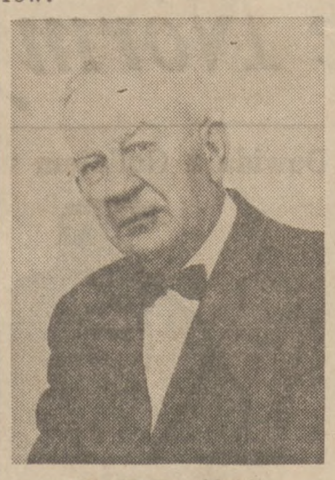

Dr H. Parciński

Dr Henry Parciński — rektor Alliance College w Cambridge Springs; Arnold J. Schmidt, absolwent uniwersytetu Western Reserve i członek licznych miejscowych organizacji przemysłu budowlanego; Theodore Holtz, prawnik, były prokurator miasta Cleveland i obecny dyrektor prawny miasta Garfield Heights.

T. Holtz

Wybory nowych dyrektorów nastąpiły po odejściu w stan spoczynku trzech długoletnich członków dyrekcji: Feliksa T. Matia, dra John F. Haas i Józefa Cętkowskiego.

Audycje Radiowe pt. "Polscy Twórcy Ludowi"

Audycje radiowe, słowno-muzyczne, poświęcone polskiej sztuce ludowej będą nadawane, począwszy od środy, 27 stycznia i przez cały miesiąc luty, na polskich programach radiowych, prowadzonych przez Eugenię i Jerzego Stolarczyków z rozgłośni WXEN w Cleveland.

Zadaniem tych audycji będzie pogłębienie wiadomości w myśl hasła "...by co polskie nie było nam obce".

Audycji będzie można słuchać w każdą środę i piątek o godzinie 7:30 wieczorem na fali 106,5 mc. Pierwsza audycja z tego cyklu — w środę, 27 stycznia, będzie poświęcona sztuce kurpiowskiej.

Udane Jasełka w Wykonaniu Polskiej Młodzieży

Staraniem polskiej szkoły prowadzonej przez Gminę 88 ZNP i Grupę 1786 ZNP została wystawiona Jasełka w sobotę, 23 stycznia w domu Czytelni Polskiej.

Wiele tygodni przygotowań do tego przedstawienia zostało uwieńczonych pięknym sukcesem. Bardzo pomysłowe stroje, ładne dekoracje i odpowiednie oświetlenie, stworzyły barwne i wdzięczne widowisko. Kamery bez przerwy były w ruchu; to uradowani rodzice utrwalali na filmach swoje pociechy, by pozostała trwała, miła i niecodzienna pamiątka.

Szkoda tylko, że tak mało osób było na widowni. Brak zainteresowania we właściwym kierunku widać na każdym kroku. Polityka jest modna, bo można gdzieś jakąś funkcję, czy posadę dostać przez odpowiednie znajomości i kadzenie. Cóż można skorzystać przez przyjście na Jasełkę, którą wystawia polonijna młodzież?

Podtrzymać polską tradycję świąteczną? Zachęcić młodzież do polskości? Wykazać swoje zainteresowanie? Czy wreszcie powspominać? To takie wszystko odległe, nierealne, mgliste i nie liczy się w naszym dorosłym, poważnym świecie. A szkoda, bo w tym się mieści cały urok i sens życia.

Prawdziwe ideały dzisiaj się nie liczą. Dlatego tym większe brawa i gratulacje należą się dzieciom, młodzieży, nauczycielom, kierownictwu i patronom szkoły. Dzięki ich wspólnemu wysiłkowi i zrozumieniu, wystawienie tego tradycyjnego świątecznego przedstawienia, które pozostawiło niezatarte wspomnienia, było możliwe.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Reprezentacyjny zespół Pieśni i Tańca
MAZOWSZE
Wystąpi w Music Hall w Cleveland
13 i 14 lutego 1971 roku.
Sprzedażą biletów zajmuje się Komitet Polonijny
Informacje: M. Gołębiewska, tel. 884-2260

WYJAZD DO POLSKI
na 29 do 45 dni
NEW YORK — WARSZAWA $335.00
TERAZ MOŻECIE SPROWADZIĆ WASZYCH KREWNYCH I ZNAJOMYCH Z POLSKI DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH
możemy Wam pomóc w najlepszy możliwie sposób!
"PEKAO"
PACZKI, PRZEKAZY DO WYBORU
ORAZ AUTA MARKI "FIAT" i "VOLKSWAGEN"
GROGER TRAVEL BUREAU
152 The Old Arcade Phone: 621-6036
Cleveland, Ohio 44114

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

br. umieścił obszerny reportaż z Polski swego korespondenta F. Kesslera, poświęcony przede wszystkim sytuacji gospodarczej. Kessler rozmawiał z wielu ludźmi z różnych sfer, zarówno z Polakami jak obcymi znającymi Polskę, i dał dość prawdziwy obraz polskiej rzeczywistości pod rządami komunistów. Poniżej przytaczam w streszczeniu najciekawsze fragmentu z jego reportażu.

* * *

Nowe kierownictwo partii, pisze Kessler, zajmie się przede wszystkim nową postacią w polskiej gospodarce: "konsumentem". W ostatnich kilku tygodniach, powiedział mu polski ekonomista, poświęca się konsumentowi więcej uwagi i czasu niż w ciągu 15 lat. Jest on teraz czołową postacią."

* * *

Gdy rząd ustala nowe wytyczne polityki gospodarczej, starzy i młodzi, robotnicy i intelektualiści, dają upust swojemu niezadowoleniu z przykrej sytuacji ekonomicznej kraju. Wydajność pracy jest o 10 do 40 proc. mniejsza niż w innych krajach Europy Wschodniej, jak Niemcy Wsch., Węgry i Czechosłowacja. Konserwacja i remont maszyn pozostawiają wiele do życzenia, co powoduje częste psucie się urządzeń i przerwy w pracy. Robotnicy nie wysilają się, najczęściej tylko udają, że pracują, by zachować siły do dodatkowej pracy po godzinach oficjalnych zajęć, co zwiększa ich dochody o około 35 procent.

* * *

Pijaństwo jest zjawiskiem powszechnym w każdej porze dnia i nocy, mimo, że cena litra wódki równa się całodziennemu zarobkowi, ale, gdy nie ma innych produktów lub są one niedostępne z powodu wysokich cen, alkohol staje się "pocieszycielem". Ponieważ przeciętny miesięczny zarobek w wysokości 2,500 złotych nie wystarcza na znośne życie, żony usiłują pomóc mężom i również pracują, zarabiając od 1,000 do 1,500 zł. miesięcznie. "Mimo to, mówi młoda mężatka, nie możemy nic odłożyć. Kilogram (2.2 funta) wieprzowiny kosztuje 65 zł., a wołowiny 55 zł. Za kilogram sławnej w całym świecie polskiej szynki trzeba zapłacić 120 zł., ale rzadko kiedy można ją dostać, ponieważ większość jest przeznaczona na eksport."

* * *

Propaganda reżymu narzeka, że Polacy jedzą za dużo mięsa, bo przeciętnie 45 kilogramów na głowę mieszkańca. Narzekania te nie mają uzasadnienia, ponieważ np. w Niemczech Zach. roczne spożycie mięsa na głowę mieszkańca jest dwa razy większe. Wydatki na żywność pochłaniają 60 proc. budżetu rodziny. Jeszcze droższe i trudniejsze do nabycia są artykuły przemysłowe pierwszej potrzeby. Młoda kobieta mówi, że jej elegancki kostium kosztuje 2,500 zł., czyli całomiesięczny zarobek. Przeciętny sweter, który jest koniecznością w surowym klimacie Polski kosztuje od 800 do 900 zł., a więc jedną trzecią miesięcznego dochodu.

(Dokończenie w poniedziałek)

Nowy Kieszonkowy
SŁOWNIK
Polsko-Angielski
Angielsko-Polski
Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.
ZAWIERA 30,000 HASEŁ (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.
ROZMIAR: długość 5½ cala szerokość 2½ c. grubość ¾ cala
Trwała oprawa z plastiku.
Cena $2.00
(wraz z przesyłką)
Zamowienia należy kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue
Chicago, Ill. 60622
(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C.O.D. książek nie wysyłamy).

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

98——— (Ciąg dalszy)

W tym samym czasie, kiedy po zamordowaniu więźniów i zabiciu Rubena, przygotowywał się Swinin do pochodu o godzinie szóstej rano, pięciuset żuawów i pięćdziesięciu ułanów polskich, pod dowództwem Francuza, Henryka Rochebrun (Roszbrun), exsierżanta 65 liniowego pułku francuzkiego, zaatakowało przednie posterunki moskiewskie, podwójnie i silnie oszańcowane, wskutek ostrzeżenia danego przez zdrajcę.

Jednakże, pomimo tych ostrożności i liczebnej siły, moskale wyparci za swoich szańców, szukali ocalenia w ucieczce.

Schronili się do niewielkiego kościoła na przedmieściu, i w nim zatarasowali się.

Roztropność radziła powstańcom odwrót, lecz nie słuchali jej, tylko swojego męztwa.

Z Francuzem na czele, widziani zdaleka, w niebieskich bluzach i z białym krzyżem wyszytym na piersiach, spieszyli do drzwi kościelnych, aby je uderzeniem siekiery wywalić.

Z okien grenadyerzy strzelili do nich na odległość lufy karabinowej.

Kulka uderzyła Rochebruna w nogę i lekko zraniła.

Otwór zkąd strzał padł był zanadto wysoko, aby go mógł człowiek dosięgnąć rękami.

—Janie, rzekł Francuz do jednego z żuawów olbrzymiego wzrostu, pomóż mi.

Olbrzym zgiął kolano przy murze, a kiedy oficer stał mu już na ramionach, podniósł się.

Wtedy Rochebrun spotkał się twarzą w twarz z grenadyerami, którzy na widok niepsodziewanie zjawiającego się nieprzyjaciela, cofnęli się strwożeni.

Lecz już było zapóźno.

Pułkownik miał tylko jeden rewołwer; z przerażającą zimną krwią, strzelił pięć razy, raz po razu, a każdy strzał zabił człowieka:

—Podaj mi drugi rewolwer! rzekł do żuawa.

Ale w tej samej chwili, kiedy Jan podawał mu swoją broń, drzwi zostały wyważone, pękły z łoskotem i Polacy cisnęli się do kościoła.

Wyjąwszy dziesięciu czy dwunastu grenadyerów, co zdołali uciec, reszta została wycięta.

Było to dziełem jednej chwili, i zwycięzcy żuawi puścili się w pogoń za uciekającymi.

Ci nieustraszeni rycerze, godni swego naczelnika, byli kwiatem studentów z uniwersytetu krakowskiego.

Pod dowództwem porucznika Tomkowicza, doszli aż do głównego rynku, zmiatając przed sobą kozaków i ułanów.

Lecz tam, trzeba się było zatrzymać.

Na tej samej ulicy wychodzącej z rynku, książę Bagration kazał wznieść silną barykadę, po za którą 7-y batalion strzelców w szyku bojowym, oczekiwał tej garstki walecznych, gotowy silnym przyjąć ją ogniem.

Bramy, zaułki i okna domostw były zamknięte; a klasztor i koszary wznosiły się po nad barykadą i ulicą, obstawioną tyralierami moskiewskimi.

Z rozkazu komendanta miasta, wszystcy Polacy byli obowiązani zamknąć się w swoich domach, pod karą śmierci.

Obawiano się, aby nie szli na pomoc swoim braciom. Ze złamanem z boleści sercem, byli posłuszni.

Natychmiast rozpoczął się ogień karabinowy.

Pod tym gradem kul, którego nie mogli uniknąć, żuawi polscy, zamiast wahać się i słabnąć na duchu, ze strasznym okrzykiem rzucili się na barykadę, próbując popodcinać słupy.

Moskale o dziesięć kroków stojąc za nią, w dobrej pozycyi, podwoili wystrzały; trupy padały jedne na drugie, krew zbroczyła belki, a żaden ze szturmujących, nie pomyślał o odwrocie.

Zamknięci w swoich domach patryoci, słysząc okrzyki żuawów, walczących do upadłego przy barykadzie, modlili się i płakali; Rosyanie zaś, milczący i nieczuli jak maryonetki żelazne, nabijali broń i strzelali do powstańców, z okien wychodzących na rynek.

Żaden Polak nie byłby wyszedł żywy, gdyby nie naczelnik, który przybywszy na to miejsce nie bitwy, lecz rzezi, trochę zapóźno wskutek otrzymanej rany, osądził iż pozycya bez armat jest trudną do wzięcia, i nakazał odwrót.

Żuawi usłyszawszy trąbkę, cofnęli się unosząc rannych, zmniejszeni do małej garstki bo zaledwie pięćdziesięciu ludzi wynoszącej, którą tysiąc pięćset moskali nie ośmieliło się nawet ścigać.

Dwa powody ich wstrzymywały: lękali się zwyciężonych bohaterów, i pragnęli uroczyście obchodzić zwycięztwo, okupione zdradą.

Tym, którzy nie dają wiary barbarzyństwom spełnianym przez moskali w tej rozpaczliwej walce, przytoczymy wyciąg z raportu urzędowego naczelnika powiatu, do gubernatora wojennego radomskiego, generała Uzakowa.

"W pół godziny po odwrocie powstańców, żołnierze zaczęli strzelać do okien domów; potem, rozbijając bramy napadali mieszkania obywateli pod pozorem szukania powstańców, albo twierdząc, iż z tego domu padł do nich strzał, żądali pieniędzy, wyrzucali spokojnych mieszkańców na ulicę, bili ich bez listości, a obrabowawszy z kosztowności, tłukli i rozbijali meble.

"W przywracaniu porządku, wielu z nich dostawszy się do szynków lub piwnic napełnionych trunkami, piło je z chciwością. W tym stanie, nie słuchając rozkazów swoich oficerów, dopuszczali się najhaniebniejsbych wybryków; w wielu miejscach podłożyli ogień pod domy, i korzystając z trwogi, zatrzymywali bezbronnych na ulicy przechodniów, obdzierali ich, i mordowali w sposób okrutny.

"W ten zamieszaniu, rozpoczęli swoją ohydną robotę od burmistrza, aptekarza, kilku urzędników i paru niewiast, zamordowawszy ich z rodzinami; potem, zmusili mieszkańców do opuszczenia miasta, pod które zaraz ogień podłożyli. Dzisiaj jest ono tylko jedną kupą gruzów, wśród których stoją samotne: kościół farny i klasztor".

Dalsze opowiadanie tego urzędowego raportu, jest zbyteczne; wiadomą przecież jest rzeczą, że w każdym mieście lub wiosce, gdzie moskale odnieśli zwycięztwo, czy ich generałowie byli ludczy lub nikczemni, zawsze jedne i te same były następstwa bitwy: rabunek, rzeź, mordowanie więźniów, wypędzanie mieszkańców, pożar i świętokradztwo.

Nawet dzikie hordy Atylii i Dżengishana popchnięte do Europy i Azyi gniewem Bożym, nie popełniały tylu i tak strasznych okrucieństw, co cywilizowani Rosyanie, w drugiej połowie dziewiętnastego stulecia, a przynajmniej, ci barbarzyńcy nie oskarżali swoje ofiary o zbrodnie, które sami popełniali.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

KRONIKA Z TRÓJCOWA

Nabożeństwa

WE WTOREK przypada Uroczystość Ofiarowania P. Jezusa w świątyni. Nie jest to święto obowiązujące, jednakowoż główna msza św. zostanie odprawiona o godzinie 8-ej, po czym zostaną poświęcone gromnice i świece.

W ŚRODĘ przypada uroczystość św. Błażeja, Patrona od wszelkich chorób.A więc rano po mszy św. 8-ej odbędzie się święcenie gardeł, wieczorem zaś po nowennie do św. Józefa, o godzinie 6:30, w dolnym kościele.

W CZWARTEK—Godzina św. w dolnym kościele o godzinie 6:30.

W PIĄTEK jako w pierwszy piątek miesiąca zostanie odprawiona msza św. wieczorna o godzinie 6:30. Przed tą mszą św. będzie spowiedź od godz. 6-ej do 6:30. Po mszy św. zostanie odmówiona Litania i Konsekracja do Najśw. Serca Jezusa.

Posiedzenia

Tow. Imienia Jezus odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w piątek, wieczorem o godzinie 8-ej, w sali klubowej.

Spowiedź

W tym tygodniu przypada pierwszy piątek miesiąca, będziemy więc słuchać spowiedzi w czwartek po południu, od godziny 3-ej do 5-ej, oraz wieczorem od 7-ej do 8-ej.

"Dollar-A-Month-Club"

Od dziś za tydzień jako w pierwszą niedzielę miesiąca przypada składanie kopertek na "Dollar-A-Month Club", z pomocą których parafianie pomagają w umorzeniu długu parafialnego, ciążącego na parafii. A więc zachęcamy wszystkich parafian do użycia tych specjalnych kopertek.

Serdeczne Dzięki

Tow Pań Pomocy przy parafii św. Trójcy złożyło na ręce ks. proboszcza $403.45 na potrzeby naszej szkoły parafialnej. Dochód ten był z gwiazdkowej zabawy, która odbyła się w miesiącu grudniu. Za ich ofiarność składamy całemu zarządowi i wszystkim członkiniom nasze najserdeczniejsze podziękowanie "Bóg zapłać".

Zapowiedzie

Robert DeLorenzo, mł. z par. św. Fidelisa, z Elizabeth Papierz, p. zap. III.

Wierna Psina

Po śmierci pewnej staruszki w Krośniewicach jedyna towarzyszka życia zmarłej kundliczka „Pusia" pozostała przy grobie swej pani, gdzie znaleziono ją dopiero kilka dni po pogrzebie. Psina nie pozwoliła się zbliżyć nikomu, nie przyjęła też oferowanego pożywienia. Mimo silnego postanowienia śmierci w ślad za swą panią, wzruszeni mieszkańcy miasteczka zdecydowali się utrzymać psinę siłą przy życiu. Spętano ją w brezentową płachtę, zawieziono do pogotowia weterynaryjnego, gdzie wyleczono ją z zaziębienia i wyczerpania, po czym jedna z przygodnych opiekunek zabrała ją na stałe do siebie. Im trudniej o wierność, w tym większej jest ona cenie.

Z Placówki 90-ej SWAP

W dniu 30 stycznia, w sobotę, o godzinie 6-ej wieczorem, w Domu Weteranów pn. 1239 N. Wood Str. odbędzie się instalacja nowowybranego Zarządu Placówki 90-ej SWAP, i Zarządu Korpusu Pomocniczego. Po instalacji odbędzie się wspólny OPŁATEK i ZABAWA.

Zarząd Placówki prosi o przybycie wszystkich członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi, jak również zaprasza całą Polonię.

Stefan Stańczak, Kom. Plac.;
Jerzy Skalski, Adjut. Prot.

Złote Gody Obchodzili Pp. Franciszek i Józefa Wajda

Franciszek i Józefa Wajda

Franciszek i Józefa Wajda, zamieszkali pnr. 4832 Baring ul. w East Chicago, Ind. obchodzili w dniu 17 stycznia—50-tą rocznicę pożycia małżeńskiego.

Msza św. została odprawiona o godz. 10-ej rano w kościele św. Stanisława B. i M. Po południu tego samego dnia "open house", w domu najstarszej córki, Władysławy Rajchel.

Pp. Wajda dochowali się 4 córek:— Władysława (Józef) Rajchel; Genowefa (Paweł) Wojdyla; Maria (Tadeusz) Radziwiecki i Helena (Norbert) Duray. Cała rodzina pp. Wajda jest stuprocentową rodziną Związkową. Życzymy Jubilatom długich i szczęśliwych lat.

Co Słychać Na Jakubowie?

Z Biurka Proboszcza

Na wiosnę mamy zamiar zamienić stary kościół na sale rekreacyjną dla dziatwy szkolnej. Taką decyzję powzięła Rada Szkolna. W najbliższym czasie skontaktujemy się ze stolarzami, elektrykami, malarzami i dekoratorami w celu zasięgnięcia ich fachowej opinii w tej sprawie. Gdyby ktoś z naszych parafian był zainteresowany tego rodzaju pracą, niechaj porozumie się z księdzem proboszczem.

Tego rodzaju przedsięwzięcie będzie kosztować dużo pieniędzy, ale to się opłaci, bo nasze dzieci będą miały gdzie się bawić, urządzać różne gry, wykazać swój talent. Ofiary niedzielne z nowym rokiem w nowym systemie kopertek poszły do góry. Gdyby każdy parafianin, który otrzymał kopertki korzystał z nich każdej niedzieli i składał jedną godzinę tygodniowego zarobku, składka byłaby jeszcze większa, a nasza praca łatwiejsza.

Składamy Uznanie

. . . i serdeczne podziękowanie Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus za złożenie $1,000 na Sale Rekreacyjną dla dzieci. Dziękujemy Chórowi Mężatek św. Heleny za $500 złożone na potrzeby parafii. Mamy nadzieję, że te wysokie dary naszych towarzystw zachęcą innych. Bóg Zapłać!

Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej

. . . przypada w ten wtorek, dnia 2 lutego. Jak w innych latach, także tego roku w kościele naszym o godz. 8:00 rano będzie odprawiona Msza św. oraz święcenie gromnic. By dać możność parafianom uczestniczenia w tej uroczystości, w niedzielę, dnia 7 lutego na sumie (godz. 10:30) będziemy uroczyście święcili świece, a parafian zachęcamy, by przynieśli do kościoła gromnice, a jeżeli nie mają, to będzie można takowąż zakupić w króżganku kościoła. W paczce z kopertkami na miesiąc styczeń jest kopertka na świece "Candlemas Day." Prosimy nie zapomnieć wrzucić do koszyczka kopertkę podczas składki w niedzielę. Za wasze ofiary zakupimy świece.

Święcenie Gardła

W środę, dnia 3 lutego przypada uroczystość świętego Błażeja, patrona od chorób gardła. W tę niedzielę w kościele naszym będziemy święcili gardła tym wszystkim, którzy nie będą mogli przyjść do kościoła w środę rano.

Pierwszy Piątek Miesiąca

. . . spowiedź we czwartek od 4 do 5 po południu oraz od 7 do 8 wieczorem. W pierwszy piątek o godz. 7:00 wieczorem nabożeństwo do Serca Pana Jezusa, a o godz. 7:30 Msza św.

Do Wiadomości Chorych

Nasi księża chętnie pospieszą do wszystkich chorych w parafii. Prosimy dać nam znać czy chory jest w szpitalu, czy też w domu.

Nabożeństwo Różańcowe

W każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 2:30 po południu w kościele naszym mamy nabożeństwo Różańcowe. Zachęcamy Bractwa Różańcowe i parafian by nie zapominali o tym nabożeństwie.

Niech Odpoczywa w Pokoju

Miłosierny Bóg powołał do siebie ś. p. Ewę Ociwieję, matkę kapłana. Polecamy Jej duszę modlitwom waszym, a rodzinie przesyłamy wyrazy głębokiego współczucia.

Posiedzenia Towarzystw

We wtorek, dnia 2 lutego o godzinie 8:00 wieczorem: Klub Pań Królowej Jadwigi. Panie, które chcą zapisać się do tego towarzystwa proszone są skontaktować się z prezeską p. F. Peszek, tel. NA 2-6387.

W pierwszy piątek, dnia 5 lutego zaraz po Mszy św. wieczorowej: Towarzystwo Serca Jezusowego. Będzie to posiedzenie instalacyjne. Wszystkie członkinie są proszone o obecność.

W przyszłą niedzielę, dnia 7 lutego: po nabożeństwie rożańcowym w kościele o godz. 2:30 po południu: Bractwo Niewiast i Bractwo Mężczyzn Różańca św..

Zebranie Klubu Matek Good Counsel H. S.

Roczne zebranie Klubu Matek przy szkole średniej Good Counsel, połączone z przyjęciem dla matek i córek — "Valentine Party", odbędzie się w środę, 3 lutego, w lokalu szkoły pnr. 3900 Peterson ul. Początek o 7:30 wieczorem. M. in. demonstrowane będą modne peruki.

Matki najmłodszych uczennic — gospodynie przyjęcia, zapowiadają miły, interesujący wieczór.

Zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału K. P. A.

W poniedziałek, dnia 1-go lutego odbędzie się zebranie Zarządu i Dyrekcji Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Domu Wydziału pnr. 1838 W. Division ul., o godzinie 7.30 wieczorem.

Przewodniczący poszczególnych Komitetów są również proszeni o przybycie, tymbardziej, że w związku z przypadającym w miesiącu marcu zebraniem rocznym Wydziału, do przygotowywanego sprawozdania, potrzebne są dane z działalności i osiągnięć każdego Komitetu. — Dr Edward Różański, prezes Wydziału.

ZNACZNA OBNIŻKA CEN
SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW PEKAO
Można Zaoszczędzić Ponad Tysiąc Dolarów
Oferujemy
TANIE WYCIECZKI DO POLSKI
PRZEJAZD NA LOTNISKO,
MAPA POLSKI BEZPŁATNIE
Informujemy co warto zwiedzać, gdzie się leczyć
POZNAJ PIĘKNO AMERYKI
ARIZONA, LAS VEGAS, MEXICO
9 dni — odj. 14 lutego
FRIENDLY TRAVEL BUREAU
3946 N. Cicero Ave. Tel. 286-6262
Właść. ROMUALD CHMURA

6%
NA DWULETNIE CERTYFIKATY
Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE
$5,000 MINIMUM
5%
NA OSZCZĘDNOŚCI NA KSIĄŻECZKĘ
Składane Dziennie, Płatne KWARTALNIE
INSURED
MIDLAND SAVINGS
AND
LOAN ASSOCIATION
4040 ARCHER AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60632
PHONE: 254-4470

Anna Rutkowska właścicielki Elżbieta Zbyszewska
BARDZO TANIE WYCIECZKI DO POLSKI
W RÓŻNYCH TERMINACH
WAKACJE DLA MŁODZIEŻY W POLSCE pod opieką przewodnika od chwili wyjazdu aż do powrotu. Odlot 28-go lipca na 30 dni bardzo niski koszt. Przy okazji zwiedzanie Rzymu i Belgii.
POLSKA — HISZPANIA — PORTUGALIA — DANIA — 3 tygodniowa wycieczka pod kierownictwem Ks. E. Bujalskiego. Odlot 8-go lipca.
POBYTY W ZNANYCH UZDROWISKACH W POLSCE. Dokładnie opracowany. Informator do nabycia w biurze bezpłatnie.
BEZPŁATNY PRZELOT DO POLSKI można wygrać zgłaszając się do biura osobiście.
T/S STEFAN BATORY — rezerwacje na wszystkie rejsy 1971 r.
PEKAO
GRZECZNA — FACHOWA i SPRAWNA OBSŁUGA
UWAGA!!! PEKAO znacznie obniży ceny aut.
Telefonujcie do nas po szczegóły.
Polskie Biuro Podróży
FALCON TRAVEL BUREAU, INC.
2735 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60647
Tel.: 276-2100
GODZINY: Poniedz. i Czwartki, 9 a.m. — 8 p.m.
Wtorki i Piątki, 9 a.m. — 6 p.m.
Soboty, 9 a.m. — 4 p.m. — Środy zamknięte.

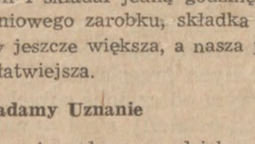
NIE ZWLEKAJCIE!!!
NAJWYŻSZY CZAS ZROBIĆ REZERWACJE NA WYJAZD DO
POLSKI
• LICZNE, TANIE WYCIECZKI W DOGODNYCH TERMINACH
• ZAREZERWOWANE LEPSZE KABINY NA TS/S STEFAN BATORY
PRZEZ PEKAO
PACZKI, PRZEKAZY DO WYBORU, DOMY, MIESZKANIA SPÓŁDZIELCZE, AUTA "FIAT" i INNE.
Sprowadzamy Rodziny, Załatwiamy Paszporty, Wizy, Affidavity i Sprawy Majątkowe w Polsce.
CENTRAL TRAVEL, INC.
Tadeusz i Marta Kuczewscy, Właściciele
4102 Archer Ave. • Telefon 254-4144

NEW IN THE NEIGHBORHOOD
FRANK'S BEAUTIQUE BEAUTY SALON
6034 S. Pulaski Road Phone: 581-5953

Get Acquanted Offer. On our Wig Service all Wigs Cleaned, Set and Conditioned
CASCADES $2.00
WIGS $3.50
WIGLETS $1.50
Free Rense and Conditioner with any Hair Style.
Special Attention Given to Senior Citizens with Special rates on Monday and Tuesday.
We sell & Service Wigs open 7 days a week 9 A.M. Evenings by appointmnt.

M. PRZEMYSKI Właściciel
PODRÓŻE PACZKI PEKAO
NAJLEPIEJ ZAŁATWIAĆ DO POLSKI — PRZEZ
BALTIC TRAVEL
1246 Milwaukee Ave. Tel. BE 5-2444
Sprzedajemy Bilety Na "Mazowsze"

Dr. F. SADOWSKI • Lekarz - Chirurg - Ginekolog
5250 W. Fullerton Ave. Przy Aptece Adams i Woods
BIURO: BErkshire 7-6176 REZ.: MErrimac 7-8719
Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wiecz.

SAMOLOTEM DO POLSKI
na 29 do 45 dni tylko $412.00

— przez —
Europe Travel Bureau
5356 W. BELMONT AVE. — Tel: 282-7744
i
Come Along Travel, Inc.
6355 N. BROADWAY 274-6212

TANIE WYCIECZKI DO POLSKI
EKSPERCI W SPROWADZENIU KREWNYCH PACZKI PEKAO
MGR. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

THE DIPLOMAT
Specjalność Stejki — Restauracja — Bar Koktajlowy
Sala Bankietowa na Wszelkie Okazje.
5600 W. FULLERTON AVE.
Chicago, Ill. Tel. 889-8000

HARRIER HOUSE
Galeria Oryginalnych Ręcznie Wykonanych Przedmiotów i Dzieł Sztuki.
Obrazy olejne, ceramika, tkaniny, rosemaling, Jacutiques oraz wiele obiektów i dzieł szuki.
Otwarte codziennie i w niedziele od 1:30 do 9 wiecz.
17405 Walter St., Lansing, Ill.
Telefon 474-7780

POSZUKUJĘ
Kilku domów w Waszej okolicy celem zademonstrowania naszego nowego Vinyl Aluminium Insulated Siding.
Zainteresowani proszeni są dzwonić:
Mr. Moore — 286-9060

We welcome our Polish Friends at
BERNARD'S SHOES
1756 W. 47th Street
Top quality SHOES for the entire family, we also carry overshoes all sizes. Stop in and see our selection of shoes.
MANUEL RODRIGUEZ, Owner
Open daily 9:30 till 6 P.M.
Monday & Thursday 9:30 till 9 P.M.
Sunday 11 till 5 P.M.
Phone: 523-9857

KLAUS BEAUTY SHOP
Najładniejsze ułożenie fryzury przy Nowej Trwałej Ondulacji Klausa.
Barwienie włosów; wszelkie odcienie ostatniej mody wykonywane przez specjalistów kolorystów. Najnowsze style układania włosów. Strzyżenie panów, pań i dzieci w naszym zakładzie fryzjerskim.
1 blok na północ od Diversey i Kimball
Otwarte Wieczorami w Poniedziałek i Czwartek.
BE 5-2100 AL 2-0251
2865 MILWAUKEE AVE.
Mówimy po polsku.

THE JOHN MARSHALL LAW SCHOOL
POCZĄTKOWE KURSY PRAWNICZE ROZPOCZYNAJĄ SIĘ 5 lutego • dziennie i wieczorowe.
KURSY DLA ADWOKATÓW
Rozpoczynają się 8 lutego, Prawo Morskie, Handel Międzynarodowy, Prawo Podatkowe, Patentowe i z Praktyki Ogólnej.
Po Katalog Pisać The Registrar Box 4 — 315 Plymouth Couth, Chicgo 60604 — 427-2737. Na południe od Jackson pomiędzy State i Dearborn.

PANU JÓZEFOWI ŚWIĄTEK
zam. 4204 W. Thomas St.
Chicago
OBCHODZĄCEMU SWOJĄ
80 letnią Rocznicę Urodzin
w dniu 31 stycznia b.r.
Najlepsze życzenia Urodzinowe, Wiele Zdrowia oraz Moc Serdeczności od Całej Rodziny

POL TRAVEL BUREAU
Do Usług Polonii
Od kilku miesięcy, na południowej stronie miasta, słynie z taniego, szybkiego i skutecznego załatwienia wszelkich spraw związanych ze sprowadzaniem krewnych i przyjaciół na pobyt stały lub czasowy, przedłużanie paszportów i wiz etc. — POL TRAVEL BUREAU.
Młoda i energiczna właścicielka biura, Pani **Louise Bachleda,** dokłada wszelkich starań by klienci, zamawiający bilety lotnicze i na statek, paczki PKO, mieszkania w Polsce, samochody i wszystkie artykuły, którymi dysponuje PKO, wynieśli jak najmilsze wspomnienia.
Niezależnie od powyższej działalności, pod fachowym kierunkiem **mecenasa Stanisława Pilcha** — prowadzi kącik porad prawnych z dziedziny prawa rodzinnego (adopcje dzieci, rozwody), spadkowego (spadki, testamenty), cywilnego (najem, dzierżawa, sprzedaż itp.) i zajmuje się procedurą z tym związaną.
Zapraszamy Państwa serdecznie do odwiedzania naszego skromnego biura POL TRAVEL BUREAU mieszczącego się pod adresem:— **3118 West 43-rd Street, Chicago, Ill. 60632** lub kontaktowanie się z nami przez telefon: — **(312) 254-2538.**
POL TRAVEL BUREAU
(P.R.M.)

Zdumiewające NOWE AMERPOL TABLETKI, Leczenie Bólów
ARTRETYZMU – REUMATYZMU

Wiedza medyczna odkryła nareszcie zdumiewający, nowy i lepszy sposób powstrzymania strasznych boleści artretyzmu i reumatyzmu. Ten sensacyjny środek, który już wykazał długotrwałe wyniki w licznych, ciężkich wypadkach, oferujemy wam pod nazwą AMERPOL, po bardzo niskiej cenie. Ważnem jest to, że AMERPOL nie jest jednym z licznych, uśmierzających boleści. środkiem. Tak, AMERPOL powstrzymuje boleści zdumiewająco szybko, lecz pozatem działa on w czerwonych, nabrzmiałych, zajątrzonych miejscach, gdzie artretyzm dokonuje najwięcej zniszczenia. Oddziaływując na bolesne, zesztywniałe stawy. — AMERPOL często ZMNIEJSZA NABRZMIEnie . . . USPOKAJA STAWY . . . umożliwiając poruszanie się, pracę i rozrywki bez boleści za każdym krokiem.
Przyjęty przez uznane autorytety, po szczegółowych próbach klinicznych i laboratoryjnych, AMERPOL jest bezpieczny, nie wytwarzający nałogu i łatwy do brania w formie wygodnych tabletek. Możecie mieć wszystkie nadzwyczajne korzyści z terapii AMERPOL we własnym mieszkaniu. Tabletki AMERPOL możecie nabyć taniej, aniżeli kosztowne recepty i zastrzyki, których skutek jest jeszcze wątpliwy.
Bez względu więc jak długo już cierpieliście, poślijcie jeszcze dzisiaj po AMERPOL — Dwie butelki 200 tabletek tylko $6.95 w każdej aptece, albo przyślijcie $6.95 plus $1.00 za opakowanie, razem $7.95 wprost do:
AMERPOL ASSOCIATES, 957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zwycięstwo Premiera Heath'a

Premier Edward Heath wyszedł zwycięsko z konferencji szefów rządów Wspólnoty Brytyjskiej, która odbyła się w Singapore. Czerwoni fałszywi prorocy i pięknoduchy po obydwu stronach Atlantyku przepowiadali koniec Wspólnoty, ponieważ afrykańscy członkowie nie zniosą "głupiej" politycznie i "nieludzkiej" decyzji konserwatywnego premiera sprzedaży broni "rasistowskiej" Unii Afryki Południowej. Jeżeli premier Heath nie cofnie swej decyzji, przedstawiciele czarnych państw Afryki opuszczą konferencję i Wspólnotę.

Premier Heath nie cofnął decyzji i nie martwił się groźbą wystąpienia ze Wspólnoty państw czarnej Afryki. Ich wystąpienie nie pogrzebałoby Wspólnoty do której należy 31 państw, tylko ją zmniejszyło, co wyszłoby na korzyść W. Brytanii. Dla Londynu jest ważne utrzymanie więzi z Kanadą, Australią i Nową Zelandią. Pozostałe narody Wspólnoty różniące się od Anglików rasą, językiem i kulturą są raczej ciężarem dla W. Brytanii i ich wystąpienie nie byłoby tragedię dla Londynu.

Konferencja w Singapore była burzliwa. Szefowie afrykańskich rządów dali się unieść emocji, potępiając rasizm białych, ale nie widzieli własnego rasizmu. Padło wiele gróźb i potępień, ale na słowach się skończyło. Po wylaniu potoku słów znaleziono kompromis. Powołano do życia 8 osobowy komitet który ma zbadać zwiększającą się aktywność rosyjskiej marynarki wojennej na Oceanie Indyjskim. Premier Heath oświadczył białym, czarnym i żółtym ekscelencjom obradującym w Singaporze, że sprzedaż kilku okrętów wojennych i innego uzbrojenia jest "strategiczną koniecznością," ponieważ Afryka Południowa stoi na straży jedynej naturalnej drogi wodnej łączącej Atlantyk z Oceanem Indyjskim. Wobec stale zwiększającego się zainteresowania Moskwy basenem Oceanu Indyjskiego, Afryka Południowa nie może być bezbronna. Poza tym trudno sobie wyobrazić by rząd Afryki Południowej posługiwał się okrętami wojennymi do wymuszania posłuszeństwa czarnych mieszkańcow kraju. Jeżeli Afryka Południowa nie otrzyma broni od W. Brytanii kupi ją od kogo innego.

Przedstawiciele czarnych państw Afryki zrozumieli, że premier Heath nie ma zamiaru poświęcać interesów W. Brytanii dla zaspokojenia ich obsesji, a jeżeli wystąpią ze Wspólnoty nie będzie ronił łez. Rozsądne stanowisko Premiera podziałało jak kubeł zimnej wody. Czarni szefowie rządów doszli do przekonania, że Wspólnota jest im potrzebna i należy ją utrzymać.

Kandydat McGovern

Senator z Połdn. Dakoty McGovern oznajmił — jak wiadomo, — że zamierza kandydować na prezydenta. Znany kolumnista Steward Alsop zadaje pytanie: "Czy ma on poważne szanse"? I odpowiada:

On sam napewno w to wierzy. Gdyby nie II wojna światowa, McGovern zostałby zapewne kaznodzieją metodystów, jak jego ojciec. Jego strategia polega na utorowaniu sobie drogi do zwycięstwa już w trakcie prawyborów. McGovern uważa, że posiada on przewagę nad Muskiem, mając po swej stronie młodzież, kobiety, mniejszości etniczne, pacyfistów i tych wszystkich, którzy pragną zmiany w istniejącym systemie.

McGovern — stwierdza dalej Alsop — umie zdobywać pieniądze; pokazał to w ubiegłym roku, gdy zebrał przeszło $1,000,000 dla partii demokratycznej. Jako mówca usypia, ale Muskie nie jest również porywającym mówcą. McGovern umie przekonać słuchaczy o swej uczciwości i szczerości, co ma wartość dla polityka. Niewątpliwie szczera jest jego nienawiść wojny. Wypływa ona z własnych doświadczeń. W czasie ostatniej wojny jako pilot bombowca B-24 brał udział w kilku nalotach na silnie bronione rumuńskie zagłębie naftowe. Sam został zestrzelony trzy razy i niemal wszyscy jego przyjaciele zginęli.

McGovern przypomina pacyfistę-izolacjonistę starej daty. Domaga się pokoju w Wietnamie na warunkach, jakie wysuwają komuniści. Domaga się bilionowych skreśleń w wydatkach na obronę i redukcji zobowiązań zagranicznych, również w Europie. W swej polityce zagranicznej i także w swych poglądach na sprawy wewnętrzne McGovern znajduje się na lewo od swej partii.

Jako lewicowy izolacjonista i pacyfista nie może liczyć na nominację i na wybór, chyba że w tym samym kierunku przesuną się nastroje w kraju. Czyli w roku 1972 musiałyby istnieć ciężkie trudności gospodarcze i ciężkie niepowodzenia w Wietnamie. Jeżeli natomiast — kończy Alsop — rok 1972 będzie — jak to przewiduje Nixon — bardzo dobry gospodarczo, a Stanom Zjednoczonym uda się honorowe wycofanie się z wojny w Wietnamie, — szanse senatora McGoverna będą minimalne. Całe szczęście, bo jego wybór byłby tragedią dla wolnego świata i Ameryki.

INNI PISZĄ:

Biały Dom a Podwyżka Cen Stali

THE WALL STREET JOURNAL — Podwyższają cenę niektórych swych produktów stalowych kompania Bethlehem Steel Corporation kierowała się zapewne rozsądnymi, zewnętrznie biorąc, argumentami — to jest, że ogólne zapotrzebowanie na stal uległo ostatnio zmniejszeniu, zyski stały się szczuplejsze, a w ciągu miesięcy letnich nadchodzi czas zawarcia nowego kontraktu pracy, na pewno kosztownego wobec wymagań unijnych. Z drugiej strony przemysł budowlany potrzebować będzie wówczas więcej stali, wobec czego jest odpowiedni czas na podwyżkę jej cen.

Prezydent Nixon, znajdujący się pod silną presją politycznych czynników, domagających się od niego przejęcia bardziej czynnej roli w kierowaniu gospodarką krajową, zareagował na zapowiedzianą podwyżkę cen bardzo ostro i potępiająco. Jest to zrozumiałe, ponieważ ma on wielkie nadzieje na nawrót do względnie ustabilizowanej gospodarki w bieżącym roku, a zależy to w wielkiej mierze od uzdrowienia szczególnie dotkniętego zastojem przemysłu budowlanego, zależnego znów od dostaw stali i jej ceny. Podwyżka tych cen była więc dla Białego Domu jakby czerwoną płachtą na byka.

Przedsiębiorstwa stalowe mogłyby wprawdzie argumentować, że nie uzasadnionym jest wymaganie od nich, by dobrowolnie ryzykowały swój pomyślny rozwój w imię interesów publicznych. Ale z drugiej strony przedsiębiorstwa te dobrowolnie zrezygnowały w pewnym stopniu ze swych nieograniczonych praw podejmowania decyzji co do podwyżki cen, w oparciu jedynie o aktualne warunki rynku zbytu. Wyrzekły się one częściowo takiego prawa w chwili, gdy zażądały od administracji wprowadzenia ograniczeń importu stali z zagranicy. Przy tym systemie "kwot" importowych kompanie te przestały bowiem rozwijać swą działalność w warunkach otwartego i wolnego rynku i pracowały w sztucznej atmosferze, w której rząd zapewniał im ochronę przed zagraniczną konkurencją. Obecnie przekonują się one, że prezydent może — do czego ma prawo — nie odnowić ograniczeń importu stali z Japonii i Europy zachodniej.

Powinno to stanowić naukę dla wszystkich gałęzi przemysłu, domagających się od administracji ochrony swych interesów przed konkurencją zagraniczną. Co taki "protekcyjny" rząd dał, może też w każdej chwili odebrać, jeżeli jego "protegowany" narazi się na jego niezadowolenie.

Inaczej mówiąc, wielkie przedsiębiorstwa zastanowić się powinny obecnie — na tle "kryzysu stalowego" — czy wolą pracować w warunkach wolnego całkowicie rynku, czy też rynku "protegowanego". Jeżeli decydują się na tę drugą ewentualność, a więc przyjmują swego rodzaju pomoc publiczną, za rozsądne muszą uznać wymagania, by przejęły też one na siebie pewne odpowiedzialności publiczne.

ADVERTISER, Warwick, N.Y. — "Jednym z głównych ruchów młodzieżowych jest obecnie kampania za legalizację marijuany. Jeżeli myślicie, że tak nie jest, spróbujcie popytać naszą obecną generację spod znaku "now." Pomimo, iż większość zapytanych nie będzie umiała wskazać na żadne specjalne korzyści z palenia "trawy", na pewno będą ogromnie starali się, aby zrobić porównanie z alkoholem, cytując przy tym nadużycia i pijaństwo wśród starszej generacji. "Nasi młodzi" również wskazują palcem na stare pokolenie, które pali namiętnie papierosy, używa pigułek "pobudzających" aby wytrzymać presję dnia i sięga po środki uspakające, aby spać w nocy.

Jak z tego widać, do czego doszliśmy, to fakt, że stara się obecnie usprawiedliwić jedno zło istnieniem drugiego zła."

NASZ KALEJDOSKOP

POD REDAKCJĄ: WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Echa Naszych Kalejdoskopów. — Jak Rudolf Linert z Chicago Grał Razem z Polą Negri. — Złote Płyty Dla Kunickiej, Santor i Połomskiego.

W związku z recenzją z pamiętników Poli Negri, zamieszczoną w jednym z ostatnich Kalejdoskopów, otrzymałem list i fotografię Poli Negri od p. Rudolfa Linerta, zamieszkałego w Chicago. Okazuje się, że — w roku 1923 — nasz rodak i Czytelnik grał w filmie "The Spanish Dancer" razem z Polą Negri. Przypuszczam, że to Czytelników Kalejdoskopu zainteresuje i dlatego poniżej zamieszczam pełny tekst listu p. Rudolfa.

* * *

Szanowny Panie:—

Czytając Pański Kalejdoskop w tym tygodniu o naszej aktorce "Pola Negri" — przypomniał mi się rok 1923. Byłem 2 miesiące w Los Angeles — pojechałem do Holywood wcześnie rano, aby zobaczyć p. Polę. Stałem przed Studio Paramount, gdy autobusy zabierały setki "exstra" do filmu "The Spanish Dancer", do Pasadena, w Calif. W jednym autobusie brakowało jednego żołnierza straży przybocznej Króla (Wallace Berry). Miałem 30 lat, 6 stóp, więc dostałem się "za exstra" i przez 4 dni brałem udział w zdjęciach. Wtenczas widziałem panią Polę Negri z bliska gdy tańczyła. Przesyłam Panu zdjęcia, które przywiozłem wtenczas. Piękna to była Polka i cieszę się, że jeszcze żyje.

Gdy Generał Haller odwiedził swoich Hallerczyków, urządziła p. Pola wielkie przyjęcie dla Niego w pierwszorzędnym Hotelu w Los Angeles. Bardzo lubię czytać Pański Kalejdoskop. Żyj Pan długo i życzę choć trochę późno, szczęśliwego Nowego Roku.

Rudolf Linert.

* * *

Kto Zdobywa Złotą Płytę?

Niezwykły "Złoty koncert" odbył się z końcem grudnia w warszawskiej Sali Kongresowej. Po raz pierwszy w historii polskiej fonografii (a kto wie, czy i nie światowej?) na jednym, uroczystym wieczorze **wręczono aż trzy Złote Płyty** — najcenniejsze wyróżnienie, jakim dysponuje polski przemysł rozrywkowy. Złote Płyty, ufundowane przez Polskie Nagrania, przyznano:

Halinie Kunickiej, za jej longplay "Panienki z bardzo dobrych domów" (XL 402).

Irenie Santor, za jej longplay "Zapamiętaj, że to ja" (XL 489).

Jerzemu Połomskiemu, za jego longplay "Daj" (XL 466).

Była to więc jednocześnie uroczystość wskazująca znaczne odejście słuchaczy, nabywców płyt, od muzyki młodzieżowej, która przedtem zdecydowanie przodowała na listach płytowych bestsellerów.

Warto z tej okazji przypomnieć, komu i za co przyznaje się Złotą Płytę. Potocznie uważa się, że otrzymuje ją ten wykonawca, którego nagranie rozejdzie się w milionie egzemplarzy, z tym milionem, to jednak znaczna przesada. Jeśli idzie o longplay, to w/g standardów zagranicznych, do uzyskania Złotej Płyty, wystarczy praktycznie sprzedać 230-250 tysięcy egzemplarzy, idzie bowiem o to, aby suma uzyskana ze sprzedaży płyty wyniosła milion dolarów.

W Polsce, ponieważ nasz rynek jest znacznie mniej chłonny, a możliwości przemysłu fonograficznego znacznie bardziej ograniczone, warunki otrzymania cennego wyróżnienia zostały złagodzone. Jeśli idzie o longplay, sprzedać trzeba 125 tysięcy egzemplarzy płyty, jeśli idzie o single — 250 tysięcy.

Złote Płyty, przyznawane są przez Polskie Nagrania już od dwóch lat. W tym okresie nikt u nas nie zdobył jeszcze Złotej Płyty za single, natomiast za longplay otrzymało ją siedmioro wykonawców:— trzech mężczyzn, dwie kobiety i dwa zespoły (w tym niektórzy dwukrotnie), a mianowicie:

Niemen (dwukrotnie). **Czerwone gitary** (dwukrotnie), **Jarema Stępowski** (dwukrotnie), **Irena Santor** (dwukrotnie), zespół **No to co, Halina Kunicka i Jerzy Połomski.**

Jak chodzą słuchy, Złote Płyty należą się także Trubadurom, są jednak trudności z ich wręczeniem, ponieważ zespół zmienił obecnie swój skład i ci, którzy nagrali owe Złote Płyty, pracują teraz w dwu różnych, konkurencyjnych grupach... Dziwne natomiast, że nie uzyskał wymaganego limitu żaden z pięciu wydanych dotychczas longplayów zespołu "Skaldowie".

Złota Płyta, jest w Polsce nie tylko najcennniejszym wyróżnieniem (bo jedynym właściwie, opartym na konkretnych przesłankach, niezależnym od czyichś subiektywnych ustaleń), ale i — najładniejszym wizualnie. Jest to autentyczna płyta (można ją nawet przegrywać na adapterze), lecz bardzo pięknie pozłacana (prawdziwym złotem, tyle, że bardzo cienko!) z wygrawerowanym okolicznościowym napisem: komu, kiedy i dlaczego.

Jest to zarazem jedyna satysfakcja dla wykonawcy, który nagrał płytę, jaka przyniosła państwu około 10 milionów złotych, a który nie ma z tego żadnego finansowego ekwiwalentu, jako, że u nas wykonawcy (w przeciwieństwie do autorów czy kompozytorów piosenki), pozbawieni są procentów od sprzedaży, czyli tzw. tantiem.

Francuski Przemysł Zbrojeniowy

W ostatnich latach francuski przemysł zbrojeniowy, o którym naogół w prasie pisze się stosunkowo niedużo, rozwinął się tak szybko, że obecnie, na światowych rynkach broni, Francja zajmuje trzecie miejsce, zaraz za Ameryką i Rosją.

W 1970 roku Francja sprzedała uzbrojenia za ogólną sumę 1,3 bilionów dolarów. Francuzi utrzymują, że zdołali osiągnąć takie rekordowe wyniki dzięki trzem zasadniczym czynnikom: poważne ułatwienia kredytowe, wysoki gatunek broni i agresywne metody handlowe w zdobywaniu nowych rynków zbytu.

Ambasady francuskie zagranicą mają na swoich etapach specjalnych "uzbrojeniowych attaches", którzy są właściwie handlowymi agentami. Dokąd płynie francuska broń?

W Europie. — Francuskie dostawy broni pokrywają prawie 18% importu Niemiec Zachodnich.

Na Środkowym Wschodzie. — Francja nałożyła wprawdzie embargo na sprzedaż broni do Izraela, ale sprzedała samoloty do Libii i również dostarcza poważne ilości broni do innych krajów arabskich.

W Południowej Ameryce. — Rynek południowo amerykański od dłuższego czasu uchodzi za tradycyjnie francuski Francja sprzedaje samoloty myśliwskie Kolumbii, Peru, Brazylii i Argentynie, a czołgi do Ekwadoru i Argentyny.

W Afryce. — Murzyńskie republiki afrykańskie z reguły kupują broń we Francji. Z tych powodów, rząd francuski zgodził się na wstrzymanie dostaw broni do "białej" Afryki Południowej, ale dopiero po dostarczeniu 80 helikopterów oraz zawarciu umowy co do produkcji wozów pancernych.

W Azji. — Malaysia nabyła niedawno we Francji flotyllę kanonierek, uzbrojoną w wyrzutnię rakietową.

Nawet i we Wschodniej Europie, w zasięgu bloku sowieckiego, Francuska firma podpisała kontrakt na budowę fabryki helikopterów w Rumunii, która odrzuciła ofertę rosyjską.

Głównym powodem tej ekspansywnej polityki francuskiej na światowyhc rynkach broni jest fakt, że francuski przemysł zbrojeniowy zatrudnia blisko 250,000 pracowników i musi eksportować, aby utrzymać się. Wewnętrzne zapotrzebowanie nie jest wystarczające. Budżetowe wydatki francuskie na obronę zostały w ubiegłym roku radykalnie obcięte. W chwili obecnej Francja wydaje na cele wojskowe tylko 17% całego budżetu państwowego, podczas kiedy w 1953 r. wydatki te wynosiły aż 40 procent.

A. L.

Tydzień, Który Wstrząsnął Polską

Rozpoczynamy przedruk (z drobnymi skrótami) wstrząsających wydarzeń grudniowych w Polsce, ujętych w chronologicznym porządku przez Redakcję miesięcznika "Na Antenie", wydawanego przez Radio Wolna Europa. Niektóre szczegóły ukazały się w "Związkowym", ale reportaż "Na Antenie" zawiera wiele wiadomości dotąd nam nieznanych.

Reportaż rozwija przed oczyma Czytelnika tragedię Wybrzeża z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Red. "Na Antenie" stwierdza, że "powyższa relacja nie jest pełna. — W chwili, gdy oddajemy numer do druku, t.j. w dn. 31 grudnia, nadchodzą nowe informacje, przybywa dalszych szczegółów, obraz wydarzeń wypełnia się nowymi kształtami. Chcieliśmy przekazać naszemu Czytelnikowi pierwszy sumaryczny opis wydarzeń dający wyobrażenie o tym, co działo się w Polsce w dniach od 14 do 21 grudnia 1970.

"Relacja powyższa została oparta na doniesieniach agencji Reutera, AFP, UPI, PAP, prasy zachodniej i krajowej oraz na relacjach naocznych świadków. Nie uwzględniliśmy żadnej informacji niesprawdzonej."

PRZEBIEG WYDARZEŃ

Grudzień ubiegłego roku zastał Polskę w nastroju rosnącego niezadowolenia i napięcia. Postępujący od lat kryzus gospodarczy objął rynek konsumpcyjny powodując stałą, ukrytą podwyżkę cen na artykuły pierwszej potrzeby. Krach zaopatrzeniowy nastąpił już jesienią powodując coraz poważniejsze braki mięsa, wedlin, nabiału, masła, kawy innych artykułów spożywczych. Budżet przeciętnej polskiej rodziny uległ groźnemu napięciu. Jednocześnie nie było co kupić za oszczędności wygospodarowane z wielkim trudem na święta. Długie kolejki przed sklepami spożywczymi znów stały się codziennym widokiem w całym kraju . . .

Połowiczne, ocenzurowane przez Gomułkę reformy gospodarcze nie dawały żadnej nadziei poprawy. Sławiony przez propagandę system "bodźców materialnego zainteresowania" miał oznaczać w praktyce zmuszenie robotnika do intensywniejszej pracy za tę samą płacę.

W tej sytuacji grupa Gomułki podjęła decyzję drastycznego podniesienia cen na niemal wszystkie artykuły pierwszej potrzeby. Na 10 dni przed świętami Polacy dowiedzieli się, że ceny mięsa, wędlin, ryb, mąki, twarogów itd. wzrosły o 15 do 30 procent .

Napięta do ostatnich granic struna społecznej cierpliwości — pękła.

* * *

W SOBOTĘ, 12 GRUDNIA kierownictwo PZPR zarządziło zebrania partyjne we wszystkich zakładach pracy. Odbyły się one po godzinach pracy, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem podwyżki cen.

Na zebranie w Stoczni Gdańskiej, w którym udział wzięło około 3,000 robotników, przybył Stanisław Kociołek. Kiedy zapowiedział on podwyżkę cen, wchodzącą w życie już nazajutrz, zebrani zareagowali gwałtownymi protestami. Robotnicy żądali wyjaśnień. Chcieli wiedzieć dlaczego zarządza się podwyżkę, skoro propaganada głosi, że sytuacja ekonomiczna ulega poprawie. Protestowali przeciwko decyzji podjętej bez żadnych konsultacji z szeregowymi członkami partii i masami robotniczymi. Żądali wreszcie odwołania tej decyzji lub równoważącej wzrost cen podwyżki płac.

Kociołek zareagował z furią. Oświadczył on, że robotnicy muszą akceptować zasadę "centralizmu demokratycznego", że ci, którzy przeciwstawiają się decyzjom rządu stanowią element "antysocjalistyczny" i że "bezczelnością" jest ze strony stoczniowców żądanie wyższych płac, skoro płace ich i tak przewyższają przeciętną.

Zebranie zakończyło się wśród ogólnego zamieszania.

NAZAJUTRZ, jak zwykle w ostatnią niedzielę przed świętami, sklepy były otwarte. Społeczeństwo przekonało się co w praktyce oznacza drakońska podwyżka cen. Niedziela minęła w atmosferze szoku, przeradzającego się w powszechny gniew.

Już w sobotę, po ogłoszeniu przez Kociałka decyzji o podwyżce cen, Stocznia Gdańska stanęła. Robotnicy nocnych zmian nie podjęli pracy. Przyłączyli się do nich dokerzy portu gdańskiego.

W PONIEDZIAŁEK rano stoczniowcy i dokerzy ruszyli pochodem pod budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Demonstracja całkowicie zaskoczyła miejscową służbę bezpieczeństwa. Przed budynkiem KW znalazł się tylko mały oddziałek MO złożony z 20 milicjantów. Do robotników przemówił jeden z sekretarzy KW. Oświadczył on, że pierwszy sekretarz KW znajduje się w Warszawie i wezwał robotników do powrotu do pracy.

Część demonstrantów powróciła do swoich zakładów, ale nie podjęła pracy. Inni pozostali na ulicach demonstrując przeciwko podwyżce cen. Liczne grupy skandowały "Chleba! Chleba!" i "Precz z Gomułką"

Do demonstrantów spontanicznie przyłączyły się wielkie grupy studentów, a następnie również kobiet.

Z obrazu, na jaki składają się doniesieniá licznych agencji prasowych oraz naocznych świadków wynika, że pierwsze strzały padły do robotniczego tłumu demonstrującego przed budynkiem KW PZPR. Ogień otwarto wprost do demonstrantów. Padli zabici i ranni. Wzburzenie tłumu osiągnęło teraz rozmiary przerażające. Robotnicy ruszyli wielotysięczną ławą na oddział milicji, chroniący budynek KW. Posypały się kamienie wyrwane z jezdni i chodników. — Milicjantów jakby zmiotło z powierzchni ziemi. Demontranci wdarli się do budynku, demolując jego wnętrze, niszcząc partyjne akta i wyrzucając je przez okna. Od podpalonych wewnątrz stosów papieru i mebli wybuchł pożar. Już wkrótce cały budynek KW PZPR stał w płomieniach. Znajdujący się wewnątrz funkcjonariusze partyjni zostali przez robotników wyprowadzeni, a następnie puszczeni wolno. Oni to przypuszczalnie wezwali posiłki milicyjne.

Demonstracje odbywały się również w innych częściach miasta.

PRZEZ CAŁY PONIEDZIAŁEK I WTOREK słychać było w Gdańsku strzały. Tam, gdzie milicji udało się rozproszyć demonstrujące tłumy — następowały masowe aresztowania przy akompaniamencie bicia pałkami. Do milicyjnych bud ładowano nie tylko mężczyzn, ale również kobiety, w tym młode dziewczyny. One także masakrowane były pałkami i milicyjnymi buciorami.

(Ciąg dalszy jutro)

Apel Federacji Polonii o Zwiększenie Członkostwa

Federacja Polonii Amerykańskiej, na czele której stoi wybitny prawnik polskiego pochodzenia, sędzia Sądu Okręgowego Edward E. Plusdrak, rozpoczęła 15-ty rok swego istnienia.

Przez tak długi już okres czasu, Federacja Polonii pracuje na naszym terenie w interesie społeczeństwa, dbając o jego sprawy narodowo-patriotyczne i społeczno-obywatelskie.

Federacja Polonii podtrzymuje wartości polskiego dziedzictwa, popiera aspiracje Polonii w życiu ogólno amerykańskim, troszczy się o nasze sprawy i interesy w polityce lokalnej, wspiera dobre polskie i polonijne cele. Współdziałanie z Federacją Polonii, której przewodzi zasłużony i doświadczony społecznik, jakim jest sędzia Plusdrak, jest więc współdziałaniem na rzecz ideałów i programów, które zasługują na pełne poparcie społeczeństwa polonijnego.

Apel o Członkostwo

Właśnie obecnie, wkraczając w 15-ty rok istnienia, Federacja Polonii wystąpiła do organizacji, związków, stowarzyszeń, klubów, kół i innych zorganizowanych środowisk polonijnych z apelem o odnowienie i powiększenie członkostwa.

Rozesłane zostały mandaty na r. 1971, z prośbą o wypełnienie oraz odesłanie na organizacyjny adres Federacji, na ręce sekretarki wykonawczej Stanisławy Lorens lub też o doręczenie mandatów na najbliższym posiedzeniu, jakie odbędzie się w drugą środę lutego (10 luty), w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland ave.

W listach do organizacji polonijnych, zarówno do tych, które mają swoich delegatów w Federacji Polonii, jak i do tych, które zostały zaproszone do przystąpienia do Federacji, prezes Plusdrak podkreśla, że grudniowe wypadki w Polsce bardzo jasno wskazały na potrzebę utrzymywania zjednoczonych i dobrze zorganizowanych sił polonijnych, aby one mogły przez swoje centrale organizacyjne podejmować skuteczną akcję na rzecz interesów narodu polskiego, jak też wspierać go moralnie i materialnie w okresach tragicznych kryzysów.

Potrzeba posiadania central organizacyjnych Polonii występuje i w odniesieniu do spraw życia amerykańskiego, którego częścią składową jest nasze społeczeństwo, mające wszakże swoje własne ambicje, dążenia i interesy.

Zarówno więc z uwagi na sprawy polskie, jak i na sprawy polonijne, nasze organizacje, kluby, związki i stowarzyszenia powinny łączyć się w ramach Federacji Polonii, aby wspólnie działać, tworząc zorganizowaną siłę społeczną dla określonych, godnych poparcia celów. To też prezes Federacji Polonii Amerykańskiej, sędzia Plusdrak apeluje w imieniu całego zarządu i dyrekcji, aby zostały jak najszybciej odnowione mandaty delegatek i delegatów oraz aby dalsze środowiska polonijne zgłosiły swoje przystąpienie do Federacji Polonii.

Apel prezesa Plusdraka zasługuje na poparcie i uwzględnienie, gdyż Federacja Polonii Amerykańskiej pod jego przywództwem posiada piękny i godny uznania dorobek. Federacja powinna być nadal popierana przez społeczeństwo polonijne w Chicago.

Zawiadomienie o Ślubie

Pp. Stanisławostwo Woźniakowie, zam. pnr. 1736 N. 37th Ave., Stone Park, Ill., zawiadamiają, iż ślub ich syna, Leszka Woźniaka, z panną Krystyną Rychlińską, córką pp. Zofii i Tadeusza Rychlińskich, zam. pnr. 2630 S. Wisconsin, Berwyn, Ill., odbędzie się w dniu 6-go lutego 1971 r. w kościele św. Konstancji.

W ceremonii ślubnej weźmie udział ks. proboszcz Marcin Borowczyk, przyjaciel rodziny pp. Woźniaków, oraz Chór Milenijny, w którym śpiewa p. Woźniakowa, pod dyrekcją prałata Józefa Mruczkowskiego.

Pan młody jest absolwentem uniwersytetu Loyola i aktywnym członkiem ZNP, do którego należy cała rodzina pp. Woźniaków. Panna młoda kontynuuje studia.

SHIRTS 25c
with $2.50 Dry Cleaning Order
Folded or On Hangers
Also Bachelor Laundry Service
MARQUETTE
LAUNDRY & CLEANING
2416 W. 69th St. PR 8-9155

● TOM THUMB ●
NURSERY SCHOOL
Boys & Girls. Ages 2-6. Qualified teachers. 2 snacks — Hot lunches. Special educational and Physical Program. "Bus Service" provided.
DIR. MRS. DAVIS
334-2944 1463 W. Leland.

MID-CITY
KARATE & JUDO
Instructors for Men, Women and Children. Private or Group.
Phone: 378-2576
4849 W. Chicago Avenue.

POLA NEGRI w roku 1923. Fotografia przesłana przez naszego Czytelnika Rudolfa Linerta. Obszerniej piszemy na ten temat w dzisiejszym Kalejdoskopie na stronie 4ej.

Polpex 1971, Wystawa Filatelistów Polonus Będzie 27 i 28 Lutego

Doroczna wystawa Polskiego Związku Filatelistów POLONUS, Polpex odbędzie się w dniach 27 i 28 lutego w audytorium parafii Św. Jakuba, 2424 N. Mango Ave., przy Fullerton, w Chicago, Ill.

Podwójnym tematem wystawy jest "50-lecie polskiego znaczka lotniczego "T.A.-B.R.O.M.I.K" oraz "Lądowanie amerykańskich astronautów na księżycu."

Honorowe przewodnictwo nad wystawą objął Kapt. Bolesław Orliński, pilot pierwszego lotu Warszawa-Tokio w 1926 roku, obecnie na emeryturze w Kanadzie. Aktywnym przewodniczącym wystawy jest T. J. Gobby.

Tegoroczna wystawa nie jest ograniczona wyłącznie do polskiego materiału. Następujące klasy będą w konkurencji: 1) Lotnicza i rakiety, 2) Polska, 3) Zagranica.

Poza członkami POLONUSA, do wzięcia udziału w wystawie są zapraszani zbieracze ze swymi kolekcjami za aprobatą komitetu. Aplikacje są do otrzymania od A. Szebel, 9041 Emerson St., Des Plaines, Ill. 60016.

POLONUS zaczął starania i działalność propagandową o wydanie znaczka amerykańskiego w 1973 roku dla uczczenia 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, sławnego polskiego astronoma i matematyka, którego teorie umożliwiły dzisiejsze sukcesy w zdobyciu przestworzy. Specjalne podania do zarządu Poczty Amerykańskiej z miejscem na podpisy są do otrzymania od Chester Mikucki, 4704 N. Overhill Ave., Norridge, Ill. 60656.

Polski Związek Filatelistów POLONUS istnieje na terenie U.S.A. już przeszło 30 lat, a naszym celem jest propagandowanie znaczka polskiego poza granicami Polski.

Zebrania Klubu POLONUS odbywają się co drugi i czwarty piątek miesiąca na północno-zachodniej stronie Chicago, w salach klubowych przy parafii Św. Jakuba, 2424 N. Mango Ave., przy Fullerton Ave. Początek zebrań o 8ej wieczorem.

Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 1-go lutego, w sali im. Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul., punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na posiedzenie to przybędzie do nas Miły Gość w osobie Prezesa Krajowego ZNP i Kongresu P.A. mec. A. A. Mazewski, który odbierze przysięgę od nowo wybranych urzędników Gminy i wygłosi przemówienie.

Uprasza się pp. Delegatów i panie Delegatki o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ Komitet wspólnie z Zarządem dokłada starań, by wszystkich jak najlepiej ugościć. Przewodnicząca Komitetu imprez p. H. Orawiec zwraca się z gorącym apelem do delegatów i delegatek o fanty na losowanie i o domowego wypieku ciasta.

Wszyscy wybieramy sie na Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP, gdzie wspólnie powitamy naszych miłych Gości.

Edward A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przew. Komitetu Imprez; Maria L. Szeląg, koresp. Gminy.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce

Odszyt w P.U.L.

O Kulturach Ludzkości

Najdawniejsze kultury ludzkości do dziś interesują uczonych i nie bez powodu. Ciągle jeszcze w tej dziedzinie notujemy nowe odkrycia, a nasza współczesna kultura i po części, technologia, opiera się na dziedzictwie przeszłości.

Człowiek od czasu wyjścia z jaskiń rozszerzał powoli swoje władztwo nad naturą, nadawał formę swym wierzeniom religijnym, tworzył — w zależności od klimatu, położenia geograficznego i sposobu zdobywania żywności — odmienne rodzaje ustrojów społecznych. Czynniki te wpływały na różnice między kulturami i ostatecznym celem cyklu odczytów prof. Wepsięcia będzie zestawienie i porównanie wczesnych kultur człowieka.

Mimo różnorodności tych kultur i odległości w czasie i rozmieszczeniu na kuli ziemskiej, istnieją jednak pewne czynniki wspólne, które decydowały o rozwoju i upadku tych kultur. Z lekcji przeszłości można wyciągnąć bardzo istotne wnioski dla zasadniczych dwóch sposobów pojmowania świata istniejących i ścierających się obecnie — cywilizacji zachodniej i azjatyckiej.

W pierwszym odczycie profesor Wepsięć omówi kulturę starożytnych Chin, która w swych zasadniczych zrębach przetrwała aż do początków wieku XX.

Odczyt ten, poprzedzony filmem — odbędzie się w niedzielę, dnia 31 stycznia br., o godzinie 2:30 po poł. w Domu Kongresu, 1838 W. Division. Wstęp wolny.

Bal Klubu Łodzian

Klub Łodzian i Przyjaciół zaprasza całą Polonię Chicagoską w przyszłą sobotę, 30 stycznia do sali John Feikel "S", 2128 N. Leavitt ul., na tradycyjny bal. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Znana orkiestra "Polonez" pod dyr. Romana Mytnika ubawi gości, jak zawsze na poprzednich balach klubu Łodzian. Dochód z tego balu przeznaczony jest na cele charytatywno-społeczne i narodowo-polskie. — Zarząd i komitet serdecznie zapraszają. — Romuald Bilek, prezes; Władysława Augustyn, sekr.

CHOROBY SKÓRNE OTWARTE RANY

Maść "LEGULO" skutecznie używana przeszło 36 lat, wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból, pomaga w gojeniu. Jest bardzo łagodna, nie pali. Gdy świerzbiąca rana nie da Ci siedzieć lub spać spokojnie spróbuj Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swych cierpieniach. Także używana na Oparzenia, Spalenia, HEMOROIDY świerzbiące i wystające, PSORIASIS (choroba powodująca suche łuski), CHOROBY SKÓRNE, RINGWORM, EGZEMA, Boląca, Paląca Skóra od Moczu (Diaper Rash) ŚWIERZBIĄCE PLAMY NA RĘKACH, NOGACH i innych miejscach na ciel., ATHLETE'S FOOT (GRZYBICA — palenie, świerzbienie pomiędzy palcami u nóg) na SUCHĄ i POPĘKANĄ SKÓRĘ i inne CHOROBY SKÓRNE z zewnętrznych przyczyn, w Aptekach po

98c, $1.80 i $5.00

lub przesłać MONEY ORDER do LEGULO, Dept. D Z—7
5618 W. EDDY ST., CHICAGO, ILL. 60634

AMPOL TRAVEL BUREAU

dwa biura:
1282 N. Milwaukee Ave. oraz 4746 N. Milwaukee Ave.
Tel. 252-0661/2/3 Drugie Biuro Będzie Otwarte 4 Stycznia, 1971

Załatwia wszelkie sprawy emigracyjne na pobyt stały lub czasowy z Polski i innych krajów.

Załatwia skomplikowane wypadki sprowadzania krewnych z Polski przez swoich adwokatów w Warszawie; załatwia renty, interwencje paszportowe, wizowe odwołania itp.

Załatwia sprawy majątkowe, likwidacje i sprzedaż nieruchomości, jak również gospodarstw rolnych w Polsce, w relacji za 24 zł. — 1 dolar w USA.

Sporządza zaproszenia do Polski na wyjazd do krajów Europy Zachodniej jak również i USA.

Załatwia fachowo i sprawnie przejazdy indywidualne i grupowe do Polski i do innych krajów.

Załatwia przesyłki pieniędzy do Polski i innych krajów.

Załatwia przesyłki różnych materiałów, paczek i samochodów do Polski.

Załatwia tłumaczenia świadectw, dyplomów i innych dokumentów z języków europejskich.

W obydwóch biurach mamy bilety na MAZOWSZE.

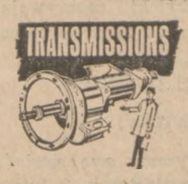

SLIPPING?
LEAKING?
JERKING?
BEAT THE HIGH COST OF TRANSMISSION REPAIR!
Pay only $39.95 Labor plus Parts
TRANSMISSION TUNE - UP SPECIAL
ONLY $12.50
REGULAR $19.90 VALUE
FREE Multi-Road Check—FREE Towing
24 Hour Service — All Work Guaranteed
Call for appointment now: 486-5300
2505 N. MILWAUKEE AVE.
1½ Blks. to the "L" — 12 Min. to the Loop
GUARDIAN TRANSMISSIONS

NOW OPEN
GRECO'S PASTRY SHOP
5746 S. Archer (At Lorel)
LU 5-2422
WHIP CREAM CAKES, COFFE CAKES, ROLLS
Fancy Italian & French Pastry
Made on Short Notice.
WEDDING & BIRTHDAY CAKES & TRAYS
Clubs & Churches place your order early
Open 6 a.m. to 6 p.m. Closed Monday
Open All Holidays.
WE DELIVER
PASTICCERIA ITALIANA
AMERICAN - ITALIAN
SPECIALE ATTENZIONE
PER ORDINI DI SPASALIZI E BATTESMI.

JO-NITA'S Open Pit Barbeque
OPEN DAILY 6 A.M.-10 P.M. — SUNDAY 10 A.M.-8 P.M.
6941 W. GRAND PHONE 889-9393
CARRY OUTS & DELIVERIES
Full Slab of Ribs $3.50 Whole Bar-B-Q Chicken $1.95
Half Order of Ribs $2.25 Half Bar-B-Q Chicken $1.50
Above includes: — French Fries, Cole Slaw, Rolls & Butter.
We Cater to Weddings — Churches & Club Organizations
Place Your Order Ahead of Time.

QUICK SERVICE
HEATING & AIR - CONDITIONING
Specjalność — Czyszczenie palenisk: $7.50
Wezwanie w nagłych wypadkach: — Tylko $6.50
Telefon w Chicago: — 725-6681
na przedmieściu: — 562-8572
24 GODZINNA OBSŁUGA

GIVE YOUR FAMILY A TREAT
DINE WITH US
Open for Breakfast — Lunch and Dinners 7 days a week.
DINE WITH US TONGHT
Mealtime is fun time in our relaxed homey atmosphere . . . and we have a varied menu that is certain to please everyone.
Olive Branch Restaurant
5201 W. CHICAGO AVE.
Phone 378-1860

D. V. Pizza
1722 S. ASHLAND
(N. W. Corner 18th & Ashland)
Phone 243-3454 or 243-3455
PROMPT DELIVERY!
Chicago's Finest PIZZA PIES!

Featuring — COMPLETE DINNERS
● SPAGHETTI ● RAVIOLI ● MOSTACCIOLI
● BAR-B-Q RIBS ● CHICKEN (Kentucky Fried)
● SHRIMP ● ITALIAN BEEF, SAUSAGE or MEATBALL SANDWICHES
We cater to Clubs, Churches and Organizations. Place your order ready for pick-up.

GOT TRANSMISSION PROBLEMS?
FREE • TOWING • ROAD CHECK • MULTI - CHECK
ONE DAY SERVICE — ALL WORK GUARANTED
2457 N. CICERO — 276-1110
REBUILD YOUR TRANSMISSION! $89.50
SOFT PARTS OVERHAUL . . . .
INCLUDES: CLUTCHES, GASKETS, SEALS, BANDS, FLUID, AND ALL LABOR
Complete mechanical repair on all makes and models of cars.
FOR APPOINTMENT CALL 276-1110
RAY-SUN TRANSMISSIONS 2457 N. CICERO

Słuchajcie Przez Radio
WYJĄTKOWO CIEKAWYCH AUDYCJI
Nadawanych w Każdą Niedzielę
W JĘZYKU POLSKIM Z RADIOSTACJI
WOPA—1490 AM o godz. 8:15 - 8:30 rano
W JĘZYKU UKRAIŃSKIM Z RADIOSTACJI
WGLD—102,7 FM o godz. 7:45 - 8:00 rano

WAL-BRAN Poleca Swoją Maść Kurczącą Hemoroidy Bez Operacji
WAL-BRAN powstrzymuje swędzenie i ból natychmiast.
Pytajcie o WAL-BRAN MAŚĆ w swojej aptece lub w sklepie spożywczym lub telefonujcie:
KE 6-4918

THE ULTRA IN DINING
LEFT BANK
2140 LINCOLN PARK WEST
● ITALIAN CONTINENTAL FOODS ●
Banquet Room Available for Every Occasion.
For reservations phone Mr. Anthony: 929-5800
Open 5 P. M. to 4 A. M. Attendant Parking

THE TACO HUT
4514 S. Western — 523-0824
Tacos, Tamales, Hot Dogs, Hamburgers,
Italian Beef & Polish Sausage
Hours: Weekly 10 a.m. - 11 p.m. Sat. & Sun. 12 noon- 12 midnight

NOW OPEN!
THE J. C. RESTAURANT
7200 Southwest Highway
Harlem Ave. & Southwest Highway
Worth, Illinois.
Specjalizing in steaks - chops- chicken
Sea foods - Family Dinner's etc.
Open 24 hours day.
Complete Dining Menu.
Phone: 448-5858

Nie Czekajcie—
Jutro Może Być Za Późno!
Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, automobil, lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjść do naszego biura. Zabezpieczcie się. Zgłoście się do jednego z naszych agentów, lub maklerów, lub telefonujcie do naszego biura po adres najbliższego przedstawiciela.
Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej
"Chicago Board of Underwriters"
O'MALLEY & McKAY, Inc.
GENERAL AGENTS
222 W. ADAMS UL.
Pokój 800 — Telefon CEntral 6-5206
CHICAGO

DeVille
WORLD OF PHOTOGRAPHY
MEMBER
WEDDING CANDIDS
FOR THE
DISCERNING BRIDE
Phone: 489-1433 — 455-3916

PLACE YOUR ORDERS EARLY
For
Party Cakes and All Occasions
— at —
VILLAGE BAKERY
Specializing in Wedding, Novelty, Also Miniature Cakes
Phone 474-3600
17809 Burnham, Lansing, Ill.
Open 7 days week, 5 a.m. till 9 p.m.

Nemecek Bros.
MĘSKIE UBRANIA
i PŁASZCZE
Szyte do figury na miarę z najlepszych i pierwszorzędnych materiałów.
Od $75 i wyżej
2700 SO. DRAKE
6908 Cermak Rd. Berwyn
oraz — 7534 W. North Ave., Elmwood Park
Tel. 522-0220

KUPON
Z tym kuponem przy zakupie 2 par obuwia 10 procent zniżki
OSZCZĘDZAJCIE w
The BOB EVERTOWSKI Shoe Store
5341 S. KEDZIE — HE 4-6594
(dawniej przy 5631 So. Kedzie)
SKLEP Z OBUWIEM DLA CAŁEJ RODZINY
Posiada na składzie OBUWIE DO PRACY Wide Widths
Także OBUWIE dla starszych pań
DŁUGIE BUTY DLA CAŁEJ RODZINY We Wszystkich ROZMIARACH.
Otwarte poniedziałek i czwartek 10-8 — Codziennie 10-6 Sobota 10-4:30.
KUPON

POLSKA RESTAURACJA
MICHELLE
RESTAURANT
Pod Nowym Kierownictwem
2658 Milwaukee Avenue
(Koło Kina Logan)
Zapraszamy Do Nas Wszystkich, Którzy Chcą Się Uraczyć Doskonałymi i Naprawdę Smacznymi Potrawami Polskimi i Amerykańskimi Specjałami.
Telefon 252-9159

LEARN TO MACRAME
AND CROCHET
in only 6 weeks.
TEXTILE ARTS UNLIMITED
1373 S. Leyden
Chicago Illinois, 60627
Phone: 928-9208

OPEN TO THE PUBLIC!
WHOLESALE HOUSE
Spiro Agnew Watch.....$6.95
6 Transistor Radio, Reg. $5.95
Special $2.95
Broncho Clown, Reg. $1.95
Special 95 cents
J. B. C.
WHOLESALE JEWELERS
5 South Wabash, Room 1110
Phone 641-6189

ON SALE DAILY!
● RADIOS — TV
● HOUSEHOLD GOODS
MEN — WOMEN — CHILDREN
● GARMENTS
B. & C. RESALE STORE
255 W. 103rd Street.
Phone: 785-7282 or 468-6779. Open Daily 10:30 A. M. till 6:30 P. M.
CLOSED SATURDAY

PAUL'S BODY SHOP
5234 W. Cermak Rd.
Cicero, Ill.
60650
Expert Body and Fender Work
Painting,
Insurance work invited
Open Daily 8 till 6 p.m.
Sat. Noon till 4 p.m. Closed Sun.
Phone: 656-4477
WE SPEAK POLISH

W Nowej Lokacji
ADWOKAT
TADEUSZ LISOWSKI
5870 N. Milwaukee Ave.
631 2722

Wiadomości z Town Of Lake

Przykładna Praca Klubu Osielec.—Zabawy, Posiedzenia Towarzystw.—Sprawy Lokalne

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, dnia 7-go lutego Klub Marynarski Morskie Oko urządza instalację połączoną z bankietem 10-leecia, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., o godzinie 2-ej po południu. Wejście na salę o godz. 1:00 po południu, bilety w cenie $2.50 od osoby.

Prezes Tomiczak wraz z komitetem serdecznie zapraszają wszystkich naszych przyjaciół i kluby, które z nami współpracują, ażeby wzięli udział z nami w tym dniu. Nasz Klub już istnieje 10 lat i był założony przez kolegę Binkowskiego. Na instalacji zostanie odebrana przysięga od nowego zarządu jak i od wszystkich członków, którzy się zapisali do Klubu w roku 1970. Już w tym roku zapisało się 8 nowych członków. Przypominamy, iż członkowie należący 5 lat do Klubu otrzymają szpilki w tym dniu. Po rezeerwacje prosimy telefonować do sekr. Białek, HE 4-1388 lub do prezesa Tomiczak, 737-8654, gdyż musimy wiedzieć, ile obiadów zamówić. Prezes Tomiczak będzie wyświetlał piękne filmy klubowe i z Polski, dla zainteresowanych osób.

Mary Ann Białek, korespon.

Z Oddziału Sobieski Nr. 55 LM

Prezeska Bartosik przypomina członkom z Oddziału Sobieskiego nr. 55 Ligi Morskiej, że regularne posiedzenie odbędzie się we wtorek, dnia 2 lutego, o godzinie 7:00 wieczorem, w sali Bartosik, pnr. 1516 W. 47 St. Już można zapłacić za bilety i książki losowe na nasz Social, który odbędzie się w niedzielę, dnia 28 lutego, w sali J. J. Zientek Hall, 5156 So. Ashland Ave., o godzinie 2:00 po południu. Bilet wejściowy po $1.00 od osoby. Prosimy naszych Ligowców o liczne przybycie na to posiedzenie, jeest bowiem dużo ważnych spraw do załatwienia, gdyż w styczniu nie było posiedzenia.

M. Bartosik, prezeska; M. A. Białek, wiceprez. i koresp.

Dziś Instalacja i Zabawa Okręgu 7-go LM

Okręg 7-my Ligi Morskiej urządza swoją instalację połączoną z zabawą taneczną, która się odbędzie dzisiaj, w sobotę, 30-go stycznia, w sali Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., początek o godz. 6:30 wieczorem. Podana zostanie kolacja i wykonany program, a potem zabawa taneczna. Na tę instalację i zabawę zarząd i komitet serdecznie zapraszają Ligowców i całą Polonię.

Julia Kowalczyk Nie Żyje

Dnia 26-go, o godz. 6-ej rano zmarła ś. p. Julia Kowalczyk (z domu Wichot). Pogrzeb odbył się 30-go stycznia z kościoła św. Jana Bożego.

Ś. p. Julia Kowalczyk, była członkinią Legionu Pań Post. 27 PLAV. Zwłoki spoczywają na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Cześć jej pamięci!

Z Klubu Syrena

Klub Syrena swe posiedzenie odbędzie we wtorek, 2 lutego, w sali K and L Hall, pnr. 2451-55 W. 47-a ulica, początek o godzinie 7:30 wieczorem. Członkowie są proszeni o przybycie, jest bowiem dużo spraw do załatwienia. Prosimy również o fanty na "Social Party", jaka odbędzie się w niedzielę, 21 marca.

Aleks. Michałowski, prezes; Róż. Ważny, sekr. prot.

Zebranie Pol. Am. Klubu Społecznego

Polsko Ameryk. Klub Społeczny na Town of Lake odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, dnia 11 lutego, w sali posiedzeń w Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-a ulica, początek o godz. 7:30 wieczorem. Będą omawiane b. ważne sprawy o naszej instalacji. Po posiedzeniu będzie wieczorek seerduszkowy "Valentine" i zapusty. Ponieważ będzie to ostatnie posiedzenie przed Środą Popielcową, prosimy członków o liczne przybycie.

Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, koresp.

Instalacja Pol. Am. Klubu Społecznego

Polsko Ameryk. Klub Społeczny na Town of Lake urządza roczną instalację w sobotę, dnia 6-go lutego w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 W. 51-a ulica, Koktaile podane będą o 6:30 wieczorem, a o godz. 8-ej wieczorem zostanie podana wyśmienita gorąca kolacja, obfita w różnego rodzaju napoje. Do tańca grać będzie popularna orkiestra p. n. Pasierb. Zapraszamy wszystkich członków oraz całą Polonię. Kto przybędzie, tego nie pożałuje i zabawi się wspólnie z nami, w prawdziwie familijnej atmosferze. Do zobaczenia się na posiedzeniu i na zabawie.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Człowieka, który mówi tylko o sobie nazywamy nudystą.

* * *

Nasi przodkowie chodzili w skórkach jak obecnie.

* * *

Na ostatniej lekcji mówiliśmy o narzędziach i ludziach z kamienia łupanego.

TO NIE MRÓZ na szybach okien wystawowych lecz wnętrze windy udekorowane . . . futrem. Winda jest w Nowym Yorku w Muzeum Sztuki Współczesnej, w którym zaprezentowano do jak niezwykłych celów mogą służyć futra i pierze. Może to i jest oryginalne ale . . . podobać się nie musi!

Klub Parafii Osielec Ofiarował $100 Na Kolegium Związkowe

Wiceprezes Krajowy Z.N.P. p. Franciszek Prochot — przyjął czek na Kolegium Związkowe.

Klub Parafii Osielec nr 203 Związku Klubów Małopolskich nie posiada wielkich zasobów pieniężnych, ale pragnie złożyć swą cegiełkę na dobry cel. Klub postanowił ostatnio ofiarować $100 na Kolegium Związkowe w Cambridge Springs, Pa. na sławną już naszą wyższą uczelnię, o której tyle się dziś słyszy.

Powyżej moment ofiarowania czeku na $100, na Kolegium ZNP Wiceprezesowi Krojowemu ZNP p. Franciszkowi Prochot, przez Miecz. Binkowskiego, przewodniczącego komitetu pomocniczego w Obozie Młodzieżowym w Yorkville.

Na powyższym zdjęciu Wiceprezes ZNP p. Prochot, M. Binkowski, Franc. Kwiatkowski, prezes Klubu Parafii Osielec; Eugenia Kwiatkowska, członkini Komitetu; Ludwika Rapacz, wiceprezeska Klubu; Franciszek Rapacz, wiceprezes Klubu; Andrzej Szmajda, kasjer; Anna Kopeć, członkini Klubu i wielka miłośniczka Obozu Młodzież. i wybitnie wspierająca nasz Klub i Obóz w Yorkville. Na przodzie — mała Nini Binkowska.

Wręczenie czeku odbyło się na zebraniu instalacyjnym Klubu Parafii Osielec.

Wycieczka do Kolegium ZNP

Ponieważ wielu z rodaków nie miało możności osobiście widzieć urządzenia w naszym Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., Klub Par. Osielec zamierza urządzić wycieczkę autobusową do Kolegium, aby biorący udział byli obecni na programie zakończenia kursów letnich, jakie odbywają się w Kolegium w porze letniej i by przytem zwiedzić całe kolegium.

Data i opłaty za tę wycieczkę zostaną podane dodatkowo w przyszłości.

Dzień Szynkowy Klubu

Serdecznie Polonię zapraszamy na Dzień Szynkowy, który odbędzie się w niedzielę, 28-go marca, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave. Wstęp na salę o godz. 2:30 po południu. Bilety i losy już można nabywać u naszych członków.

Zapraszamy Do Szeregów Naszego Klubu

Pomimo, że do naszego Klubu Parafii Osielec zapisało się 65 osób do dnia naszej instalacji, w dalszym ciągu przyjmujemy nowych członków. Ostatnio sami się do nas zapisali telefonując HE 4-5213, a nimi są: Jan Jagieło i córka pani Bronice Jagieło. Serdecznie witamy nowych członków w naszym Klubie.

Wiadomości z Parafii Św. Jacka

Posiedzenia: we wtorek — Sodalicja św. Teresy, w środę — Klub św. Jadwigi.

* * *

Witamy serdecznie nowych parafian: W. Danielak i Robt. Duvall.

* * *

Chrzest św. otrzymali: Peter Hrys i William Rogalski.

★ ★ ★

Prosimy o modły za dusze zmarłych ostatnio parafian: Adam Zawada, Julia Bajda, Albert Kosek, Jos. Misiewicz i Paul Gachkowski.

* * *

Polecamy modły o wyzdrowienie nast. parafian: Tomasz Opieliński, Leon Bagiel, Ryszard Musial i Anna Zając.

* * *

Zapowiedzi: Michael Sim i Edithann Olson (3), Maria Mueller i Edward Zawada (3), Ralph Sikorski i Sandra Nichols (2).

* * *

"Naim Conference" jest organizacją katolicką skupiającą wdowy i wdowców dla wzajemnego wspierania się i omawiania problemów życiowych. Konfeerencja odbędzie się w par. św. Anny, 1332 N. Massasoit Ave. (5700 West) od 2-5 po poł.

* * *

Gratulujemy pp. Władysławostwu Radziejowskim z okazji rocznicy Srebrnego Jubileeuszu małżeństwa, jaki będą obchodzili 2 lutego.

* * *

Orkiestra szkolna szkoły św. Jacka jest jedną wśród zaledwie kilku istniejących w szkołach elementarnych. Liczy 39 członków pod dyrekcją doświadczonego dyrygenta. Ostatnio czterech członków orkiestry otrzymało nagrody w konkursie All-Star Band organizowanym przez Departament Muzyki w naszej Archidiecezji. Są nimi: Rick i Anthony Muti, Lisa Cortese, Edward Rylko i Mark Sobieski. Aby zapewnić dalszy byt orkiestrze i dalszy rozwój, potrzebne są fundusze na pensje dla nauczyciela, na utrzymanie uniformów w dobrym stanie i t. p. Prosimy serdecznie o daniny na Fundusz Szkoły św. Jacka, przez to umożliwicie prowadzenie nauki Chrystusowej w naszej szkole. Używajcie na ten cel kopertek na Fundusz Szkolny.

* * *

Pierwszy piątek miesiąca przypada w przyszłym tygodniu. Spowiedź św. w czwartek rano o 8 i po poł. o 4, a wieczorem o 7. Msza św. w pierwszy piątek o 6:30 wiecz.

* * *

"Zimowy Karnawał" organizują Young Ladies Apostleship w w Chanticleer Inn, Eagle River, Wis. Od 19-21 lutego. Koszt $50. Depozyt $10. Zainteresowani mogą zgłaszać się do p. Clary Jurek. Tel 588-5007 lub do ks. Jerome Klingsporn, C.C., tel. DI 2-3636.

Chicago — Najczyściejszym Miastem

Chicago zdobyło nagrodę w Krajowym Konkursie na najczyściejsze miasto. Każde miasto, które brało udział w konkursie musiało przedstawić wyniki pracy nad oczyszczeniem i upiększaniem ulic i budynków, oraz wkład młodzieży do tych czynności.

Konkursem były objęte miasta o zaludnieniu od 250.-000 wzwyż. Inicjatorami dorocznego konkursu są: National Clean Up-Paint Up-Fix Up-Bureau i Union Carbide Co.

Fałszował Świadectwa Szkolne

Malachy O. Udofot, lat 25, cenzor Kennedy King High School, zam. pnr. 4837 King Dr., został oskarżony o przyjmowanie łapówek za wystawianie fałszywych świadectw szkolnych, uczniom, którzy nie zdali egzaminów lub opuścili szkołę przed ukończeniem studiów.

Udofot, zawieszony w swych czynnościach przez Władze Szkolne, został 14-go stycznia aresztowany, na podstawie oskarżenia tajnego agenta prokuratury stanowej, od którego zażądał za świadectwo $60. Przeciętny koszt każdego "świadectwa" wahał się do 50 do 100 dolarów.

Sprawa odbędzie się w Sądzie Kryminalnym 6 lutego. Udotof, którego wypuszczono po wpłaceniu kaucji $25,000 nie przyznaje się do winy.

Jacket Of Squares

by Alice Brooks

Gay squares are smart fashion! Crochet cozy jacket now.

Crochet squares one at a time, join into 3 flat pieces, sew together. Use worsted for this warm, colorful jacket. Pattern 7495: sizes 32-34; 36-38; 40-42; 44-46. Color chart.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW **1971 Needlecraft Catalog** — more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts. 3 free patterns. 50c.

NEW **Complete Instant Gift Book** — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more. $1.00.

Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! $1.00.

"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.
"50 Instant Gifts" Book. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

Quilt Book 1—16 patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3. **"Quilts for Today's Living". 15** patterns. 50c.

Restarski, Związkowiec i Weteran, Kandydatem Na Aldermana 41 Wardy

Polonia Licznie Reprezentowana Na Przyjęciu Kampanijnym

Już za trzy tygodnie, bo w dniu 23 lutego, odbędą się wybory aldermanów w naszym mieście. W tych wardach, w których jest więcej niż dwóch kandydatów, jeśli żaden z nich nie otrzyma bezwzględnej większości, to znaczy przeszło 50 procent oddanych głosów, dwaj kandydaci z największą ilością głosów, staną ponownie do wyborów w kwietniu.

Pomimo tego, że w tym roku jest więcej kandydatów na aldermanów w poszczególnych wardach niż w latach poprzednich, mało słyszymy dotychczas o kampanii. Wprawdzie wybory aldermanów są formalnie bezpartyjne, ale oczywiście obie partie popierają w poszczególnych wardach swoich kandydatów, wśród których jest spora liczba reprezentantów młodszego pokolenia.

Weteran i Związkowiec

Jednym z nich jest kandydat na aldermana w 41 wardzie, Raymond R. Restarski, który prowadzi kampanię już od paru tygodni. Onegdaj Komitet Obywatelski "Restarski for Alderman" zorganizował "Cocktail Party" dla swego kandydata. W czasie kilku godzin wieczornych, kilkaset osób przyszło, ażeby życzyć kandydatowi powodzenia i poprzeć jego kampanię.

Restarski, jak to nie trudno domyśleć się z brzmienia nazwiska, jest polskiego pochodzenia i bierze czynny udział w życiu Polonii. Jest on między innymi członkiem Związku Narodowego Polskiego, Tow. "Alliance Society", delegatem do Gminy 120 ZNP, b. prezesem Tow. Najśw. Imienia Jezus w parafii św. Tekli, członkiem Fundacji Szpitala Zmartwychwstania, b. komendantem Post Legionu Amerykańskiego i wielu innych polsko - amerykańskich i amerykańskich organizacji.

Platforma

Na przyjęciu Restarski przemawiając przedstawił program, jaki będzie starał się realizować, jeśli zostanie wybrany aldermanem. Przyrzekł on w szczególności podjąć starania o zmniejszenie hałasu związanego z bliskością lotniska O'Hare; zachowanie dotychczasowego charakteru szkół w wardzie; rozszerzenia bazy podatkowej, tak ażeby cały ciężar nie spoczywał wyłącznie tylko na właścicielach domów; stworzenia systemu transportacji w mieście, który zaspokoiłby potrzeby mieszkańców; zwiększenie aktywności instytucji kulturalnych w mieście i wardzie.

Raymond Restarski

Poparcie

Restarski, który ukończył szkołę św. Trójcy, studiował na Uniwersytecie Loyola, oraz odbył służbę w Korpusie Marynarki U. S., ma poparcie wielu działaczy partii Demokratycznej. Na przyjęciu mistrzem ceremonii był Chester Majewski, trustys Dystryktu Sanitarnego, a przemawiali: kongresman Roman Puciński, który jest demokratycznym komitymanem 41 wardy; alderman 45 wardy i prezes Chicago Society Edwin Fifielski, reprezentant stanowy Roman Kosiński, oraz przewodniczący komitetu obywatelskiego Restarski for Alderman, Henryk Włodyga.

Było też wielu polityków nie polskiego pochodzenia, a między innymi senator stanowy Robert Egan, repr. stanowy Caperelli i inni.

Red. Krajewski Został Członkiem Komitetu Doradczego Dept. Stanu

Sekretarz stanu William Rogers powołał specjalny komitet doradczy do badania opinii publicznej (Special Advisory Committee on Public Opinion), którego zadaniem będzie informowanie Departament Stanu o obecnych, głównych trendach i nastrojach w społeczeństwie. W skład komitetu wchodzą przedstawiciele różnych regionów kraju oraz przedstawiciele różnych zawodów i grup etnicznych.

Strukturalnie komitet zostanie podzielony na 4 okręgi, których koordynacją kierować będzie zespół naczelnych urzędników komitetu, którzy będą pozostawali w stałym kontakcie z Departamentem Stanu.

Sugestie i wnioski komitetu będą brane pod uwagę przez Urząd Spraw Publicznych (Bureau of Public Affairs). Głównymi zagadnieniami, na które członkowie komitetu zwrócą uwagę będzie szukanie porozumienia z młodszym pokoleniem oraz problemy grup etnicznych.

W liście jaki sekr. Rogers skierował do komitetu stwierdził on: "Powołanie tego Komitetu odzwierciedla życzenie prezydenta Nixona żeby rząd nasz był bardziej czuły na szeroki wachlarz różnorodnych społecznych poglądów. Wasza praca w roli doradców dopomoże nam w osiągnięciu tego celu".

Miło nam jest poinformować naszych Czytelników, że w skład powyższego komitetu wszedł p. Stanisław Krajewski, naczelny redaktor "Dz. Polskiego", ukazującego się wśród Polonii w Detroit, Mich. Red. Krajewski, ur. w Detroit, rozpoczął pracę w polonijnym dzienniku w roku 1948 w sekcji miejskiej. Uprzednio pracował przez krótki okres czasu w banku Liberty State Bank w Hamtramck, Mich.

Bardzo cieszymy się z niewątpliwego wyróżnienia przedstawiciela Polonii i serdecznie gratulujemy.

AMERYKAŃSCY astronauci, którzy rozpoczną swój lot na Księżyc w niedzielę, niemalże do ostatniej chwili są ciągle zajęci sprawami historycznej wyprawy. Na zdjęciu: Ed Mitchell sprawdza dane dotyczące lotu. Mitchell oraz Alan Shepard wylądują na powierzchni naturalnego satelity Ziemi.

Easy, Easy, Easy!

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Dream of a dress — it's ALL EASY (just 2 main pattern parts plus hood and sleeves). Beautiful in flowing crepes, slinky jersey, polyesters.

Printed Pattern 4814: — **NEW** Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) requires 2½ yards 35-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP. SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

Town of Lake — Bridgeport — Brighton Park

BUSINESS DIRECTORY

Kupujcie w Składach, Które Się Ogłaszają w DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

DYWIDENDY OD WSZYSTKICH OSZCZĘDNOŚCI 5%

NA CERTIFIKATACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH NA $1,000 5¼%

NA CERTYFIKATACH NA $5,000 LUB WIĘCEJ NA OKRES 2 LAT LUB DŁUŻEJ 6%

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION — SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000

OSZCZĘDZAJCIE w Polskiej Spółce na Town of Lake

Dywidendy są płatne kwartalnie.

SUPREME SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

JOHN GIERUT, Prezes

1751-1755 WEST 47th STREET YArds 7-3895

TERAZ ZARABIAJCIE 6%

CERTYFIKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE NA TERMINY 2 - 4 LATA. PROCENTY WYPŁACANE OD DATY ZŁOŻENIA DEPOZYTU.

NA KONTACH OSZCZĘDNOŚCIOWYCH WYPŁACANE KWARTALNIE 5%

FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION — SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $20,000

LOOMIS SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

1359 West 51st St. • Chicago 60609 • YArds 7-6700

Symbol of Mercy → Wear it Proudly

Polonus Philatelic Society Seeks Copernicus U. S. Stamp In 1973

The Bulletin of the Polonus Philatelic Society for November 1970 carries the following Resolution calling for a commemorative United States Stamp honoring Nicolas Copernicus in the year 1973, the 500th anniversary of the great scientist's birth.

This is a man who through the years has been suggested again and again for such commemoration by various individuals and groups because of his early contributions to what is known today in his fields of research. In view of America's great achievements in Space in these recent years, it would seem an appropriate commemoration for this scientist whose early discoveries contributed to man's knowledge in this field.

RESOLUTION

We, the undersigned, do hereby **Resolve** as follows:

Whereas, Nicolas Copernicus was a learned scholar, who distinguished himself in the 16th Century, and

Whereas, all leading Nations will pay tribute to **Nicolas Copernicus** as an outstanding world personality in the fields of mathematics and science, particularly in astronomy, and

Whereas, the educational and scientific world will honor **Nicolas Copernicus** for his theories on mathematics and astronomy leading to his revolutionary concept of the Universe, and

Whereas, his concept "Stopped the Sun and moved the World", which eventually led to the exploration of space, and

Whereas, the 500th Anniversary of the birth of **Nicolas Copernicus** occurs on February 19, 1973 and this is a most appropriate occasion to honor the memory of this great world personality as a world renowned scientist,

Therfore, we do hereby earnestly and respectfully urge that the 500th Anniversary of the birth of Nicolas Copernicus be commemorated by the United States of America through the issuance by the Post Office Department on February 19, 1973 of a suitable commemorative stamp.

Given under our hands this 27th day of November A.D. 1970 at Chicago, Illinois.

The Resolution as printed in the Polonus Bulletin was followed by the information that one-thousand copies of the Resolution were printed and distributed to members, who immediately began soliciting names and addresses to help in this drive for a Copernicus stamp.

The Club asks all philatelists, "How about you helping in this drive?" They suggest getting signatures to an appeal and sending it to **Postmaster General Winton D. Blount, Citizens Stamp Advisory Committee, Post Office Department, Room 2202, Washington, D.C. 20260.**

Resolution available at Chester Mikucki, 4704 N. Overhill Ave., Norridge, Illinois 60656.

"Sporting Ariens"

It's the Age of Aquarius and Ice Capades salutes the start during the second half of its 31st edition production opening Feb. 23 through March 7 at the Chicago Stadium. As Ice Capades star gazers and chatter about the many characteristics of the signs of the Zodiac the various productions link together a variety of themes—health sports, money and romance.

The sportsminded will particularly enjoy the "Sporting Ariens" with the unique presentation of a Baseball Game on Ice, featuring 32 beautiful Ice Capets performing the exacting techniques of their precision skating. Adding to the air of activity with his award - winning skating routines is Tim Wood, U.S. and World Skating Champion, in his first professional season; while cheerleader Linda Carboneto pays tribute to all Ariens in a beautiful solo performance.

Comedy capers interspersed throughout the extravaganza are provided by the Clown Prince of Comedy Freddy Trenkler, British comic Terry Head and the slapstick comedy team of Hans and Pepe. Enchanting everyone with their performance of "Alice in Blunderland" are Spanky, the incredible lovable skating chimp and his partner Dave Pitts.

Old Skiing Friend Assassinated At Boyne Mountain

Boyne Falls, Mich. — The Hemlock Tree at Boyne Mt. Ski Resort a 70-foot trademark there which grew to the size of Mid-America's most famous and challenging expert ski run, and named it, was killed recently.

The renowed Hemlock was about 150 years old. It was a seedling when the United States was bawling for its rights as a baby. It survived the Civil War, World Wars I and II, and the Korean War. It survived the lumber baron's axes, thousands of storms and lightning winter and summer and was left standing as a tribute to natures appreciation when lesser trees were felled to form Boyne Mountain's Hemlock Run for the enjoyment of millions of skiers since 1948.

It withstood all this, but was murdered by four teenage vandals who ringed the Hemlock's noble trunk with an axe.

The youthful assassins did not do it as a protest.

It was done for kicks.

The incident was a sad commentary of what is to become of future ecology and preservation of nature.

The coup de grace was dealt to the Hemlock by its oldest friend, Everett Kircher, Boyne Country's founder and operator who looked at the famous Hemlock run, nodded and quietly said, "We have all lost an old, good friend,"

A bird's nest was found in the branches.

Green Bay's Other Plus

Green Bay, Wis.,—There's more to this town than the pro football team known far and wide as the Packers. There's also the Green Bay Winter Holiday, a three-day event for the entire family.

It will be held Jan. 29, 30 and 31. And there will truly be something for everyone.

You can even stay indoors and enjoy yourself.

Out-of-doors the biggest attraction is snowmobiles, including trail rides, junior championship racing, family race events and snowmobile exhibits.

Other attractions: Skiing and speed skating competition, curling, basketball, hockey, a cheerleader competition, archery, a winter parade and an ice sculpturing contest.

Bulls Play Cincinnati Royals Sunday 1:30 P.M.

Little Norm Van Lier didn't have time to catch on with local fans as a member of the Chicago Bulls but the flashy 6-1 guard appears to have found a home with the Cincinnati Royals.

The former St. Francis (Pa.) College star will be operating at one of the guard spots when the Royals come into the Stadium to battle the Bulls tomorrow afternoon (Sunday) at 1:30 p.m.

The first 2500 boys and girls 14 years and under will receive free a Bulls T-Shirt.

The Bulls are 2-0 against the Royals, beating them last November 18 in Cincinnati 128-107, and in Chicago on December 18 by 137-122. The Bulls meet the Royals one more time, March 1st in Las Cruces, New Mexico.

CYO Offers Fitness Test

Chicago — The Catholic Youth Organization will offer the Amateur Athletic Union Physical Fitness Tests again this year.

Athletic directors and coaches are invited to obtain the tests from the CYO Athletic office, 1122 S. Wabash.

Knee-Dep In Cathers

The California Angels have four catchers on their spring training camp roster. They will also have four nonroster catchers in camp.

What Would You Expect To See At The Auto Show?

Whatever your desires may be they'll be satisfied to every extent at the 1971 Chicago Auto Show which opens on Saturday, February 20th, in the new McCormick Place.

The size and design of this super-exposition center has enabled show officials to go all out in staging the largest and most spectacular automotive display ever presented in this country. Or, for that matter in any other country.

Lee Klinger, President of the show sponsoring Chicago Automobile Trade Association, an organization comprised of almost every new car dealer in the greater Chicago area, has announced that there will be more diversified and varied exhibits and special displays than ever before at a Chicago Show.

"We are planning an antique car exhibit that will take you back to yesteryear in motoring, and a racing car exhibit that will be modern in every respect and certainly will please the competition fan." "Klinger said there will also be a circle of sports competition and rallye cars provided by the Chicago Chapter of the Sports Club of America.

For a change of pace there will be a beer garden and at various periods during the day, demonstrations by the Police Canine Corps. In all, something to see and do which will afford an enjoyable afternoon or evening for every member of the family.

Show hours are from 11 a.m. to 11 p.m. every day through closing night Sunday, February 28th. Admission is $1.50 for adults and 75 cents for children 12 and under.

PLAV Will Hold Special Session

The Special Session of the State Department of the Polish Legion of American Veterans is scheduled for Sunday, January 31, 1971, at the Kosciuszko Post 30 located at 12001 S. Indiana Avenue, at 2:00 p.m.

Important matters are to be discussed. Please attend. A. Hubacz is Commander and H. Gurga Adjutant — Chester Michon is publicity chairman.

St. Ladislaus H.N.S. To See Bulls Play

The St. Ladislaus Holy Name Society, 3343 N. Long Ave., is sponsoring a Basketball Special on Sunday January 31 which will include the Chicago Bulls game with Cincinnati and a corn beef and cabbage dinner at Ray Harrington's after the game. A group of 64 members and wives will take part with the trip starting at 12:15 p.m., from the church parking lot.

Ed Pawelko, 7331 W. Pensacola Ave., is handling the arrangements. The Society's Spiritual Director is Rev. Thomas Libera and the newly elected president is Don Strazalko.

Did You Know That . . .

U.S. Senator Hugh Scott, (R-Pa.) expressed great disappointment that the -proposed designation of the Kosciuszko Museum in Philadelphia as a National Historical Advisory site was not reviewed by the National Historical Advisory Board early in October.

Sen. Scott advised Edward J. Piszek, Philadelphia industrialist, who is spearheading the project, that his office will start an all-out campaign to get the present Kosciuszko home as a national historcal site. Scott also emphasized that he will use his office to see "that the proper monies will be appropriated without undue delay."

The 195 - year - old house where Gen. Thaddeus Kosciuszko, American Revolutionary War hero, spent his last months in America is located at 301 Pine St., Philadelphia, Pa.

* * *

Polish Herbs are exported to several countries. Last year, markets in Germany, France, Belgium, Italy and U.S. purchased many tons of chamomile, poppy seeds, black lilac and linden flower seeds.

* * *

Jan Ziembicki, a pioneer amateur radio operator who began ham broadcasting in 1921, died recently. Ziembicki was a doctor of engineering and in recent years was associated with the University of Wroclaw where he was involved in the design and application of electrical and electronic devices for use in cardiology and other areas of medicine.

* * *

Joseph Lasota, a 42-year-old construction worker in Duryea, Pa., won $100,000 in the New York State Lottery. It was the first time he purchased the ticket. He and his wife, the former Marjorie Mahalski are childless. Before entering the construction field, Lasota cut mine timber.

* * *

Edward Palcznski and Ralph Aubry from Milwaukee, Wisc., long time friends and co-workers at a local plant, bought a ticket in the Irish Sweepstakes for $2.50 which blossomed into a $120,000 windfall.

Palczynski, 45, said "I put only my name on the ticket because it's so long" . . . However he said he'd go half-half with Aubry as they also do.

Chet "The Cat" Ponikowski

Outstanding center forward, Chet Ponikowski, recently was named to the all Pennsylvania - New Jersey - Delaware Area All-American Team. Chet, a sophomore, was the high scorer on the Alliance College Soccer Squad in 1970. Scoring 15 goals this season aided Chet in being selected on the first team in the Western Pennsylvania Collegiate Soccer Conference as well as this recent All American Honor. Chet is the son of Mr. and Mrs. Walter Ponikowski of 172 W. 21st Street, Payonne, N.J. He is studying in the mathematics field.

"Music For Everyone"

"Music for Everyone" is the theme of the free pop concert to be presented Sunday, Jan. 31st, 2:30 p.m., at LaFollette Park Bldg., 1333 N. Laramie, by the City-Wide Youth Orchestra, conducted by Fanny Hassler.

Musical selections will range from Strauss to 'Hair' and coffee and cake will be served at tables between selections in the tradition of such informal concerts as shown on television during the summer by the Boston Pops Orchestra.

Membership in the City-Wide Youth Orchestra, sponsored by the Chicago Park District, is open without charge to any young person in the greater Chicago Area who plays a symphonic instrument with suitable ability. The only limitation is the proper balance of the orchestra are invited to ask for an audition by phoning Mrs. Hassler at 272-7484.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

OBECNIE kibice piłki nożnej przeżywać będą przerwę przez okres kilku tygodni, gdyż na teren International Amphitheatre w ostatni piątek rozłożyła się niezwykle piękna i wielka wystawa łodzi, żaglówek, jak różnego sprzętu do sportu wodnego, która już w pierwszym dniu cieszyła się wielkim powodzeniem. — Znajdując się na tej wystawie ma się wrażenie, że pomimo zimna panującego na tutejszym terenie — wiosna jest tuż za pasem i ponownie cieszyć się będziemy słońcem i wodą.

* * *

OPRÓCZ różnego gatunku łodzi i żaglówek, znaleźliśmy w przeddzień wystawy w czwartek na tej wystawie ogromną ilość pojazdów mechanicznych nie tylko do pojedyńczej osoby, ale z myślą o całej rodzinie. Przeważały w tym wozy campingowe, które budowane z myślą o rodzinie, by mogła w wiosennej i letniej porze, spędzać nie tylko wakacje, ale również krótkie weekendy na łonie natury względnie na wodzie. Trzeba pójść i zobaczyć to bogastwo sportu wodnego na tej olbrzymiej wystawie.

* * *

DLATEGO nie będziemy oglądali przez dłuższy okres czasu meczy piłkarskich na terenie Int. Amphitheatre gdyż po zakończeniu wystawy łodzi i sportu wodnego, rozłoży się na tym samym terenie przez kilkanaście dni wystawa sportowa, która również cieszy się na tutejszym terenie wielkim powododzeniem, a miłośnicy rybołóstwa i łowiectwa już teraz pytają gdzie można nabyć bilety na tę wystawę.

* * *

W OSTATNI czwartek zjechał na teren chicagoski były polski internacjonał, — znany piłkarz i podpora krakowskiej Wisły — Kawula. Polski Klub Sportowy Eagles znajduje się w szczęśliwym położeniu w zdobyciu usług tak doskonałego zawodnika jakim jest Kawula, który wraz z Piecykiem, Śpiewakiem, Baczyńskim, Leśnikiem, Znamierowskim, Guzikiem, Forysiem, Bińkowskim, braćmi Skotarek i innymi — może wystawić na tutejszym terenie jeden z najsilniejszych zespołów piłkarskich. Po odpowiednich treningach czekać będziemy na rezultaty, które na pewno zadowolą szerokie rzesze kibiców polskich.

* * *

DZIŚ ZABAWA w K. S. EAGLES

KOMITET Funduszu dla Piłkarzy przy klubie sportowym Eagles, zaprasza na dzisiejszą zabawę karnawałową, która odbędzie się dzisiaj w sobotę, w lokalu własnym pnr 1340 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 8ej wieczór, a wstęp wraz z smaczną kolacją wynosi tylko $3.50 od osoby. Dla odmiany do tańca przygrywać będzie orkiestra młodych dziewcząt. Komitet — składający się z pp. Ryszkowskich, pp. Wojtiuków i kol. Domańskiego przygoto wują małą loterię fantową, która będzie rozlosowana podczas tej zabawy.

KIBICE sportowi jak i amatorzy dobrych zabaw zawsze gremialnie popierają te zabawy, gdyż fundusze zebrane z tych zabaw idą do Komitetu Funduszu dla Piłkarzy, który to Fundusz wydatnie pomaga na utrzymanie polskiego zespołu piłkarskiego Eagles na jak najwyższym poziomie. — Bywalcy ostatnich zabaw — naprawdę udanych na pewno zjawią się i teraz dokładając swoją "cegiełkę" w utrzymaniu na tutejszym terenie dobrego polskiego zespołu piłkarskiego i zarazem wykażą Komitetowi Funduszu dla Piłkarzy swoją wdzięczność za ich bezinteresowną pracę. Na zabawie tej będzie można spotkać graczy z Polski jak Kawulę, Piecyka i Śpiewaka, oraz "swoich" piłkarzy z tutejszego terenu. Kibice jak i członkowie klubu sportowego Eagles powinni zjawić się gremialnie na tej zabawie, by nie zawieść Komitetu, który włożył dużo pracy nad jej urządzeniem.

* * *

Z POLSKI

Trzech polskich lekkoatletów: Andrzej Badeński, Henryk Szordykowski i Andrzej Kupczyk przyjeżdżają na halowe starty do Stanów Zjednoczonych. Zawodnicy ci odlatują 10 lutego przez Londyn do Filadelfii, gdzie 22 lutego odbędą się pierwsze zawody. Dalszy program startów zostanie ustalony na miejscu. Wiadomo także, że Polacy na zakończenie swego tournee, — wezmą udział w mistrzostwach halowych Stanów Zjednoczonych, które będą miały miejsce w New Yorku 26-go lutego.

Z dniem 1 lutego b.r funkcję kierownika wydziału szkolenia PZPN mgr Jerzy Talaga — trener klasy specjalnej, który zastąpi na tym stanowisku dotychczasowego selekcjonera i kierownika szkolenia — Ryszarda Koncewicza. Jerzy Talaga jest od wielu lat pracownikiem katedry gier ruchowych Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Był on przez kilka lat trenerem drużyny piłkarskiej AZS — AWF i warszawskeij Gwardii.

Zgodnie z regulaminem PZB, który zezwala pięściarzom na czynne uprawianie tej dyscypliny do 35 roku życia, w tym roku kilku znanych bokserów kończy karierę. Są to m.in. Bendig, Gugniewicz, Bartosiewicz, Misiak, Słowakiewicz. Zalejski. Niektórzy z nich jak Bendig, Gugniewicz czy Słowakiewicz, wielokrotnie występowali w reprezentacji Polski i zdobywali medale na mistrzostwach Europy.

Na tradycyjnym "Balu mistrzów sportu" w Warszawie ogłoszone zostały wyniki dorocznego plebiscytu "Przeglądu Sportowego" na 10 najlepszych polskich sportowców w 1970 roku. Zdecydowane zwycięstwo odniosła czołowa lekkoatletka, współrekordzistka świata w biegach na 100 i 200 m ppł. — Teresa Sukniewicz.

Drugie miejsce przypadło zwycięzcy ubiegłorocznego Wyścigu Pokoju Ryszardowi Szurkowskiemu, a trzecie złotemu medaliście w wadze lekkiej ostatnich mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów Zbigniewowi Kaczmarkowi.

W Warszawie zmarł 23 lutego b.r. Tadeusz Pasturczak znany działacz bokserski, były wiceprezes PZB, międzynarodowy sędzia bokserski, były kierownik sekcji bokserskiej KS Polonia, Warszawa, wychowawca kilku pokoleń pięściarskich Warszawy.

SFILMOWANE NA MIEJSCU BITWY

DZIKA I UPARTA ODWAGA WYRZEŹBIŁA SOBIE POMNIK W SPECJALNYM ZAKĄTKU PIEKŁA!

STYCZEŃ 1943. Hitlerowski tygrys chwyta Jugosławię za gardło.

Jeśli kraj ten upadnie, Niemcy zamkną jeszcze jedną bramę Europy przed inwazją Aliantów. Przeważające siły Hitlerowskie i "żebracza" armia Bałkanów spotkały się nareszcie w miejscu zwanym Neretva. I spośród wszystkich wojen w historii ludzkości, wśród wszystkich klęsk i zwycięstw — nie było takiej bitwy, któraby była równa starciu pod Neretvą. Było ono szczytowym wyrazem pierwotnej odwagi, połączonej z dzikim uporem.

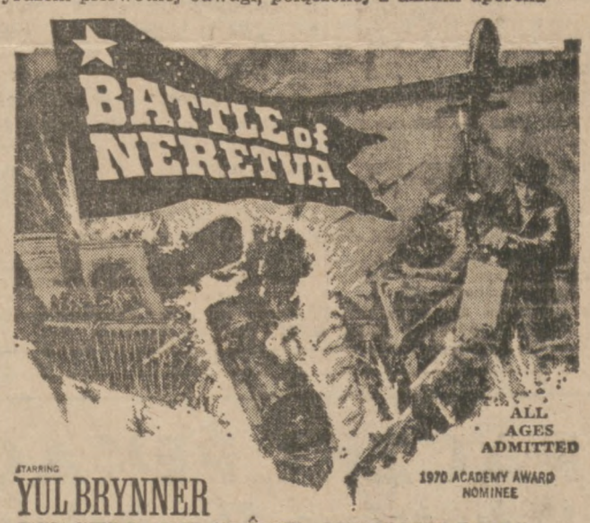

STARRING
YUL BRYNNER
1970 ACADEMY AWARD NOMINEE
SERGEI BONDARČUK · CURT JURGENS
SILVA KOSCINA · HARDY KRUGER
FRANCO NERO · ORSON WELLES G

Executive Producers: HENRY T. WEINSTEIN and ANTHONY B. UNGER · Associate Producer: ZDRAVKO MIHALIC · For Commonwealth United Produced by STEVE PREVIN
Directed by VELIKO BULAJIC · Music by BERNARD HERRMANN · COLOR Prints by TECHNICOLOR® Filmed in PANAVISION®
A COMMONWEALTH UNITED Presentation · Released by AMERICAN INTERNATIONAL Pictures
©1970 American International Pictures, Inc.

NOW MIDWEST PREMIERE

McVICKERS MADISON near STATE

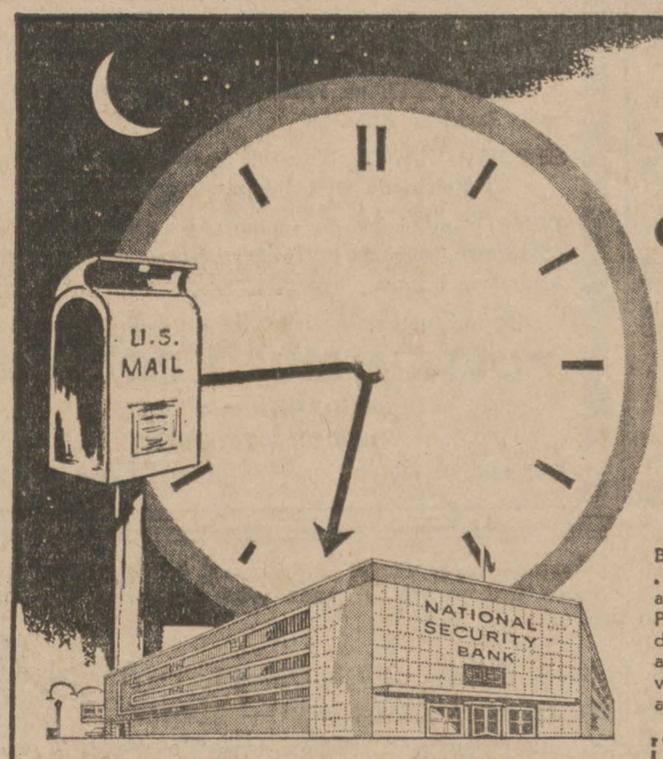

CHICAGO, OGDEN & MILWAUKEE AVENUES

ACCOUNTS ARE EASILY HANDLED BY MAIL . . .

SAVINGS ACCOUNTS • CHECKING ACCOUNTS
INDUSTRIAL LOANS • PERSONAL LOANS
AUTO LOANS • HOME IMPROVEMENT LOANS
CHRISTMAS CLUBS • VACATION LOANS

ALL DEPOSITS INSURED UP TO $20,000.00
BY THE FEDERAL DEPOSIT INSURANCE CORPORATION

You can bank around the clock

when you bank by mail at the . . .

The NATIONAL SECURITY BANK of Chicago

Bank by mail is so easy . . . saves footsteps . . . saves carfare . . . saves time and allows you to bank anytime of the day . . . and we pay the postage both ways! We furnish you a Postage Paid envelope already addressed to us, you write up your deposit or payment slips, enclose your account book, mail it, and we do the rest. Your account book is mailed back to you with another Postage Free envelope, ready for your next transaction, whenever that may be.

THE NATIONAL SECURITY BANK OF CHICAGO
1030 W. Chicago Avenue, Chicago, Ill. 60622

☐ Please send the necessary envelopes, etc. to start my bank-by-mail plan.

NAME_____

ADDRESS_____

CITY_____ STATE_____

TELEPHONE_____ ZIP_____

Nowy Numer "Na Antenie"

Styczniowy zeszyt "Na Antenie", miesięcznika Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa ukazał się jako numer specjalny w objętności 60 stron. Został on poszerzony do tych rozmiarów z uwagi na wydarzenia grudniowe w Polsce. Dzięki temu, obok normalnej treści będącej wyborem najważniejszych audycji — politycznych i kulturalnych — z 19-to godzinnego programu dziennego Rozgłośni, znajdujemy w nim zarówno dokładny przebieg wydarzeń na Wybrzeżu do dnia 31 grudnia (p. "Tydzień, który wstrząsnął Polską") jak i ich wersję napół-oficjalną ogłoszoną w "Głosie Wybrzeża", ukazującym się w Gdańsku p.t. „Obraz Wydarzeń", wydrukowany na osobnej wkładce z paginacją rzymską. Należy wyjaśnić, że tekst zaczerpnięty z tej gazety nie został nigdzie poza Gdańskiem ogłoszony a władze starały się zapobiec lub przeszkodzić jego kolportażowi.

Materiały te uzupełniają inne dokumenty oraz niektóre komentarze Rozgłośni na temat wydarzeń, listy które już napłynęły z Kraju i artykuł redakcyjny p.t. "Bunt polskich robotników".

Warto zaznaczyć, że wydarzenia grudniowe ilustrują zdjęcia dokonane na miejscu; w Szczecinie i w Słupsku.

Zebranie, a przede wszystkim konieczność sprawdzenia ścisłości informacji z Wybrzeża spowodowała zapowiedziane z góry opóźnienie numeru styczniowego "Na Antenie". Niestety, wbrew zamierzeniu Redakcji, spóźnienie to przedłużyło się wskutek strajku pocztowego w Wielkiej Brytanii, co uniemożliwiło wysyłkę numeru w zapowiedzianym terminie.

W numerze styczniowym "Na Antenie" znajdujemy ponadto m.in.: Michała Gamarnikowa "Granice reformy czy reformy bez granic", Jana Nowaka "Jak zginął rękopis 'Jeszcze Polska nie zginęła'," Tadeusza Mieleszki "Dyptyk sowiecki", "Migawki z 'Panoramy Dnia'," Bolesława Piekarskiego "Plan obrony NATO na rok 1971", Ewy Lipowieckiej "Uniwersytety w USA", Tymona Terleckiego "Ostatnia Książka Pigonia", stałą rubrykę przynoszącą wiadomości o nieznanych ogółowi w Polsce rozgrywkach i wydarzeniach życia państwowego i partii komunistycznej w Polsce p.t. "Za kulisami" oraz inny materiał felietonowy, komentarzowy i ilustracyjny.

Następny, lutowy numer "Na Antenie" przyniesie dalsze wiadomości o sytuacji strajkowej i politycznej w Polsce oraz opis jak doszło do dramatycznych zmian we władzach państwowych i partyjnych p.t. "Rewolucja Pałacowa".

"Na Antenie" zaabonować można w Administracji (PCA Publications Ltd., 16 Queens Gate Terrace, London S.W. 7) lub w przedstawicielstwach w poszczególnych krajach. Prenumerata roczna $5.00, £2.10, F. 25.00 lub równowartość w walucie innych krajów.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

NORTHWESTERN Business College

KURSY:
- Sekretaryjne
- Administracji Handlowej
- Stenografii
- Księgowości
- Komptometrii
- Prowadzenia Książek
- Stenografii skróconej
- Pisania na Maszynie

Kursy dzienne i wieczorowe — zapisy bez przerwy — Wydawanie dyplomów — przyjmowani mężczyźni i kobiety — Bezpłatne wyszukiwanie pracy — Weterani Aprobowani —

Istnieje ponad 50 lat
2405 W. ARMITAGE
Chicago, Ill. 60647
ARmitage 6-1788

Proszę mi przesłać bezpłatną broszurę:

Nazwisko .....
Telefon .....
Adres .....
Miasto .....
Stan ..... Zip. .....

Czy wiecie Rodacy, że najszybszą i najlepszą pomocą dla rodzin w Polsce są paczki i przekazy do wyboru PEKAO? . . Dla Waszych Krewnych i Przyjaciół.

OBECNIE najwięcej pożądanym artykułem jest WĘGIEL.

Jedna tona — bez dostawy $13.00 Dwie tony, z dostawą pod dom $30.00

BIURO WYSYŁKI; TARASIEWICZ AGENCY
ELEONORA MAROLEWSKA, Kierowniczka
5047 S. ASHLAND AVE., CLiffside 4-3545

Załatwiamy wyjazdy po cenach taryfowych do POLSKI oraz wszystkich krajów świata. Bilety lotnicze, żeglugowe, kolejowe i autobusowe w Stanach Zjednoczonych
Sprawozdania krewnych z wizytą lub na stałe. Załatwianie aktów notarialnych. Adoptacji dzieci. Wysiłki lekarstw i paczek.

PACZKI PEKAO
Lekarstwa Do Polski
WYSYŁA SZYBKO APTEKA
CABAŃSKI PHARMACY INC.
M. Wieteska, R.Ph.G.
1147 N. ASHLAND AVE.
Tel. HUmboldt 6-9376 Chicago, Illinois 60622

WASZEJ RODZINIE: W POLSCE możecie wysłać każdy rodzaj paczki żywnościowej, przekazy do wyboru, maszyny rolnicze, materiały budowlane, aparaty telewizyjne, pralki, lodówki i samochody.

NAJTANIEJ: wykonujemy recepty tutejsze. Wysyłamy lekarstwa według recepty zagranicznej lub na podstawie opisu choroby gdyż załatwiają to Dyplomowani Aptekarze z długoletnią praktyką europejską i amerykańską.

PACZKI ŻYWNOŚCIOWE

Paczka Żywnościowa z Mięsem 23 funty . . . $13.00
Paczka Nr. 20 z Kawą i Herbatą oraz Inne Artykuły Żywnościowe $14.00
Paczka ze świeżymi owocami No. 88 . . . . $4.50

GODZINY OTWARCIA APTEKI:
PONIEDZIAŁEK — WTOREK — CZWARTEK — PIĄTEK
9 rano do 8 wieczór.
ŚRODA od 9 do 6 wieczór. — SOBOTA od 9 do 7 wieczór.

ZA DARMO — Pielęgniarka Jean Custer w taki sposób przewozi maluchów z sal szpitala Deborah, w Brown Mills, N. J. na prześwietlenia. Tą samą drogą dzieci wracają do łóżek. Custer twierdzi, że atrakcyjna przejażdżka na czerwonym wózku eliminuje strach przed prześwietleniem.

Prezes Wydziału KPA Dr E. Różański Wybrany "Wybitnym Mężem 1971 R."

Przez United Polish American Councils

Organizacja United Polish American Councils w Chicago wybrało dra Edwarda C. Różańskiego, prezesa Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i Dyrektora Związku Narodowego Polskiego, "Wybitnym Mężem 1971 roku."

Dr Różański uczczony zostanie jako "Man of the Year" na uroczystym Bankiecie, jaki odbędzie się dnia 12 lutego, w sali bankietowej restauracji "Pod Białym Orłem", pnr. 6839 N. Milwaukee Avenue, w Niles, Ill.

Dr Edward Różański wybrany został na to zaszczytne miano ze względu na jego wybitne, długoletnie poświęcenia i oddanie się sprawom Polonii, oraz w uznaniu jego doniosłych i pełnych znaczenia kontrybucji i zasług położonych na rzecz spraw obywateli amerykańskich polskiego pochodzenia.

W uznaniu za jego wybitne zasługi i szczególną pracę dla społeczeństwa, dr Edward C. Różański wyróżniony był już wielu odznaczeniami i honorowymi Dyplomami Uznania. M. inn. — Najwyższym Kawalerskim Orderem Państwowym i Wojskowym Świątyni Jerozolimy przyznanym przez władze francuskie; Złotym Krzyżem Zasługi przez Rząd Polski w Londynie; Mieczami Hallerowskimi przez Armię Polską we Francji; Orderem Lafayette przez Kapitułę Ameryk. w Stanach Zjednoczonych; Krzyżem Zasługi przez Stow. Weteranów Armii Polskiej; Dyplomem Uznania od Instytutu Studiów Polskich Ameryk. Łacińskich w Santiago, Chile.

Poza wymienionymi powyżej, dr Edward C. Różański wyróżniony był dwoma Dyplomami Uznania przez Polski Legion Ameryk. Weteranów; Czterema Dyplomami Uznania i Srebrną Odznaką Stow. Polskich Kombatantów z 2 wojny światowej; Odznaką honorową Fundacji im. Paderewskiego; Dyplomem Uznania od Polskiej Rady Społecznej w Schenectady, N. Y., oraz Dyplomem Uznania od Stow. Filatelistycznego Polonus oraz honorową plakietą od Rozgłośni Radiowej i telewizyjnej, Stacji WGN.

Wśród znanych wybitnych czołowych działaczy i przywódców, którzy wezmą udział w uroczystym Bankiecie na cześć dra Różańskiego jako "Man of the Year 1971" znajdują się Prezes Kongresu Polonii Ameryk. i Prezes Związku Narodowego Polskiego, mec. Alojzy A. Mazewski; Prezes Zjednoczenia Polskiego Rzym. Katolickiego, Józef Osajda; Prezes Macierzy Polskiej Walenty Janicki; Preze-ska Związku Polek, p. Adela Łagodzińska; Kongresmani Edward Derwiński, Daniel Rostenkowski i Roman Puciński; Klerk Chicago Jan Marcin; Alderman Edwin Fifielski i Ald. Kaz. Laskowski; Trustys Dystryktu Sanitarnego Chester Majewski, nadto wielu znanych i czołowych byznesistów i reprezentantów organizacji.

Mistrzem ceremonii na Bankiecie będzie Kongresm. Roman C. Puciński.

Rezerwacje biletów na Bankiet można jeszcze zamawiać, a bilety zakupić w restauracji "Pod Białym Orłem" u p. Ted. Przybyło, tel. 647-0060.

Z Gminy 39 ZNP

Posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 2-go lutego, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Juliusza Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. — Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy.

WYJAZDY do POLSKI

SAMOLOTAMI: na różne okresy pobytu w Polsce — każdego dnia.

SPROWADZANIE Waszych krewnych i znajomych z Polski na stałe lub z wizytą.

PEKAO, przekazy do wyboru, paczki żywnościowe odzieżowe, maszyny rolnicze, materiały budowlane lekarstwa i inne.

Sprawy notarialne i spadkowe w Polsce załatwi

POLSKIE BIURO PODRÓŻY
STAUDACHER & RATKE
1650 W. 48th STREET
Chicago, Illinois Tel. YA 7-2324

Z Instalacji Grupy 2244 ZNP

Komisarka Okr. 12 ZNP, H. Orawiec Zaprzysięgła Nowy Zarząd Tow. Św. Anny w Brighton Park

W niedzielę, 25-go stycznia odbyła się instalacja nowowybranego zarządu Gr. 2244 ZNP na rok 1970, w parafii parafialnej św. Pankracego. Na posiedzenie przybyła liczna gromada członkiń oraz miłych gości w osobach komisarki Okręgu 12-go Heleny Orawiec i Genowefy Weesołowskiej, sekretarki Gminy 139 ZNP.

Posiedzenie zagaiła prezeska Grupy Jadwiga Hawrylewicz i po krótkim powitaniu członkiń i gości poprosiła komisarkę Okręgu 12-go Helenę Orawiec o odebranie przysięgi od nowego zarządu, do którego wchodzą: Jadwiga Hawrylewicz, prezeska; Rozalia Maciuszek, wiceprezeska; Janina Wass, sekr. prot.; Stefania Tokarz, sekr. fin.; Zofia Kostalik, kasjerka; Ludwika Ptaszkowska, Helena Marczyk i Maria Sowa, radne; Stefania Działo, chorążyni; Anna Michor i Zofia Majda, podchorążyni.

Komisarka Helena Orawiec po odebraniu przysięgi złożyła życzenia nowemu zarządowi oraz apelowała do wszystkich członkiń o jak najdalej idącą współpracę przy zapisywaniu nowych członkiń, a szczególnie członkiń z młodszego pokolenia.

Przemówienie komisarki przyjęto ze szczerym uznaniem i podziękowaniem, złożonym w imieniu wszystkich zebranych przez prezeskę Grupy, Jadwigę Hawrylewicz. Po ukończeniu posiedzenia, przy smacznych ciastkach i kawie, spędzono czas na wymianie myśli i o dalszych projektów na przyszłość, dla dobra ZNP.

Janina Wass, sekr. prot.

Apel Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej

Komitet Pomocy Rodzinom i Dzieciom Głodnym w Polsce Wzywa Polonię o Składanie Ofiar Na Ten Cel

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois w Chicago wyłonił spośród siebie "Komitet Pomocy Rodzinom i Dzieciom Głodnym w Polsce" (Relief Committee for Poland).

Komitet ten odwołuje się do całej Polonii, jej Przywódców i do wszystkich Organizacji o spontaniczny, żywiołowy, serdeczny współudział w zbiórce pieniężnej na rzecz tych rodzin w Polsce, które zostały pozbawione ojców i matek w grudniowych manifestacjach roku ubiegłego na wybrzeżu w Polsce.

Polonia Amerykańska zawsze wykazywała zrozumienie sytuacji w Kraju, niosła szybką pomoc i szczodrą ofiarę. I tym razem pospieszmy ze wsparciem dla Kraju, który wbrew swej woli został wtłoczony w oribtę cynicznego zakłamania, wyzysku i przemocy Czerwonego Wschodu.

Każdy nasz Opłatek, zabawa, bal, bankiet, zebranie instalacyjne itd. niech będzie okazją do zbiórki pieniężnej na szczytny cel: Pomoc głodnym rodzinom w Polsce. Ślijmy też indywidualnie przekazy pieniężne na adres Komitetu.

Czeki wystawiać należy na: Pol. Amer. Congr. Rel. Comm. Pol. Adres: Pol. Amer. Cong. Ill. Div., 1838 W. Division st., Chicago, Ill. 60622, c/o Rel. Comm. Pol. (S. Juszczak, Chairman).

* * *

Komitet Pomocy ogłasza, iż do dnia 26 stycznia organizacje, szkoły lub osoby indywidualne złożyły na ten cel ogółem $524.00

Komitet przesyła ofiarodawcom staropolski Bóg Zapłać. Mamy skromną zapomogę dla pięciu rodzin. Trzeba nam pieniędzy na 300 do 500 rodzin. Apelujemy nadal z zaufaniem do gorących serc Naszej Polonii.

Telefon Komitetu 463-3840.
Dr. Edward C. Różański,
President PAC Illinois Div.
Stanisław Juszczak,
Przewodn. Komitetu.

Edward Zick, Skarbnik Gm. 75 ZNP w Szpitalu

Wieloletni skarbnik Gminy 75 ZNP Edward Zick, przez 25 lat sekr. fin., Tow. Miecz Kościuszki, Grupa 670 ZNP i jej organizator — jest chory. Obecnie znajduje się w szpitalu Sióstr Nazaretanek w pokoju numer 348 pod troskliwą opieką swego familijnego lekarza.

Wszyscy członkowie Tow. Miecz Kościuszki, Grupa 670 ZNP, jako też delegaci Gminy 75 ZNP życzą naszemu dzielnemu pracownikowi na niwie społecznej i narodowej Edwardowi Zick jak najszybszego powrotu do zdrowia i do naszych szeregów do pracy organizacyjnej, dla której przede wszystkim dla ZNP, tak wiele lat poświęcił.

Porywacze Podnoszą Cenę Okupu

Cena wykupu porwanych zagranicznych ofiar wzrosła ostatnio niepokojąco w Urugwaju. Kiedy partyzanci z podziemnej organizacji Tupamaro porwali amerykańskiego eksperta agrarnego Claude Fly w sierpniu ubiegłego roku, jako cenę wypuszczenia go na wolność żądano tylko ogłoszenia przez rząd Urugwaju ideowego manifestu Tupamaro.

Ale, w kartce, pisanej na maszynie i przesłanej w ubiegłym tygodniu synowi porwanego oraz redakcji The New York Times, porywacze żądają obecnie nowej ceny za zwolnienie Fly'a — 1.000.000 dolarów w gotówce.

Apetyty rosną.

Prezes Mazewski i Wicepr. Wallace Na Instalacji Grupy 2714 ZNP

Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Grupa 2714 ZNP odbędzie w niedzielę, dnia 7 lutego uroczystą instalację swego nowego zarządu.

Instalację naszą zaszczycą swoją obecnością Prezes Krajowy ZNP mec. Alojzy A. Mazewski oraz Wiceprezeska Krajowa ZNP p. Irena Wallace.

Instalacja nasza odbędzie się w sali Weteranów Victory Post, pnr. 3174 Milwaukee ave. przy zbiegu Milwaukee i Belmont ave. Początek instalacji o godzinie 2 po poł. Zarząd Grupy zaprasza wszystkich członków naszej Grupy o jak najliczniejsze przybycie. Po oficjalnej instalacji odbędzie się przyjęcie dla naszych miłych gości i naszych członków. — Anna Zdunek, prez.; Joanna Soberska, sekr. Grupy.

For your car
your home
your life
and your health
State Farm is all you need to know about insurance.
See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488

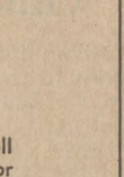

STATE FARM INSURANCE
STATE FARM
Insurance Companies
Home Offices: Bloomington, Illinois

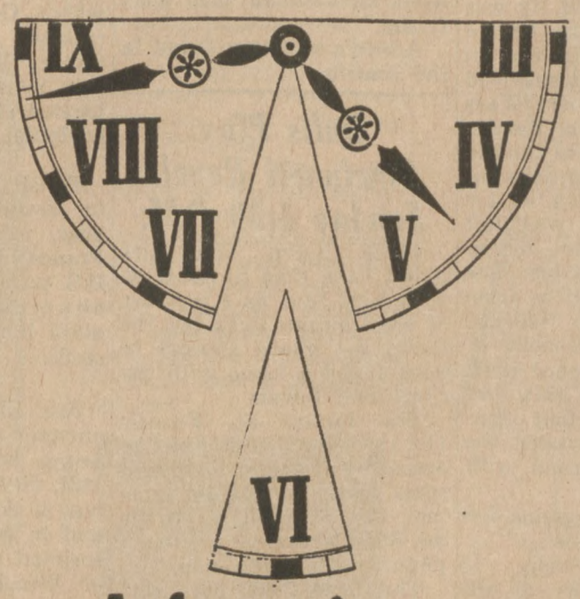

A few minutes well spent could change your life

TAKE TIME OUT TO SAVE . . . Those who open and then maintain a well planned savings account get more out of life. You needn't just plan for emergency . . . plan for opportunity. With a savings account at Standard Federal you'll be ready for tomorrow whether it brings an unexpected event or that Golden opportunity.

STANDARD FEDERAL
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO
4192 ARCHER AVENUE at Sacramento • Chicago, Illinois 60632 • 847-1140
ASSETS OVER $149,500,000 RESERVES OVER $13,500,000

OFFICE HOURS:
Monday & Thursday, 9 a.m. to 8 p.m. • Tuesday & Friday, 9 a.m. to 4 p.m.
Saturday, 9 a.m. to 12 Noon • Wednesday, no business transacted.

PRZYPOMINAMY że obok popularnej żywnościowej paczki świątecznej, równie pięknym dowodem pamięci może być przesłany przez Was do Polski prezent trwałego użytku taki jak:

Pióro Wieczne — Zegarek Ręczny (Doxa, Tissot, Cyma, Omega) — Akordeon — Adapter — Radioodbiornik Tranzystorowy Lub Lampowy — Magnetofon — Telewizor — Kamera Filmowa — Lodówka — Pralka — Maszyna Do Szycia — Mikser — Odkurzacz — Froterka — Rower i wiele, wiele innych.

ZAPYTAJCIE o radę Swojego Dealera względnie piszcie wprost do

PEKAO TRADING CORPORATION
225 PARK AVENUE SOUTH NEW YORK, N.Y. 10003

Dodatek Niedzielny

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Z Całego Świata

No. 25 Rok (Vol.) LXIII Chicago, Ill., Sobota, 30-go Stycznia (January), 1971

Artur L. Waldo

Świat Juliusza Andrzejkowicza

(16) (Ciąg dalszy)

Od marcu roku 1880 "siedziba" Związku Narodowego Polskiego w Filadelfii zmieniła adres. Dnia przeprowadzki nie znamy. W "Historii ZNP" wszakże Osada pisze. "Dnia 20 czerwca 1880 roku pojawił się okólnik 'Komitetu' (Zarządu) Związku Narodowego Polskiego w Filadelfii, w którym donoszono, że Towarzystwo Związek Narodowy z tego miasta zamianował delegatem na (pierwszy) sejm ob. Juliusza Andrzejkowicza, współwłaściciela poważnej firmy farbiarskiej. (znanej jako) 'Andrzejkowicz i Dunk', No. 60 North Front Street, i właściciela ziemskiego z Germantown w wieku lat 58," tudzież donosząc, że "osiemnaści towarzystw zgłosiło się z deklaracjami przystąpienia do Związku". Wypada nam tu również podkreślić, że kiedy ta nowa grupa założycieli Związku w Filadelfii liczyła w tym czasie kilkunastu członków, Gmina Polska istniejąca w Chicago od czternastu lat, zgłosiła w swej deklaracji przystąpienia członków 158.[69])

Wracając do zagadnienia miejsc zabytkownych Polonii, w orbicie jeje historii pojawiła się teraz kamienica czteropiętrowa z białym szyldem nad drzwiami i oknami parteru przez całą budynku szerokość. Szyld zawierał tylko dwa nazwiska: "Andreykovicz & Dunk". Widniały one tam w roku 1953, kiedy stojąc po przeciwległej stronie ulicy dla wykonania zdjęcia fotograficznego, czytałem je ze wrzuszeniem. Trudno bowiem było nie myśleć o tym, że patrzę oto na firmę polską w Ameryce, egzystującą dzięki polskiej inicpatywie i zdolności od roku 1863, a zatem bez dziesiątki, prawie sto lat. Nie było tam już ani Andrzejkowicza, ani Dunka. Widniała jedynie i dalej dobrze prosperowała solidna i po ich śmierci firma "Andreykovicz and Dunk".

W tym roku jubileuszowym poprosiłem naszego historyka w Filadelfii, p. Edwarda Pinkowskiego,[70]) aby zechciał przejechać się pod powyższy adres i sprawdzić, czy ten szyld "polski" z dziewiętnastego wieku jeszcze tam wisi. No i "wisi!" Ni mniej, ni więcej, firma liczy sobie w tym roku 107 lat! . . . Solidna i trwała, jak solidny i trwały jest Związek Narodowy Polski, który zainicjował i zrealizował ten sam geniusz Andrzejkowicza. Wprawdzie w księdze telefonicznej miasta Filadelfii nowy właściciel od czerwca 1963 roku, p. Raymond Ellison, czwarty od zgonu Andrzejkowicza, używa nazwy skróconej i nieco uzupełnionej: "A&D Dyestuffs, Inc." — szyld z pełnymi nazwiskami Andrzejkowicza i Dunka nadal zajmuje swe poczesne miejsce na fasadzie gmachu.

Gmach ten, pod Nr. 60,, a właściwie pod dwoma numerami, dwie bowiem zajmuje parcele, 58-60, znacznie dłużej spełniał rolę kwatery głównej Z.N.P., niźli ten pierwszy pod Nr. 106. Aczkolwiek już na Sejmie pierwszym w Chicago delegaci Gminy Polskiej wraz z innymi delegatami przenieśli Zarząd Centralny filadelfijskiego Z.N.P. do Chicago, w tym budynku w Filadelfii urzędował Cenzor Związku, stąd odchodziły jego organizacyjne komunikaty i okólniki — w dalszym ciągu — jako Organizatora Związku. W owym czasie głową i kierownikiem Związkowego ruchu był z całą odpowiedzialnością za swój twór, Juliusz Andrzejkowicz.

Rezydencje Założycieli ZNP

Jeszcze inna zaszła w życiu Juliusza zmiana w roku 1880, a mianowicie przeprowadzka także rezydencyjna. Rodzinę swą z trojga osób przeprowadził do wspanialszej rezydencji zarejestrowanej w City Directory pod adresem "Wakefield street, near Fishher's Lane, Germantown".

W obu rezydencjach Andrzejkowicza posiedzenia Polaków się nie odbywały, natomiast grono czołowych Związkowców, najpierw oczywiście Związkowców przyszłych, a później istotnych, podejmowała wraz z ich żonami, pani Juliuszowa. Były to jej znane i lubiane "polskie wieczory", którymi pasjonowała się wprost nie do uwierzenia. Twierdziła, że Polacy przypominają jej francuską ojczyznę, właściwie Europę; popisywała się wykutymi nowymi polskimi zdaniami, zanosząc się od śmiechu radości, kiedy ją rozumiano. Różnicę narodowościową umiała zatrzeć tak realistycznie, że Polacy czuli się w jej towarzystwie jakby z Polską, a nie Francuzką mieli do czynienia. Zmartwieniem jej największym była trudność czytania gazet polskich, które przeglądała tak w kantorze, jak i w różnych pokojach mieszkania. W zachwyt ją wprawiały szczególniej artykuł polityczne i w dziale kobiet, które tłumaczył jej małżonek, a jakich to naświetleń nigdy nie mogła się doszukać, ani w prenumerowanych kilku pismach francuskich, ani w anglosaskich. Twierdziła wtedy ze szczerym gniewem, że każdy powinien ze szkół tak amerykańskich, jak i francuskich wynosić znajomość języka polskiego, ponieważ pisma tych dwu krajów nie przynoszą takiej wiedzy, jak pisma w języku polskim. Według twierdzenia Blatteau'a, pisma polskie nadchodziły: jedno z Petersburga, drugie z Warszawy, trzecie z Krakowa, dwie ze Lwowa, szóste z Francji. To tylko, jeśli chodzi o pisma polskie. Sędziwy ten adorator Juliusza opowiadał: "Niechby która gazeta nie przyszła w czas przewidziany, to Andrzejkowicz tracił spokój. Pisma te orientowały go w wydarzeniach polskich, którymi nieustannie się interesował i którymi niezmiernie się przejmował. A że kochał dzieci i młodzież, to najbardziej ze wszystkich pism europejskich wyróżniał jedno, co się nazywało 'Sokol'. Ta najczęściej sterczała mu z bocznej kieszeni marynarki (prawdopodobnie lwowski 'Przewodnik Gimnastyczny — Sokół', który zaczął ukazywać się w roku 1871. — Przyp. autora). Do tego otrzymywał polskie gazety z New Yorku, Chicago i innych miast. Dobrze się dlań pracowało, bo był dla pracowników życzliwy jak rodzony ojciec, przy tym bardzo sprawiedliwy. Sam też dawał dobry przykład ludzkiego obchodzenia się z każdym, punktualności i pracowitości. Prezesem firmy był od początku, dopiero po jego śmierci prezesem został wspólnik, Charles S. Dunk".

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Jantek z Bugaja

My Tacy Prości

My tacy prości wiejscy pieśniarze,
Jako te ptaszki, dzieci natury,
Które w błękitów płynąc obszarze
Nie znają wcale świata "kultury" . . .

My tacy prości, jak ci pasterze,
Którzy przy trzodzie grają w dąbrowie,
W graniu im wtórzą leśni ptaszkowie,
Lecz serca mamy pełne miłości,
Kochamy szczerze . . . My tacy prości!

My tacy prości, jako te kwiaty
Kwitnące w małym okienku chaty,
Które do słońca tęskniąc o wiośnie,
Pragną zakwitnąć rozkosznie . . .

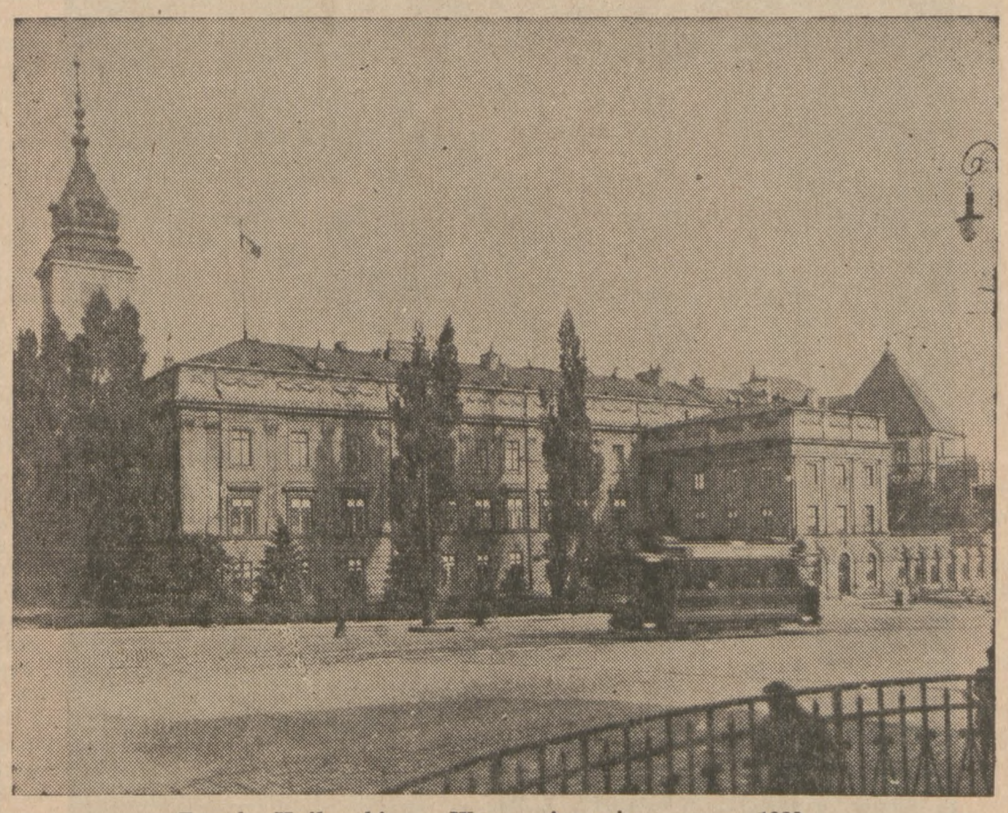

Zamek Królewski w Warszawie, zniszczony w 1939 r.

Prof. Dr. Stanisław Lorentz

Zamek w Warszawie — Symbolem Więzi Narodowej

Jeśli ogromna większość Polaków, zamieszkałych w kraju i zamieszkałych za granicą gorąco pragnęła i pragnie odbudować Zamek Królewski w Warszawie, to najpierw dlatego, że stanowi on symbol przeszłości narodowej i symbol Polski. Wawel jest symbolem dawnych dziejów i wspaniałości państwa polskiego u schyłku wieków średnich i w dobie Odrodzenia. Zamek Warszawski symbolizuje dzieje nowsze, począwszy od okresu Oświecenia i postępowych idei, wtedy sformułowanych, których wyrazem była Konstytucja 3 Maja, na tym Zamku w Sali Sejmowej uchwalona. Do tych tradycji nawiązujemy w Polsce Ludowej. W okresie międzywojennego dwudziestolecia Zamek Warszawski był siedzibą Prezydenta Rzeczypospolitej. Pilnowaliśmy przed kapitulacją Warszawy we wrześniu 1939 r., by na Wieży Grodzkiej powiewał sztandar Prezydenta RP z białym orłem na czerwonym tle w otoku wężyką generalskiego. Był to z naszej strony akt symboliczny. I symboliczne było zerwanie przez Niemców sztandaru z Wieży w dniu 2 października. Symboliczny charakter miał barbarzyński akt zrywania z baldachimu tronu królewskiego srebrnych haftowanych orłów przez tzw. Generalnego Gubernatora Franka w czasie pierwszej jego bytności na Zamku w październiku 1939 r. i rozdawanie ich hitlerowskim dygnitarzom. I wreszce — Hitler w początku listopada 1939 r. zadecydował o zburzeniu do szczętu Zamku Królewskiego w Warszawie, właśnie jako symbolu niepodległego państwa polskiego i symbolu walki z najeźdźcą.

Tyle razy wymieniam słowo "symbol", bo i dla nas Zamek, zburzony przez wroga rozmyślnie, z pełną świadomością, posiada symboliczne znaczenie. I chyba to właśnie jest symbol wiążący Polaków w kraju i na całym świecie, bez względu na przekonania, warstwę społeczną i miejsce zamieszkania. Nie mogliśmy się z tym pogodzić, by po z górą ćwierćwieczu istniały nadal pustka i ruiny tam, gdzie stał Zamek. To nas bolało. Piszę "my" i "nas" — mając tu na myśli starych i młodych, robotników i intelektualistów, ludzi o poglądach zachowawczych i rewolucyjnych. Mam prawo tak mówić, bo sprawdziłem to setki razy — na zebraniach poselskich w odległych dzielnicach Warszawy, na masowych spotkaniach w bardzo wielu miastach i osiedlach w całym kraju, na mych odczytach w wielkich ośrodkach polonijnych w Chicago i małych miastach Stanów Zjednoczonych, w Anglii i gdzie indziej. Odbudowa Zamku jest sprawą ogólnonarodową Polaków w kraju i na całym świecie.

Ale jest to też sprawa miasta Warszawy. Nikt tego nie mógł zrozumieć, że tak pięknie odbudowaliśmy Stare Miasto i prastarą wielką arterię, rozpoczynającą się od Krakowskiego Przedmieścia, a w ciągu 25 lat pozostawiliśmy w kluczowym punkcie, wiążącym te dwa elementy — nawet nie ruinę, ale jakieś ocementowane murki. Nikt nie mógł zrozumieć, że wypełniliśmy dawne marzenia, budując bulwary nad Wisłą, ale we wspaniałej panoramie miasta zza Wisły widnieć miała ciągle bolesna wyrwa na miejscu Zamku.

Kto ma odbudować Zamek? Zamek w stolicy Polski, w Warszawie — my sami musimy odbudować. To nie tylko wielki pomnik przeszłości narodowej, ale też symbol o specjalnej wymowie. I więcej — myślę, że nie powinno to nastąpić w urzędowej drodze z funduszów wstawianych do budżetu państwowego. Na odbudowę Zamku w Warszawie powinni składać indywidualne ofiary Polacy w kraju i Polacy z zagranicy, zakłady pracy, instytucje, organizacje i stowarzyszenia. Deklarować trzeba prace w czynie społecznym i fachowe usługi. Powinien to być akt woli zbiorowej, wyraz uczuć patriotycznych i świadomości wspólnoty narodowej.

Czy to zadanie nadmierne zbiorowym wysiłkiem zgromadzić fundusze na odbudowę Zamku? Jestem przekonany, że nie. Koszty odbudowy są dokładnie wyliczone i nietrudno to sprawdzić. Niektóre partie Zamku istnieją w terenie, i to wcale niemałe: gotyckie piwnice i fundamenty, całkowicie już odrestaurowane skrzydło biblioteki Stanisława Augusta. Pałac pod Blachą, wielkie tarasy na skarpie od strony Wisły, fragment Zamku, odbudowany na "Pałac Ślubów", budynki od strony Kanonii. Odbudować trzeba 85,000 m sześciennych i to w zwykłym ceglanym murze, bez specjalnych i kosztownych materiałów. Wiadomo, że koszt tego — bardzo wysoko liczony — wyniesie sto kilkadziesiąt milionów złotych. Ale przymijmy, że wykończenie sal historycznych, które zajmują ok. 15,000 m sześciennych, będzie wysoki, liczmy już z wielkim zapasem całość kosztów podwójnie, czy potrójnie, na 400 do 500 miilonów złotych. I to w ciągu 8 do 10 lat, bo wprawdzie w ciągu 2—3 lat może być wzniesiony, pokryty dachem, otynkowany i oszklony gmach Zamku, co wypełni puste miejsce na placu Zamkowym i w panoramie miasta od strony Wisły, ale wykańczanie zabytkowych wnętrz trwać musi kilka lat. A więc trzeba zebrać rocznie 40 do 50 milionów złotych w kraju i zagranicą. Cz ymożna wątpić, że da się to osiągnąć?

Wspomniałem już, e znaczne części gmachu, choć mało widoczne z placu Zamkowego, zachowały się w terenie. Ale zachowały się też tysiące rzeźb i fragmentów architektonicznych, które będą wmontowane w nową konstrukcję. I — co najważniejsze — zachowało się wyposażenie artystyczne wspaniałych apartamentów Stanisławowskich: 300 obrazów — w tym Canaletto i Bacciarelli, 65 rzeźb z wnętrz zamkowych, 15 kominków, elementy boazerii i sztukaterii, pamiątki historyczne, w tym tron królewski, liczne dzieła sztuki, stanowiące wyposażenie sal. Gdy to wszystko zestawimy i zmontujemy w szkielecie nowej konstrukcji, będziemy mieli wnętrza bardziej autentyczne, niż w wielu zamkach, w których zachowała się architektura zewnętrzna, ale nie zachowało się dawne wyposażenie wnętrz. Odbudowujemy Zamek, nie budujemy go od nowa, składamy z zachowanych elementów to, co było najcenniejsze, na nowym podłożu, jak mozaikę. Po odbudowie wejdziemy — my, co tam bywaliśmy nieraz kiedyś i ogromna większość po raz pierwszy — do nowego warszawskiego Zamku.

Nasuwa się pytanie, jakie powinno być przeznaczenie Zamku po jego odbudowie. Niewątpliwie sale historyczne, a więc apartamenty parteru i pierwszego piętra w skrzydle od strony Wisły, powinny mieć charakter zamkowo-muzealny, być dostępne dla zwiedzających, jak to i dawniej było. Ale powinny służyć też potrzebom najwyższej reprezentacji państwowej, jak w przeszłości. Tu przewodniczący Rady Państwa powinien przyjmować życzenia na Nowy Rok, tu odbywać się powinno akredytowanie ambasadorów. Czasem zastanowiano się nad tym, czy w Zamku nie można by urządzić apartamentu reprezentacyjnego dla zagranicznych gości najwyższego szczebla? Chyba tak, nie byłoby trudności.

Natomiast sale i pokoje o niezabytkowym charakterze najlepiej przeznaczyć byłoby na Muzeum Pamięci Narodowej — poświęcone najwyższym osiągnięciom polskim w dziedzinie nauki, sztuki i kultury, dokonanym przez Polaków zamieszkałych w kraju i za granicą — i obrazujące układ Polski w rozwoju kultury światowej. Może od Kopernika poczawszy, bo to czasy, gdy rodził się nowy świat myśli, a niebawem Warszawa przejmie funkcje stołeczne. Nie dydaktyczne muzeum, oczywiście, chcielibyśmy widzieć na Zamku, lecz Panteon Kultury Polskiej, wzruszające świadectwo naszej postępowej myśli twórczej.

Myślę, że na Zamku powinna też znaleźć się reprezentacyjna siedziba, związana z Polonią na całym świecie. Byłby to wyraz więzi narodowej, jedności Polaków w kraju i za granicą, i też znak wdzięczności za udział w odbudowie Zamku.

Przed wojną na Zamku wystawiona była urna z sercem Kościuszki — i moim zdaniem winna tam wrócić. Wydaje się, że Mauzoleum urny z sercem bohatera narodowego umieścić najlepiej w parterowej sali starożytnej Wieży Grodzkiej, do dziś zachowanej. A dawna Sala Sejmowa poświęcona być powinna upamiętnieniu wszystkich Konstytucji polskich, i dawniejszych, i z 1791 r., aż po Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zamek stanowiłby więc symbol więzi narodowej i symbol naszych postępowych tradycji, wzruszający pomnik polskości.

"Życie Warszawy"

Halina Bonikowska

Szkic Do Portretu Stanisław Wyspiański

Zastanawiam się właśnie jak naszkicować sylwetkę człowieka, pisarza, artysty, tak aby zszedł ze swego piedestału i stał się kimś bliskim.

Stanisław Wyspiański, bo o nim chcę tutaj mówić — zapisał się piękną kartą w historii kultury polskiej, tak piękną, że trzeba o tym przypominać stale ilekroć zdarzy się tylko ku temu sposobność.

Właśnie w styczniu mija tam któraś z rzędu rocznica jego urodzin. Na marginesie tych rozważań muszę się przyznać, że bardzo nie lubię liczyć, stąd proszę mi darować to sformułowanie, że któraś tam z rzędu rocznica. Gwoli ścisłości muszę jednak dodać, że Stanisław Wyspiański urodził się 15 stycznia 1869 roku w Krakowie. Z miastem tym związany był przez całe życie, tam powstawały jego największe wizje wielkich dramatów i tam umierały jego nadzieje na rozwiązanie problemów narodowych. Wielki dramaturg, wielki reformator teatru nowoczesnego i świetny malarz — to określenia najbardziej odpowiadające jego portretowi. Choć nie dożył lat czterdziestu zostawił po sobie tak bogatą i różnorodną spuściznę, że to zdumiewa zarówno znawców jego talentu jak i przeciętnych ludzi.

W większości wypadków znany jest on szerszemu kręgowi czytelników i wielbicieli teatru jako autor dramatu "Wesele". Mimo że napisał wiele wspaniałych dramatów o tematyce historycznej, zaangażowanych w sprawy walki narodowo-wyzwoleńczej takich jak: "Warszawianka", "Klątwa", "Noc Listopadowa" — to przecież "Wesele" przyniosło mu przede wszystkim sławę i popularność. Wystawione w teatrze krakowskim 16 marca 1901 roku stało się niezwykłym wydarzeniem kulturalnym. Wystawiane w latach następnych a potem po drugiej wojnie światowej stanowiło pożywkę dla wszystkich dyskusji narodowych i społecznych.

Przyczyną powstania tej sztuki było rzeczywiste wesele Lucjana Rydla z chłopką — Jadwigą Mikołajczykówną, na które zaproszony został właśnie Wyspiański. Stał on podobno wówczas oparty o futrynę drzwi przez całą noc i patrzał. Obok wrzało weselisko, grzmiała muzyka, huczały tańce, raz po raz do izby wchodziło po parę osób, słyszał wtedy strzępy ich rozmów. Tak musiał powstać pomysł napisania sztuki. Do jakiego stopnia traktował ją Wyspiański poważnie — opowiada Tadeusz Boy-Żeleński w "Plotce o Weselu" — "Kiedy zbliżała się premiera Wesela w Krakowie, Wyspiański przyniósł do teatru tekst przeznaczony na afisz, otóż na afiszu tym widniały po imieniu i nazwisku żywe, działające osoby, np. pani Domańska — zamiast radczyni etc. Z trudem zdołano mu wytłumaczyć, że takiego afisza dać nie można oraz nakłonić do zastąpienia nazwisk ogólnikami." Zachowały się tylko autentyczne imiona, ponieważ Wyspiański chciał jakby tę autentyczność i rzeczywistość podkreślać. Przyjaciele pisarza, Tetmajer i Rydel po obejrzeniu przedstawienia i tak napisali listy protestacyjne, a Henryk Sienkiewicz wysłuchawszy "Wesela" oświadczył — wychodząc z teatru "No albo ja jestem grafoman, albo to jest grafoman." Potomni osądzili, że żaden z nich obu. Publiczność była wówczas zdezorientowana i oszołomiona, dopiero w kilka lat później uznano, że jest to rzeczywiście jeden z największych dramatów symbolicznych — nie tylko w literaturze polskiej, ale w literaturze europejskiej. Tak więc sława "Wesela" rosła i przesłaniała często inne wielkie czy nie mniej wielkie osiągnięcia twórcze. Nawet pewne zwroty z Wesela stały się niezwykle popularne, choćby jak ten "każden sobie rzepkę skrobie".

Wesele jest rzeczywiście dramatem, w którym wszystkie sztuki podały sobie ręce. Zobaczyć je na scenie to prawdziwe przeżycie. Do naszej wyobraźni przemawia bowiem słowo, przemawia muzyka, przyciągają oczy piękne stroje ludowe. Do naszej wyobraźni przemawia patriotyzm pisarza każący mu odsłaniać bezradność i słabość polskiego społeczeństwa w okresie niewoli, apelujący do sumienia narodowego. Przez ostatnią symboliczną scenę Wesela chciał Wyspiański przestrzec przed obojętnością i snem wobec spraw kraju. Kręcenie się w kółko — w zaczarowanym kręgu jest czymś tragicznym. W ten sposób pisarz chciał budzić naród do czynu.

Wyspiański St. "Śpiący Staś"

Nie doczekał się Wyspiański wyzwolenia Polski, chociaż śnił o nim we wszystkich swoich dramatach. Zmarł w tymże Krakowie w roku 1907. Pochowany został w Grobach Zasłużonych na Skałce. Pozostał na zawsze w sercu starego Krakowa. Pozostał na zawsze z plejadą swych bohaterów w literaturze polskiej i w polskim malarstwie.

Najbardziej tragicznym jest fakt, że Wyspiański umierał w chwili kiedy jego talent i geniusz dramatyczny osiągnął szczytowy punkt, kiedy jego prace malarskie były zadziwiająco doskonałe. Odszedł człowiek, który zostawił po sobie skarby bezcennej wartości . . .

Rehabilitacja Stalina

Kreml przygotowuje się do częściowej rehabilitacji Stalina na nadchodzącym Kongresie Partii Komunistycznej w Moskwie, pod koniec następnego miesiąca. Dyplomaci z krajów Wschodniej Europy przypuszczają, iż będzie to wstępem do przygtowywanego już od dłuższego czasu znacznego zaciśnięcia pętli partyjnej na wszystkich przejawach życia społecznego w Rosji i w krajach satelickich za żelazną Kurtyną.

Władysław Wiśniewski

Romańskie Zabytki Czerwińska

Czerwińsk nad Wisłą, pod względem najdawniejszych cennych zabytków sztuki romańskiej, należy do rzędu takich miejscowości, jak Tyniec, czy Kraków i Wrocław. Podczas największego rozkwitu sztuki romańskiej w Polsce, od połowy wieku XII do XIII stulecia, została wzniesiona w Czerwińsku, wielka bazylika romańska kanoników regularnych. Powstały wówczas trzy opactwa wywodzące się z Belgii, z miejscowości Arrovaise koło Arras, gdzie znajdowało się macierzyste opactwo Kanoników Regularnych, do którego należały u nas opactwa w Trzemesznie, Czerwińsku i Wrocławiu.

Wspomniane trzy klasztory polskie, wiążą się z Dolną Lotaryngią przez osoby swych fundatorów; Czerwińsk to fundacja biskupa płockiego Aleksandra z Malonne, do Trzemeszna przybyli kanonicy regularni także za jego pośrednictwem, a klasztor wrocławski, przeniesiony z góry Ślęży do tego grodu wkrótce po założeniu, zawdzięcza swe uposażenie Walterowi, bratu Aleksandra, który jeszcze jako proboszcz płocki jeździł w jego zastępstwie do Malonne w sprawie oddania tamtejszego kościoła kanonikom regularnym, a w latach 1149-69 zasiadał na wrocławskiej stolicy biskupiej.

Ktokolwiek zwiedzał Czerwińsk, mógł się przekonać, że walory estetyczne krajobrazu są tam duże. Zapewne ten czynnik, przy wyborze miejsca pod siedzibę zakonną grał poważną rolę. Zgodnie z poglądami estetycznymi Hugona (1096-1141), istniały cztery kryteria piękna: położenie, ruch, wygląd i jakość. Na położenie przestrzenne składały się; porządek rzeczy czyli kompozycja, oraz ich wzajemny układ, czyli dyspozycja, w których obok piękna zmysłowego i formalnego, przejawiało się również duchowe. Praktyczne zastosowanie tych przesłanek estetycznych wyrażało się zatem w zakładaniu zespołów klasztornych, w okolicach pięknych z natury i w sposobie ich zagospodarowania, jak i również w wytworzeniu doskonałych schematów architektonicznych wraz z ogrodami, co możemy stwierdzić, zwiedzając opactwo czerwińskie.

Zwiedzanie tej blisko tysiącletniej świątyni sięgającej swym istnieniem początku chrześcijaństwa w Polsce, daje niezapomniane wrażenie i przeżycie jak gdyby cofnięcia się życiem do tamtych odległych wieków. Pełna powagi i niedoścignionego artyzmu sztuka romańska wprawia w podziw zwiedzających, gdyż to twórczość artystyczna sięgająca tematami w sfere poza ziemską.

Wnętrze bazyliki romańskiej w Czerwińsku, cechuje prostota i jasność planu, bryły i szczegółu, wyrażająca się w wyodrębnianiu części. Proporcje nawy głównej i transeptu opierają się na zasadzie wielokrotności kwadratu, przy czym nawy boczne stanowią połowę szerokości nawy głównej co w sklepieniu stwarza system wiązany. Obok tej zasady proporcji, zastosowano zasadę półkolistego łuku, którym połączono filary międzynawowe oraz zamknięto sklepienia, otwory portalowe i okienne. Nadto użyto go w celach dekoracyjnych w postaci fryz arkadowych. Arkady międzynawowe spoczywają na kolumnach o bazie attyckiej i kapitelu kostkowym. Kolumny portalowe są bogato zdobione rzeźbiarską dekoracją figuralną. Wnętrze świątyni jest ozdobione polichromią. Posadzka zaś jest ułożona z płytek ceramicznych.

Na zewnątrz bazylika w Czerwińsku, odznacza się surowością i prostotą kamiennych płaszczyzn. Ożywienie wprowadzają jedynie pionowe pasy i półkolumienki złączone górą charakterystycznym fryzem arkadowym. Trójkątny szczyt korpusu, kryty dwuspadowym dachem jest pozbawiony artykulacji i ozdób. Otwory okienne są małe, wąskie, wysoko umieszczone, dwustronnie rozglifione oraz zamknięte łukiem półkolistym, a okna przedzielone kolumienkami występują na wielopiętrowych wieżach świątyni. Najbardziej akcentowanym elementem tego kościoła jest portał. Złożony jest z bogatych kompozycji i łuku przesklepienia otaczając ego ozdobną archiwoltę i rzeźbiony tympanon.

Zabytkiem o wysokiej wartości artystycznej jest rzeźba portalowa świątyni czerwińskiej. Łączy się ten portal z fundacją biskupa Aleksandra, z roku 1160. Sprowadził go z opactwa św. Wiktora w Paryżu. Po przeprowadzonej rekonstrukcji, jest to dzieło niezwykle interesujące. Po bokach ujęte jest w kolumny kręcone i gładkie, a między nimi na pilastrach węgarów posiada w niszach półpostacie aniołów oraz scenę "Zwiastowania". Motyw nisz powtarza się na kamiennej bélce nadproża, na którym opiera się pole tympanonu. W niszach nadproża mieszczą się posążki apostołów, flankujące środkową figurkę Matki Boskiej. Archiwolta posiada łuki częścią kręcone, częścią złożone ze splotów roślinnych.

Na uwagę zasługują pełne artyzmu malowidła ścienne w czerwińskiej bazylicę, a pochodzące z XIII wieku. Malowidła te, drobnych stosunkowo wymiarów, ujęte w kilka rzędów, wyobrażają w medalionach sceny ze Starego Testamentu, wyżej z "Księgi Rodzaju", a poniżej związane z historią Noego i Abrahama oraz z martyrologią św. Szczepana. Są jeszcze postacie aniołów podtrzymujących dolne medaliony, a w cyklu Noego scena ścinania drzewa przeznaczonego na arkę. Przedstawienia te, realizują właściwą okolicom Loary zasadę białego tła i ujawniają styl miniaturowy.

Cennym zabytkiem z wieku XV jest hermowy reliktwiarz św. Barbary w Czerwińsku. W tym ciekawym zabytku widzimy już renesansową miękkość formy, z rysunkową fakturą, cechującą figuralne fragmenty. Dzieło to niewątpliwie polskie, lecz nie dające się bliżej umiejscowić, gdzie zostało wykonane, wykazuje już ceny realizmu, który w wieku XV zaczął silniej naszą sztukę przenikać.

A. Grottger — "Znak"

Wacław Wojnacki

Polscy Badacze Parany

W związku ze 100-leciem Polonii brazylijskiej, w którym właściwym jubilatem jest największe w tym kraju skupisko polskiego wychodźstwa w stanie Parana, przypomina się przede wszystkim — i słusznie — ogrom wysiłku polskich osadników przy zagospodarowaniu rozległych obszarów pustkowi parańskich i przeistoczeniu ich we wspaniałe uprawy. I słusznie natomiast pomija się poważny wkład naukowy polskich badaczy przyrody parańskiej, którzy niejednokrotnie jako pierwsi odkrywali i opisywali wiele nieznanych jeszcze nauce gatunków podzwrotnikowej flory i fauny. Przypomnijmy więc niektóre z tych osiągnięć.

Na pierwszym miejscu wymienić wypada Tadeusza Chrostowskiego, który swą pracę badawczą na terenie Parany zapłacił ceną najwyższą — własnym życiem. Zmarł bowiem na malarię w czasie swej wyprawy naukowej. Był to człowiek niespożytego zapału i oddania dla nauki. Należał do tego typu niepospolitych samouków, którzy pasją poznawczą nadrabiają braki naukowego przygotowania. Urodzony w Warszawie w 1878 r. już na ławie szkolnej marzył o dalekich wyprawach i poznawaniu przyrody egzotycznych krajów. Studia przyrodnicze na uniwersytecie moskiewskim przerwało aresztowanie przez władze carskie za działalność w tajnych organizacjach studenckich i zesłanie na Sybir. Przyszły badacz przyrody podzwrotnikowej znalał się jako zesłaniec polityczny na dalekiej północy syberyjskich pustkowi. Do kraju powrócił dopiero w 1907 r. Utrzymując się z dorywczej pracy zarobkowej, drogą wytrwałego samokształcenia wzbogaca swą wiedzę przyrodniczą. Szczególnie interesuje go życie ptaków, które staje się jego umiłowaną specjalnością. Pociągało go bogactwo skrzydlatego świata południowych krain kryjących tyle jeszcze tajemnic.

W 1910 r. Tadeusz Chrostowski wyjeżdża do Brazylii jako zwykły emigrant. Dostaje działkę w Paranie i rozpoczyna twarde życie kolonisty. Każdą wolną chwilę wykorzystuje na obserwację tamtejszego ptactwa, wykrywanie nowych gatunków, gromadzenie zbiorów ornitologicznych. Ich opisy wysyła do krajowej prasy naukowej, a poszczególne rzadkie okazy do muzeów przyrodniczych. Zajęcia gospodarskie pozostawiają mu zbyt mało czasu na badania naukowe i opracowanie zgromadzonych zbiorów, sprzedaje więc działkę i wraca do Polski. Wyniki swych badań ornitologicznych w Paranie przedstawia Warszawskiemu Towarzystwu Naukowemu. Ogłoszone drukiem stają się pierwszą w światowym piśmiennictwie naukowym pracą przyrodniczą o Paranie.

Zachęcony wywołanym zainteresowaniem dla swoich osiągnięć naukowych, Chrostowski zabiega o środki na kontynuowanie badań na terenie Parany. W ówczesnych warunkach, kiedy zaborcy hamowali rozwój polskiej kultury, polskie instytucje naukowe stale walczyły z trudnościami finansowymi, i nie mogły finansować nawet badań w Kraju, zabiegi Chrostowskiego pozostały więc bezowocne. Mógł liczyć tylko na własne siły. Z drobnych oszczędności uciułał więc środki na ponowny wyjazd do Parany, licząc na to, że potrafi tam utrzymać się i prowadzić badania naukowe z funduszów uzyskiwanych od zagranicznych muzeów przyrodniczych za dostarczane im okazy ornitologiczne. Udawało mu się to zaledwie przez rok. Z wybuchem I wojny światowej stracił i to jedyne źródło dochodów. Powstała natomiast możliwość udziału w walce o niepodległość Polski. Niestety po przekroczeniu granicy szwedzkiej został jako poddany rosyjski wcielony do armi carskiej. Dopiero po rewolucji i przejściowej pracy w Muzeum Zoologicznym w naczelnym Piotrogradzie, znalazł się w Warszawie. Znalazł tu odpowiadającą jego zamiłowaniom pracę w Muzeum Przyrodniczym w charakterze kierownika działu ptaków południowo-amerykańskich. Wyrywał się jednak do pracy badawczej w terenie, roił o zorganizowaniu prawdziwej wyprawy naukowej do Parany. Wytrwałymi zabiegami dopiął celu pod koniec 1921 r. — z Warszawy wyruszyła do Parany pierwsza Polska Ekspedycja Zoologiczna, w której poza Chrostowskim jako kierownikiem wyjechali dwaj przyrodnicy dr Tadeusz Jaczewski i Stanisław Borecki.

Mimo szumnej nazwy, wyprawa posiadała bardzo skromne wyposażenie finansowe. Czasy były trudne, były to przecież pierwsze lata niepodległego państwa polskiego. Sam fakt dojścia do skutku wyprawy był dowodem włączania się Polski do międzynarodowej współpracy naukowej. Również i o to chodziło Tadeuszowi Chrostowskiemu. W swej książce „Parana" pisał: „Podróżom moim do Parany tę tylko przypisuję wartość, iż ciągłość przyrodniczej pracy polskiej w Ameryce Południowej nie została przerwaną. Mają one znaczenie łącznika między tymi, co już odeszli, a tymi, co przyjść mają".

Słowa te pisał Chrostowski po dwu pierwszych swych wyprawach do Parany. Były one rzeczywiście nawiązaniem do poprzednich badań, przeprowadzonych w Ameryce Południowej przez takich wybitnych polskich uczonych jak Józef Warszewicz, Konstanty Jelski, Jan Sztolcman, Rudolf Zuber. Trzecia wyprawa Chrostowskiego, tym razem już jako oficjalna polska ekspedycja naukowa, przewyższyła poprzednie zarówno swym programem, jak i wynikami naukowymi. Trasa wyprawy przebiegała z południowo-wschodniej części stanu Parana do Foz do Iguassu, skąd miał nastąpić powrót do Kurytyby. Była to trasa przeciągająca olbrzymie puszcze dziewicze wówczas bezludne i nie zbadane pod względem przyrodniczym, była pełna trudności i niebezpieczeństw, stwarzała jednak olbrzymie możliwości dla pionierskich badań. Była w pełnym tego słowa znaczeniu wielką przygodą naukową. Przyniosła też bogaty plon w postaci najrzadszych okazów ornitologicznych, których nie posiadały największe muzea przyrodnicze świata. Była doniosłą i owocną pionierską penetracją przyrodniczą dziewiczych obszarów stanu Parana. Stała się dużej miary osiągnięciem naukowym, przynoszącym zaszczyt badaczom polskim.

Nie było danym Tadeuszowi Chrostowskiemu kierować wyprawą do końca — w początkowej części drogi powrotnej zmogła go malaria. Zmarł jak żołnierz na posterunku w służbie nauki w miejscowości Pinheirinhos w zachodniej części stanu Parana w dniu 4 kwietnia 1923 r. Ekspedycje doprowadził do końca wierny towarzysz Chrostowskiego Tadeusz Jaczewski, późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego i jeden z najwybitniejszych współczesnych przyrodników polskich. Tadeusz Chrostowski był niewątpliwie najwybitniejszym polskim badaczem przyrody Parany. W 1934 r. Polonia parańska wzniosła na jego grobie skromny pomnik kamienny. Najtrwalszym jednak pomnikiem Tadeusza Chrostowskiego pozostanie wkład, jaki wniósł do nauki.

Spośród przyrodników polskich, którzy po Chrostowskim badali Paranę, wymienić należy trzy nazwiska: entomologa Michalinę Isaakową, która ze swej wyprawy do Parany (1926—28) przywiozła do Polski cenną kolekcję ponad 15 tys. owadów parańskich oraz członków wyprawy naukowej pracowników Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie z lat 1933—34: Wacława Ruszkowskiego i Janusza Nasta, którzy badali pomorze parańskie. Wreszcie — na zakończenie tego przyczynku o polskich badaczach Parany nie można nie wymienić nazwiska zasiedziałego parańczyka doktora Józefa Czackiego, pzyrodnika-amatora, który mieszkając stale w Araucarii pod Kurytybą zgromadził cenne materiały przyrodnicze i przed II wojną światową ofiarował je Państwowemu Muzeum Zoologicznemu w Warszawie.

Artur L. Waldo

Młodość Mieczysława Haimana

Wspomnienie na 22-Lecie Zgonu Historyka Polonii

Przed oboma światowymi wojnami zadzierzgnąłem z Mieczysławem Haimanem przyjaźń, która najwidoczniej nie opuszcza mnie nawet w dwadzieścia dwa lata po jego zgonie. Oto znów, jak w wielu latach poprzednich, zasiadam, ażeby w smutną styczniową rocznicę poświęcić mu nowe wspomnienie w druku. Czynię to tym chętniej, ponieważ pragnę podkreślić, że jeszcze za swego życia Haiman bardzo ubolewał nad tym, że "stracił swą ojczyznę po raz drugi". To, co najbardziej pan Mieczysław kochał, Polski połać wschodnią, — z granic Polski jest obecnie wykluczone. Nawet nazywa się w Rosji Zachodnią Ukrainą. . . . W tej chwili, która z encyklopedii amerykańskich wspomni Haimana, na pewno napisze, że . . . "urodził się na Ukrainie".

Gdyby Haiman mógł to przeczytać, niechybnie wyskoczyłby z grobu. Najbardziej polski i taki szaleńczo patriotyczny zakątek polskiej Galicji, ze Lwowem, w którym to w roku 1867 powstało Sokolstwo polskie dla Ojczyzny ratowania; ze Stanisławowem, skąd wywodził się pierwszy zawodowy trener sokolich kadr oficerskich w Chicago w roku 1908, Włodzimierz Świątkiewicz, Haimana "apostoł wyzwolenia"; ze Złoczowem, w którym ojciec króla Jana Sobieskiego miał swój zamek i gdzie nawet syn króla Jana spędzał swą młodość, wszystko to przestało być "Polską Haimana".

Rzecz charakterystyczna, że jak prawem kaduka, a przy pomocy sławetnych "trzech zapałek" Churchill oddał pół Polski nawet nie Ukraińcom, lecz Stalinowi (płacąc mu za "pomoc" w wojnie z polskiej kieszeni), tak teraz Rosja, również prawem kaduka, z otrzymanych ziem polskich wywozi wszystkich Ukraińców w głąb Syberii.

Na tym tle wydarzeń przychodzi mi stwierdzić, że Mieczysław Haiman we wspomnianym powyżej Złoczowie urodził się dnia 31 marca 1888 roku jako syn Wilhelm Franciszka Haimana i Zuzanny Franciszki z domu Ziółkowskiej. Ojca swego prawie nie pamiętał wcale, ponieważ ten umarł 24 sierpnia 1891 roku, licząc lat 31, kiedy Mieczysław miał zaledwie trzy latka. Odtąd wychowywał się pod opieką światłej, niezmiernie zacnej i bogobojnej matki wraz ze starszą od siebie siostrą Marią Herminą, urodzoną w r. 1887. Dowodem wielkiej religijności całej rodziny niech będzie fakt, że po pierwszej wojnie Maria przywdziała szaty zakonne. Miał Haiman brata Adama, młodszego od siebie, który w roku 1918 zginął na froncie w walce z Niemcami.

Tak ojciec, jak i dziadek Haimana byli oficerami armii austriackiej. Dziadkowie ze strony ojca wywodzili się z Tarnopola. Przodkowie matki, Zubrzyccy, wywodzący się z drobnej szlachty, pochodzili z Wielkopolski, skąd przenieśli się na Podole. Karol Zubrzycki swego czasu dzierżawił wioskę. Na jego to dworze w stogu siana ukrywali się Wiśniowski i Kapuściński, dwaj straceni później powstańcy polscy.

Matkę swą, do której tak bardzo był podobny nie tylko fizycznie, lecz i swym anielskim charakterem, Haiman stracił młodo. Zmarła 13 października 1903 r., przeżywszy zaledwie 46 lat, gdy Mieczysław liczył niespełna 15 lat.

Sierotami zaopiekował się brat matki, Karol Ziółkowski. Od dzieciństwa zaznał Haiman biedy wiele, gdyż nie przelewało się w domu po śmierci ojca. Matka zmuszona była ciężko pracować, a zarabiała nie wiele. Jeszcze gorzej musiało być na łaskawym chlebie u wuja. Za życia matki uczęszczał Mieczysław do początkowej szkoły w Złoczowie. Po jej śmierci zapisał się do szkoły powszechnej we Lwowie, zamieszkawszy w lwim grodzie u wujostwa.

Nigdy nie był dlań zapomniany pierwszy dzień, w którym Mieczysław wybrał się do szkoły. Ze Złoczowa przyjechał w obuwiu dość zdartym, na nowe trzewiki dla niego wujek pieniądzy nie miał, więc przed mężem w tajemnicy wujenka znalazła rozwiązanie — przynajmniej do zapisu postanowiła ubrać chłopca lepiej, choćby w cudze, a później, to już jak Bóg da.

"Ubierz się dziś w wujka lakierki", zawyrokowała dobra i życzliwa wujenka, "i idź w nich do szkoły".

Ale Mieciowi, który wtedy liczył 15 lat życia, aż w oczach pociemniało od nadmiernej radości. W owych czasach nie byle kto mógł stać się posiadaczem lakierkowej pary obuwia. Lakierki w ogóle pozostawały jedynie w sferze marzeń każdego biednego młodziana. Były bardzo drogie. Wujek też nosił je tylko od wielkiego święta. Na nieszczęście w tym szczęściu wujek, jak na dojrzałego mężczyznę, miał bardzo małe stopy, cokolwiek mniejsze niźli nawet miał piętnastoletni Haiman. Udawał nonszalancję, ale przywdział obuwie z trudem, mówiąc prawdę 'wbił" je na nogi i to jedynie dlatego, ażeby choć raz w życiu w lakierkach chodzić. Szedł z pewnym trudem, buciki gniotły, nożne palce bolały, pęcherze się robiły, ale szedł. Siódme poty na niego biły. I to nie z tej jednej tylko przyczyny fizycznego bólu. Była i przyczyna inna jeszcze,

Mieczysław Haiman

że raz po raz o bólu stóp zapominał. Wprawdzie rozpierała go duma, że doszedł do takiej zdobyczy. Wydawało mu się nawet, że w dniu tym cały Lwów nic innego nie robi, tylko na jego piękne lakierki patrzy. Stał się nawet w szkole przedmiotem podziwu rówieśników, ale cóż? Tego nie mógł zapomnieć: był królewiczem . . . tylko na jeden dzień. Już wieczorem tego szczęśliwego dnia, wujek sądząc, że Miecio samowolnie buciki jego przywdział, spuścił chłopcu tęgie lanie, nim biedak zdążył niewinność swoją mu wytłumaczyć.

Wiele dałoby się przypomnieć z okresu następnych trzech lat szkolnych i pod dachem dyscyplinarnego wuja spędzonych. W tych kilku twardych latach Miecio dojrzewał szybko. . . . Jako szesnastolatek zaczął wieczorami uczęszczać na zgromadzenia Sokołów. . . . Tam odkrył niebawem istnienie uczucia nowego — samostanowienia. Pisklę zauważyło rosnące skrzydła. . . .

Na tych skrzydłach sokolich wyfrunął niebawem z domu wujostwa w świat szeroki i wielki. . . . Chłopiec przeistoczył się w młodzieńca.

Rurociąg Przez Alaskę

Stany Zjednoczone zrobiły niedawno poważny krok w kierunku realizacji kontrowarsyjnego i oddawna debatowanego projektu rurociągu naftowego poprzez Alaskę.

Jak donosi tygodnik US News & World Report, Sekretarz Spraw Wewnętrznych opublikował w dniu 13 stycznia br. wstępne sprawozdanie, które rekomenduje budowę rurociągu długości 800 mil, kosztem 1 bibliona dolarów, mimo szkód jakie instalacja może spowodować dla naturalnego otoczenia Alaski.

Sprawozdanie stwierdza, że ogromny rezerwuar nafty, obliczany na 10 bilionów beczek, odkryty na Północnym Zboczu Podbiegunowym w 1968 jest "strategicznie" ważny dla bezpieczeństwa Ameryki.

Sporządzony wspólnie przez grupę siedmiu towarzystw naftowych projekt przewiduje budowę rurociągu od Zatoki Prudhoe na północy do miejscowości Valdez na południu.

Stąd, nafta będzie transportowana tankowcami do portów na Zachodnim Wybrzeżu. Sprawozdanie jest powszechnie oceniane jako istotny przełom w przeszło dwuletnich studiach, ponieważ rząd Stanów Zjednoczonych musi udzielić licencji na przeprowadzenie rurociągu przez tereny stanowiące własność państwową. Raport przyznaje, że nafta, przeprowadzana w temperaturze 180 stopni może spowodować szkody ekologiczne przez topienie zamrożonej powierzchni w pobliżu, w związku z tym okazyjne pęknięcia rur i wylewy nafty są nie do uniknięcia.

Jednakowoż, ze wszystkich alternatyw, które były sumiennie i szczegółowo przedyskutowane — rurociąg będzie z najmniejszą szkodą dla świata przyrody, niż jakiekolwiek inne rozwiązania.

Do specjalnych środków ochronnych, zalecanych przez sprawozdanie należą między innymi: instalacja napowietrznych rur w takich rejonach, gdzie wylewy nafty z rur podziemnych mogłyby grozić zwierzostanowi i rybom oraz spowodować groźne zanieczyszczenie przyrody.

Publiczne przesłuchy zostały wyznaczone na luty b.r..

Adam Ważyk

Gdzie Sosna Wielka

Gdzie sosna wielka i biała topól,
gdzie świszczy w uszach wiatr nadwiślański.
tam w młodość wczesną zapadł jak w topiel
wiersz horacjański.

I trwał, jak niegdyś na dnie stuleci,
i po dwudziestu latach mnie doścignął:
stoi przedziwna topola, świeci
sosna trwałości.

On przeżył dom mój, w godzinę trudną
przekroczył śmierć i nienawiść pojął,
to on mnie wywiózł za rzekę siódmą
i pamięć moją,

zanim obnażył w łacińskiej sośnie
i dał w antycznej dojrzeć topoli
rzecz nadwiślańską, co trwa i rośnie —
i trwa, i boli . . .

Inż. Krzysztof Biliński

Kanał Sueski

Oraz Jego Perspektywa Odbudowy, Rozbudowy i Eksploatacji Na Przyszłość

Kanał Sueski należy niewątpliwie do najważniejszych sztucznych szlaków wodnych na świecie, zarówno pod względem politycznym i strategicznym jak ekonomicznym. Skraca on drogę morską z Europy zachodniej do pd. i wsch. Azji o około 40%. Szlak ten łączący Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym—przechodzi przez przesmyk Sueski, ma poza sobą wielowiekową historię oraz ciekawe koncepcje w jego eksploatacji w oparciu o ówczesną technikę i ekonomię.

Z licznych kronik oraz na podstawie przeprowadzonych badań techniczno-naukowych, dowiadujemy się, że w czasach "starożytnych faraonowie egipscy korzystając z pracy tysięcy niewolników, wykorzystując rzekę Nil, połączyli Morze Śródziemne z Morzem Czerwonym.

Potem z koncepcjami budowy kanału występowali kolejno: w VIII i IX w. n. e. liczni kalifowie arabscy oraz w XVII w. wielu władców europejskich z Napoleonem Bonaparte na czele. Ten ostatni dał zlecenie jednemu z inżynierów francuskich, by opracował wstępny projekt budowy kanału. Inżynier ten w wyniku dokonania błędnych obliczeń i założeń doszedł do wniosku, że poziom Morza Czerwonego jest ponad 10 m. wyżej od poziomu Morza Śródziemnego w związku z czym cesarz postanowił zaniechać realizacji swoich planów. Dopiero w kilkadziesiąt lat później, t. j. w połowie XIX w., kiedy wybitny francuski inżynier i dyplomata, Ferdynand Lesseps, otrzymał ostatecznie zezwolenie od swojego rządu na przekopanie Przesmyku Sueskiego, sprawa realizacji budowy wymarzonego przez wieki kanału nabrała realnych kształtów. Wkrótce w Paryżu zostało powołane Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Kanału Sueskiego, które w krótkim czasie zebrało odpowiedni na ten cel fundusze i zajęło się urzeczywistnieniem projektu.

Tym razem dokładne obliczenia wykazały, że rzeczywista różnica poziomów pomiędzy Morzem Czerwonym, a Śródziemnym wynosi zaledwie 23 centymetry, co w wielkim stopniu ułatwiło i skróciło budowę kanału, przez wyeliminowanie kosztownych oraz skomplikowanych w budowie i eksploatacji śluz. Warto nadmienić, iż z pomocą w ułatwieniu pionierskiej realizacji budowy Kanału Sueskiego i jego przyspieszeniu, przyczynił się "wiek pary", który dał podstawę do zbudowania i wprowadzenia z czasem do eksploatacji szeregu potężnych koparek i pogłębiarek o napędzie parowym, których mechaniczna wydajność pozwoliła zastąpić setki i tysiące rąk, w postaci wykorzystywanych niegdyś niewolników, oraz najemnych, ubogich arabskich "fellachów."

Wspaniała ta budowa, której ambitny i przedsiębiorczy Lesseps poświęcił całą swą niestrudzoną energię życiową, trwała od 1859 r. do 1869 r., czyli około 10 lat, a samo otwarcie kanału było wówczas prawdziwą rewelacją w światowej żegludze morskiej. Trudno ustalić jego ówczesne wymiary, bo na przestrzeni minionych 100 lat koryto kanału było stale i systematycznie modernizowane, poprawiane i pogłębiane, choćby z uwagi nie tylko na rosnący tonaż floty, ale i na bezustanne zapiaszczanie go z sąsiednich obrzeżnych pustyń.

Całkowita długość Kanału Sueskiego wynosi ok. 160 km., czyli ok. 86 mil morskich (1 mila morska = 1,852 metrów) i ma obecnie szerokość — mierząc na dnie — ok. 45 metrów, oraz na poziomie lustra wody ok. 80-160 metrów. Maksymalna głębokość (wysokość słupa wody) wynosi 13 m., a minimalna 12 m., w związku z czym w/g międzynarodowego prawa opartego na przepisach angielskiego okrętowego towarzystwa ubezpieczeniowego Lloyda, oraz miejscowej instancji administracyjnej, do kanału zostają wpuszczane jednostki pływające takie, których maksymalne zanurzenie nie przekracza głębokości 11,58 m.

Kanał ten w chwili obecnej jest dla żeglugi zamknięty, ponieważ w wyniku ostatnich działań wojennych pomiędzy Zjednoczoną Republiką Arabską, a Izraelem, żegluga na nim została chwilowo całkowicie sparaliżowana. Już w pierwszym dniu wojny kanał ten został zablokowany przez wraki kilku zatopionych statków, a te z kolei uwięziły pozostałe, które na skutek nieprzewidzianej — błyskawicznej wojny — nie zdołały się wycofać w porę z zagrożonego miejsca. Wśród wspomnianych statków, około 14 zostało zatrzymanych na Jeziorze Gorzkim, łącznie z amerykańskim zbiornikowcem "Observer", oraz dwoma statkami polskimi. Na domiar złego wszystkie urządzenia nawigacyjne, oraz liczne skomplikowane instalacje techniczne, zainstalowane wzdłuż wybrzeża kanału zostały całkowicie zniszczone. Najważniejszym problemem międzynarodowym, poruszanym w pierwszych miesiącach minionej wojny, była sprawa wydobycia zatopionych wraków, w celu uwolnienia uwięzionych statków. Z kolei zachodzi konieczność nie tylko naprawy samych urządzeń technicznonawigacyjnych, ale również pogłębienia zapiaszczonego dna, oraz gruntowna niwelacja nabrzeża, zoranego bombami, minami, oraz pociskami artyleryjskimi. O naglącej potrzebie szybkiego otwarcia tej wielkiej, a zarazem tak niezmiernie ważnej arterii wodnej, świadczą poniżej podane cyfry z roku 1966.

Przez kanał ten przewieziono w tym czasie ok. 250 mln. ton ładunków, a więć ćwierć miliarda, podczas gdy przez pozostałe dwa inne międzynarodowe kanały — Panamski i Kiloński przewieziono w tym okresie łącznie tylko 142 mln. ton. Przeważającym ładunkiem przez Kanał Sueski była ropa naftowa, oraz jej pochodne produkty, której ogólny tonaż w 1966 r. wynosił aż ok. 180 mln. ton. Zamknięcie Kanału Sueskiego zmusiło armatorów przedsiębiorstw żeglugowych do zmiany kursu po przez opływanie całego kontynentu afrykańskiego, wzdłuż jego południowego wybrzeża, wokół Przylądka Dobrej Nadziei, co ogromnie zwiększa drogę i czas w eksploatacji statków (55-60%), pociągając za sobą szalone koszta.

Aby tym problemom w jakiś sposób zaradzić i poprawić ekonomię w postaci lepszej i popłatniejszej eksploatacji statków, armatorzy dążą do możliwie jak największego zwiększenia tonażu swej floty po przez budowę potężnych super-zbiorników, oraz, statków mamutów.

Na zakończenie niniejszego artykułu warto przedstawić obrazowo w kilku zdaniach jak wygląda pilotaż statku i okrętów przepływających przez Kanał Sueski, oraz jego perspektywa rozbudowy i eksploatacji na przyszłość. Otóż na szczególną uwagę, na którą zwracają wszyscy piloci zatrudniani przez administrację Kanału Sueskiego jest przede wszystkim sprawny system przechodzenia statków i okrętów przez kanał jak: utrzymanie odpowiedniego dystansu pomiędzy konwojowanymi jednostkami pływającymi, zachowanie przepisowej szybkości na poszczególnych odcinkach kanału, trzymanie się ściśle wytyczonej trasy wodnej itp.

Z Port Saidu na Morze Czerwone, a więc z północy na południe wyruszały codziennie — do chwili unieruchomienia kanału — przeważnie dwa konwoje statków, z których pierwszy wyruszał o godzinie 3:30 rano, a drugi o 23-ciej.

Zaś w kierunku odwrotnym — z Suezu na Morze Śródziemne tzn. w kierunku północnym — wyruszał konwój statków o godzinie 5-tej rano.

Dla ścisłości należy nadmienić, że statki mogły przechodzić przez kanał nie tylko w dzień, ale również i w nocy, korzystając z oświetlenia elektrycznego. Przeciętny czas przejścia takiego konwoju, który składał się zazwyczaj z ok. 10-12 jednostek pływających wynosił ok. 10-ciu godzin, przy czym jego przeciętna szybkość, w zależności od rodzaju jednostek i ich tonażu wynosiła ok. 8-9 węzłów. (Węzeł, jednostka prędkości statków morskich, wskazuje ile mil morskich wykonuje statek w ciągu godziny). Jednym z najważniejszych obecnie problemów, nad którym zastanawia się poważnie Zarząd Kanału Sueskiego, jest nie tylko same otwarcie kanału, ale również możliwość korzystania z niego przez wielkie statki.

Ograniczona głębokość i szerokość Kanału Sueskiego—w 1967 r. — pozwalała na przepuszczenie statków o wyporności do 65,000 ton — łącznie z pełnym ładunkiem. Dla statków, których nośność przekracza 65,000 ton Kanał Sueski jest niedostępny! Jest to dla współczesnej floty morskiej problem bardzo poważny, bowiem na świecie znajduje się coraz więcej statków-kolosów o nośności 100,000 ton, a nawet i powyżej. Do eksploatacji są już wprowadzane olbrzymy o nośności 150,000 do 312,000 ton jak np. japońskie superzbiornikowce "Tokyo Maru," "Idemitsu Maru" i wiele innych. Obecnie myśli się już o budowie statków gigantów, które będą zdolne pomieścić w swoich superładowniach od 500,000 do 1,000,000 ton ładunku ropy naftowej! Robi się to wszystko po to, aby pomniejszyć koszty transportu morskiego, a przede wszystkim chodzi tu o transport ładunków płynnych.

W tym wszystkim najpoważniejszą rolę odgrywał Kanał Sueski, który był do czerwca 1967 r. największym szlakiem morskim przewozu ropy naftowej, której eksploatacja stanowiła ok. 75% wszystkich ładunków przewożonych w ostatnich latach przez ten kanał. Kanał Sueski, chociaż zbudowany przez przeszło stulaty, ma wszelkie ku temu sprzyjające warunki, by sprostać choć częściowo narastającym problemom pod względem natury: politycznej, strategicznej, oraz ekonomicznej.

Chcąc jednak nadal zachować znaczenie "Suezu" — po jego ponownym otwarciu — w celu eksploatacji tej tak niezmiernie ważnej arterii, Zarząd Kanału Sueskiego musi dotrzymać kroku najnowszym wymogom i tendencjom technicznym w dziedzinie budowy wielkich statków i okrętów oceanicznych.

Kanał Sueski powinien więc być całkowicie zmodernizowany i po przez pogłębienie i poszerzenie stać się dostępnym dla superzbiornikowców o nośności 100,000 do 150,000 ton. Dotychczasowe projekty, opracowane przez rząd Z.R.A. wskazują na to, że wkrótce Kanał Sueski będzie mógł być pogłębiony na tyle, aby statki o pojemności 100,000 ton mogły z niego korzystać.

Ostatnie coraz częściej się słyszy o śmiałych koncepcjach inżynierów japońskich, których firmy ubiegają się o zlecenie im prac związanych z tanim uruchomieniem i rozbudową kanału, obiecując pogłębić go na tyle, by dostosować go do eksploatacji statków do 250,000 ton wyporności. Jest to jednak wielka przesada, bowiem rzeźba terenu przez którą przechodzi kanał, oraz liczne względy ekonomiczno-techniczne wskazują, iż kanał ten według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie w stanie przepuścić większych statków, jak do 150,000 ton wyporności, a gdyby nawet jego rozbudowa ograniczyła się tylko do 100,000 ton, byłoby to i tak wielkim osiągnięciem współczesnej techniki XX-go wieku — uzupełnieniem realizacji — jak niegdyś wspominał Sienkiewicz — "wielkiego dzieła Lessepsa."

Ażeby realizacja uruchomienia i rozbudowy Kanału Sueskiego doszła szybko do skutku i aby można było z niego w pełni korzystać, muszą nią być zainteresowane w pełni wszystkie narody korzystające z jego trasy wodnej, stojąc jednocześnie na straży jego ochrony przez ciągłym niebezpieczeństwem zbyt często powtarzających się wojen i wojenek, a wtedy kanał ten, jako neutralna trasa międzynarodowej żeglugi napewno da ludzkości wielkie korzyści i niewątpliwie przyczyni się nie tylko do zlikwidowania licznych ognisk zapalnych na Bliskim Wschodzie, ale również do zapanowania tam trwałego pokoju w oparciu o pełne wzajemne zrozumienie cywilizowanych narodów XX-go wieku.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

50-ta Rocznica Ślubu Franciszka i Adeline Jesionka

Adeline i Franciszek Jesionka

Ub. piątku, 29 stycznia minęło 50 lat od pamiętnej chwili, gdy pp. Adeline (z domu Kabat) i Franciszek Jesionka zostali połączeni węzłem małżeńskim. Ślub odbył się w kościele św. Trójcy, 29-go stycznia 1921 r. Oboje urodzili się w Polsce, do St. Zjednoczonych przyjechali 60 lat temu. Pan Jesionka jest członkiem Grupy 202 ZNP. Po 32 latach pracy w Illinois Bell Telephone Co. przeszedł na emeryturę.

Pp. Jesionka dochowali się dwóch córek— Celia Held (James) i Bernice Alex (Frank) oraz 5 wnucząt, Sandra i David Held, Dan, Nancy i Margie Alex. Jubilaci obchodzą rocznicę ślubu w gronie najbliższej rodziny, krewnych i przyjaciół.

Z Instalacji Nowego Zarządu Tow. Wisła Grupy 1919 ZNP

Komisarz 12 Okręgu T. Paczyński Odebrał Przysięgę.— Przemawiali Nadto Dyr. Radosz i Komisarka H. Orawiec

W niedzielę, dnia 17 stycznia odbyła się instalacja zarządu Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP, w sali Martyki, pnr. 4645 So. Honore ulica.

Przewodniczył prezes Wład. Szeląg. Odmówiono modlitwę przed kolacją, przyrządzoną przez panie: Osińską, Kolpacką i Jakubiak.

Po kolacji odbył się krótki program. Przysięgę od urzędników odebrał Komisarz Okręgu XII ZNP p. Tomasz Paczyński, przyczem złożył życzenia i wygłosił krótkie przemówienie.

Kolejno przemawiali: Dyr. Tadeusz Radosz, podkreślając szczególne wyróżnienie dla prezesa Wł. Szeląga i sekretarza finans. Kolpackiego za zapisanie kilkudziesięciu nowych członków w ubiegłym roku.

Komisarka Okr. XII ZNP p. Helena Orawiec, nadto prezeska Tow. Biała Róża ZNP i b. Komisarka Maria Szeląg; prezes Tow. Millenium p. Gąsiorowski; kasjer Gminy 143 p. Gacki; sekr. Tow. Millenium p. Jach; prezes Klubu Olszówka Raba Niżna p. S. Piekarczyk.

Przedstawieni zostali nadto była wiceprezeska Tow. p. R. Węglarz; b. prezes F. Kulpa, J. Jakubiak i W. Sasak.

Obecni na instalacji byli także Komendant Plac. 2 SWAP i podkom. J. Marszewski. Wszyscy mówcy zgodnie apelowali o wytężenie wysiłków i starań w pracy werbunkowej nowych członków do ZNP, który to konkurs obecnie wszedł w nową erę z ekspansją na wszystkie stany kraju.

Przewodniczący prezes W. Szeląg podziękował w końcu gościom i członkom za liczne przybycie na instalację, oraz paniom za przyrządzenie smacznej kolacji, jak również tym wszystkim, którzy przynieśli fanty do rozlosowania i przyczynili się do pokrycia kosztów instalacji. — S. Pacana, sekretarz prot.

Skarbnik ZNP Moskal Zaprzysiągł Nowy Zarząd Gminy 123 ZNP

Uroczysta Instalacja Odbyła Się w Sobotę, 23 Stycznia

Uroczystość zagaił sekretarz Gm. 123 Henryk Piasecki, zapraszając obecnych do zajęcia miejsc przy stołach i powołując na przewodniczącego, komisarza Okręgu 12go ZNP, p. Tomasza Paczyńskiego, prezesa Gm. 123 ZNP, do dalszego prowadzenia programu.

Przewodniczący kom. T. Paczyński przywitał wszystkich obecnych i przedstawił honorowych gości: p. Edwarda Moskala, kraj. skarbnika ZNP jako reprezentanta ZC. ZNP.; panią Irenę Wallace, kraj. wiceprezeskę ZNP.; p. Franciszka Prochota, kraj. wiceprezesa ZNP; p. Adolfa Pachuckiego, kraj. sekr. ZNP z małżonką; Dyrektorki ZNP p. Winiecką z mężem; p. Katarzynę Dienes z mężem; p. Florentynę Wiatrowską; Dyrektorów ZNP: p. dr. Ed Różańskiego z małżonką; p. Tadeusza Radosza z małżonką; komisarkę Wydz. Kobiet Okręgu 12 ZNP p. Helenę Orawiec z mężem;dyrektora ZPRK p. Stanisława Łączkowskiego, który złożył krótkie życzenia od swej organizacji.

Następnie poprosił skarbnika ZNP, p. E. Moskala do odebrania przysięgi od' zarządu Gminy 123 na rok 1971, który jest w następującym składzie: —Tomasz Paczyński, prezes Gminy; Florentyna Wiatrowska, wiceprezeska; Jan Zieliński, wiceprezes; Henryk Piasecki, sekr. Gm.; Edward Barnaś, kasjer; Henryk Dobersztyn, marszałek, sekr. fin; Al Bochenek, nie był obecny z powodu choroby.

Po odebraniu przysięgi, skarbnik ZNP p. Moskal przemówił w serdecznych słowach i złożył życzenia w imieniu Cenzora ZNP, mec. Wł. Dworakowskiego; prezesa ZNP, mec. Alojzego A. Mazewskiego i obecnych urzędników ZNP.

Przewodniczący podziękował za te życzenia a komisarce p. H. Orawiec za współpracę w Okręgu, zaś wszystkim obecnym urzędnikom, za przybycie. P. Florentyna Wiatrowska dyrektorka ZNP — jako przewodnicząca Komitetu Rozwoju Gminy 123 ZNP rozdała nagrody pieniężne w sumie około $200, za kontest jubileuszowy za zapisanie nowych członków do ZNP.

Sekretarz Gminy rozdał listę mianowanych Komitetów Gminy na rok 1971. Dyrektorka ZNP p. Florentyna Wiatrowska, wiceprezeska Gm. 123 ZNP przedstawiła następujących gości: prezesa Loomis Savings and Loan Assn. Józefa Kwiat z żoną; Andrzeja Jadach, prezesa Gm. 55 ZNP; skarbnika Stow. Obozu Młodzież. Okręgów 12 i 13go ZNP Arthura Trybek, z żoną; Komendanta Sherman Post nr. 27 Józefa Smuskiewicza; prezesa Tow. Serca Jezus nr. 380 ZPRK — Józefa Kulczewskiego; Szefa Wydz. Asekuracyjnego ZNP p. Tadeusza Jasiorkowskiego, z żoną; organizatora dystrykt. p. Antoniego Dziaduś; reprezentację Demokrat. Klubu 14 wardy — S. Oleś i Lacny, komendant Plac. nr. 2 SWAP. p. Henryka Bonder i wicekomendanta Jana Marszewskiego; zaś z Korpusu Pomoc. przy Plac. 2 SWAP — Leokadię Bonder, prezeskę; nadto wiecprezesa Gm. 39 ZNP Józefa Badoń. Delegację Kręglarzy z prezesem Józefem Dembosz; wiceprezesem Bruno Młodzińskim, Mieczysławem Pienias, sekr. Ligi Męskiej i Estelle Pienias, sekr. Ligi Żeńskiej.

Następujące Grupy przynależne do Gminy 123 ZNP reprezentowali — Jan Zieliński, kasjer Gr. 681; Marta Porlier, wiceprezeska Grupy 962; Józefa Rutkowska, prezeska Grupy 1141; Zygmunt Ligocki, prezes Grupy 1165; Józef Szczyrk, sekr. fin. Grupy 1192; z Grupy 1242 Bronisława Kluczyńska, wiceprezeska; Artur Draniczarek, skarbnik Gr. 1378.

Naszemu śpiewakowi należy się podziękowanie, że zawsze jest gotów wystąpić na każdej uroczystości, a to jest mąż naszej dyrektorki ZNP, Melanii Winieckiej, Zygmunt, który rozpoczął i zakończył śpiewem ten krótki program.

Dziękujemy wszystkim Gościom i Komitetowi za tak wydajną pracę, dzięki której wszyscy byli zadowoleni i z żalem opuszczali zabawę, która trwała do rana.

Tomasz Paczyński, prezes Gm. 123.

Wiadomości z Kalifornii

Korespondentka Halina Wyszyńska
1518 E. 3rd St., Apt. 36, Long Beach, Calif. 98012
Tel. 436-9545

Kalendarzyk Posiedzeń

Posiedzenia Gminy 73-ej w Los Angeles, odbywają się w 1-szą niedzielę każdego drugiego miesiąca w Domu Związkowym—Polish Auditorium, 4434 Crenshaw Blvd., Los Angeles, o godz. 2-ej po południu. —J. Kolano, prezes.

* * *

Posiedzenia Tow. Białego Orła, Grupy 3123 ZNP odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca, o godz. 7:30, Sepulveda Womens Club, 15236 Parthenia, Sepulveda, Calif.— B. Rensky, prezes; Lee Rensky, sekr. fin.

* * *

Posiedzenia Grupy 3139 Tow. im. I. J. Paderswskiego odbywają się w każdą 3cią niedzielę miesiąca, o godz. 6 wieczorem, 5532 Bellflower Blvd. Los Altos, Shop. Center Glendal of Feder. Sav. Ass. — Frank Mazurek, prezes; Regina Zells, sekr. fin.

* * *

Posiedzenia Tow. Czytelnia Polska, Grupy 700 ZNP odbywają się w trzecią niedzielę miesiąca w sali pnr. 4434 Crenshaw Blvd. Początek o godz. 2:30 po poł. — Jan Marosz, prezes; Józef Obrzut, sekr. fin.

* * *

Posiedzenia Tow. Nowe Życie, Grupa 2644 Z.N.P., odbywają się w każdą 3-cią niedzielę miesiąca o godzinie 2:30 po południu w Domu Polskim, 1312 W. 3-cia ulica, Los Angeles, Izydor Brudziński, prezes; St. Kaźmierski, sekr.

* * *

Posiedzenia Tow. Heleny Modrzejewskiej, Gr. 3112 ZNP odbywają się w czwarty piątek miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem w Vasa Temple, pn. 2031 E. Villa w Pasadena. Prezeską Grupy jest kom. Estelle M. Nieder.

* * *

Tow. Fontana, Grupa 3118 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą 1-szą sobotę miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w Goodfellows Hall, Locust i Merrill w Fontana. — Matt Kościcki, prezes.

* * *

Tow. Pomona, Grupa 3138 ZNP odbywa swoje posiedzenia w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 2:30 po południu w Palomar Park, Arrow Highway. — Walter Rygiel, prezes.

* * *

Grupa 3168 ZNP, Tow. Santa Ana odbywa swe posiedzenia w każdą czwartą niedzielę miesiąca w St. Beatitudes, La Mirada, Calif. Prezesem jest J. Chudy; A. Biały, sekr. fin.

Posiedzenia Grupy 3139 Tow. im. I. J. Paderewskiego, odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca, o godz. 6-ej wieczorem w Mission Room of the Mottels Mortuary, przy ul. 3-ej i Alamitos w Long Beach.—Frank Mazurek, prezes; George Zabek, sekr. fin.

* * *

Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej na stany Kalifornii i Arizony w Los Angeles, urządza Roczny Zjazd Stanowy, połączony z wyborami nowego Zarządu, w niedzielę, dnia 25 kwietnia, 1971 w swej siedzibie, Domu Polskim przy 1312 West 3-ej ul., Los Angeles, Cal. 90017. Na Zjazd i na zabawę, która odbędzie się w sobotę, 24 kwietnia, wieczorem, Kongres Polonii zaprasza całą Polonię. Doroczny Dzień Polski odbędzie się w niedzielę, 5 września. Bliższe szczegóły będą jeszcze podane. Za Zarząd i Dyrekcje — Dr. Olgierd J. Klejnot, prezes.

* * *

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej i Korpus Pomocniczy Pań Placówka Nr. 173, zaprasza bardzo serdecznie członków i sympatyków, na obiad instalacyjny w niedzielę, dnia 14 lutego, 1971 o godz. 1:00 po poł. w sali parafialnej Polskiego Kościoła, 3424 W. Adams Blvd., Los Angeles. Donacja $2.00.

* * *

Miesięczne zebranie Klubu Obywatelskiego odbędzie się 14 lutego o godz. 4-ej po poł. w Domu Polskim 1312 West 3-cia ul., Los Angeles. Ciekawy odczyt wygłosi prezes Oddziału "Gdańsk" Polskiego Związku Ziem Zachodnich Dr. M. Zawadzki. O liczny udział w powyższym zebraniu prosi Zarząd.

* * *

11-go stycznia, 1969 r., założono Credit Union przy Polskim Kościele w Los Angeles przez ówczesnego prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej p. H. Westwalewicz. Po roku wytężonej pracy, Credit Union posiada 150 członków i 47 tysięcy dol. kapitału. Credit Union pochwalić się może udzieleniem 50-ciu pożyczek w różnych sumach od $100 do $3,500. Dzięki dogodnym warunkom pożyczek, Credit Union uratował kilku Polakom domy od licytacji, udzielił pomocy w nagłych wypadkach choroby członków rodzin, pomógł w odwiedzeniu rodzin w Polsce, polskim przedsiębiorstwom do rozbudowania i postawienia "na nogi" początkującym kupcom. Dzięki pomocy Credit Union, dużo Polaków pokupiło sobie nowe auta.—Na uwagę zasługuje fakt, że po pierwszym roku istnienia Credit Union wypłaca dywidendy 5 procent za pieniądze włożone. Jest to wielki sukces i dumni mogą być założyciele tej placówki z tych wyników pracy, a przede wszystkim, że zespolili gromadę ludzi pomagającą sobie wzajemnie. Szczęść Boże w dalszej pracy.

Klub Polski w Lane Tech Szkole Przykładem Dla Innych Uczniów

Powyższe zdjęcie przedstawia zarząd Polskiego Klubu w Lane Tech z lewej ku prawej: Czesław Kojro, oficjalny tłumacz w klubie; Stanisław Białek, sekretarz; Tomasz Kurasiewicz, prezes; Edward Flor, marszałek; Gerald Czadowski, wiceprezydent i prof. Władysław M. Pawul, opiekun klubu.

Duszą aktywności polskiego klubu są ci najofiarniejsi, którzy z wielkim zapałem i poświęceniem pracują dla klubu i właśnie dzięki tym chłopcom, klub ten rozwija się tak wspaniale. Klub Polski ma już ponad 160 członków.

Prócz zapraszania dostojnych przedstawicieli Polonii, członkowie klubu powzięli plan zapraszania również studentów z innych szkół do Lane Tech na zebrania polskiego klubu, którego osiągnięcia okazały się tak wspaniałe.

Chłopcy w swej aktywnej pracy zachęcają innych do pobierania nauki języka polskiego, do uczęszczania na zebrania polskiego klubui co najważniejsze, starają się wpłynąć na kolegów, aby wyzbyli się poczucia niższości, a byli naprawdę dumni z swego pochodzenia.

Zarząd klubu zwraca się z prośbą do wszystkich szkół tak publicznych jak i parafialnych, aby młodzi pochodzenia polskiego nawiązywali kontakty z Polskim Klubem w Lane Tech.

Władysław M. Pawul.

Jak Hitlerowcy Dewastowali Zamek Królewski w Warszawie

Na łamach prasy w Polsce ukazał się komunikat agencji urzędowej PAP, podający szereg ciekawych szczegółów, jak hitlerowcy z pełnym rozmysłem niszczyli Zamek Królewski w Warszawie. - Red.

(B) . . . Generalny gubernator dr Hans Frank, Kraków. Dotyczy nowej polityki wobec Polaków. W związku z wizytą ss obergrupenfuehrera von dem Bacha u reichsfuehrera ss, zawiadamiam:

Obergruppenfuehrer von dem Bach otrzmał polecenie spacyfikowania Warszawy, tj. zrównania Warszawy z ziemią jeszcze podczas wojny, o ile nie stoją temu na przeszkodzie względy militarne w zakresie fortyfikacji. Przed zniszczeniem należy usunąć z Warszawy wszystkie surowce, tekstylia i meble. Główne zadanie przypada administracji c y w i l n e j. Zawiadamiam o tym, gdyż ten nowy rozkaz fuchrera o zburzeniu Warszawy ma ogromne znaczenie dla naszej nowej polityki wobec Polaków. Dr Fischer".

Tak brzmiał rozkaz przekazany telegraficznie na Wawel Hansowi Frankowi przez gubernatora dystryktu warszawskiego L. Fischera. Był to ostateczny wyrok skazujący stolicę Warszawę i jej Zamek na zagładę.

Wbrew opiniom niektórych nie była to bynajmniej zemsta za powstanie warszawskie. Zniszczenie Zamku Królewskiego, który w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r. poniósł stosunkowo niewielkie i łatwe do usunięcia szkody było programowym założeniem władców III Rzeszy.

Wspomina o tym niedwuznacznie notatka zamieszczona w "Dzienniku" Hansa Franka pod datą 4 października 1939 r. Na stronie 38 tego dziennika Frank pisze: — "Berlin. Konferencja z fuehrerem. Fuehrer omawiał z generalnym gubernatorem całość sytuacji w GG i zaaprobował działalność generalnego gubernatora, zwłaszcza jeśli chodzi o zburzenie Z a m k u Warszawskiego, decyzję nieodbudowywania miasta oraz zabrania z Warszawy dzieł sztuki".

Logicznym następstwem tego zapisu będzie zachowanie się Franka, który w 6 dni po konferencji berlińskiej zdziera srebrne orły z baldachimu królewskiego na Zamku Warszawskim, oznajmiając jednocześnie, obecnym przy tym akcie dostojnikom hitlerowskim, że "Zamek Warszawski nie zostanie nigdy odbudowany".

Potwierdzeniem tych słów jest pojawienie się ekip minerskich, które przystępują do wiercenia setek otworów w murach Zamku. W otworach tych mają być założone ładunki wybuchowe. Jednocześnie przybywają na Zamek niemieccy architekci i przedsiębiorcy budowalani.

Rozpoczynają oni proces demontażu najcenniejszych urządzeń gmachu. Każą zrywać plafony i boazerie, siekierami i kilofami wyburzeć zabytkowe marmurowe kominki, wyrywać posadzki, — niszczyć stropy i odrzwia, — przekształcić Zamek w ruinę.

W parze z tą dewastacją budynków hitlerowcy rozpoczynają systematyczną grabież wszystkich cenniejszych przedmiotów stanow i ą c y c h wyposażenie wnętrz zamkowych.

Pod kierunkiem specjalnej komisji złożonej z hitlerowskich historyków sztuki na czele z prof. Uniwersytetu Wrocławskiego Dagobertem Freyem, dyrektorem muzeów wrocławskich Gustawem Barthlem oraz historykiem sztuki dr. Kurtem Muehlmannem ekipy ładują na samochody i platformy setki obrazów, liczne rzeźby m. in. XVIII-wieczne dzieła Houdona, Le Bruna, Monaldiego, wspaniałe kandelabry z brązu Coffieriego, wazy Thomiera, nieprzeliczone wyroby przemysłu artystycznego, które z dużym znawstwem i zamiłowaniem gromadził Stanisław August Poniatowski — wywożąc je do — Niemiec.

Łupem padają również zdeponowane na Zamku zbiory Muzeum Polskiego z Raperswilu w Szwajcarii oraz ukryte w podziemiach Muzeum Narodowego serie obrazów Canaletta i Bacciarelliego. — Rozgrabieniem pozosta ł y c h zabytków zajmuje się niemiecka administracja cywilna generalnego gubernatorstwa, policja i wojsko.

Zdewastowany i ograbiony Zamek przetrwał niemal do ostatnich godzin powstania warszawskiego. Ostatni akt dramatu, którego początkiem był wrzesień 1939r., rozegrał się w początkach grudnia 1944 r., kiedy to w wyborowane otwory saperzy hitlerowscy założyli ładunki wybuchowe i wysadzili ostatecznie Zamek w powietrze.

Z Syberii Do Chicago

Syberyjski zespół pieśni i tańca, którego występy w Nowym Yorku zostały zakłócone w czwartek, zaprezentuje się w swoim programie przed publicznością Chicago w dniach 14-go i 15-go marca. Harry Zelzer, dyrektor Allied Arts Corp., oświadczył, iż występy zespołu odbędą się w gmachu Civic Opera. Zelzer, który organizuje występy rosyjskiego zespołu w naszym mieście zaznaczył, że "wszystkie legalne środki ostrożności zostaną — podjęte" celem zabezpieczenia porządku.

Alan Shepard **Stuart Roosa** **Edgar Mitchell**

NA ZDJĘCIU: — bohaterowie kolejnej amerykańskiej ekspedycji na Księżyc. Od 31-go stycznia do 9-go lutego, kiedy to przewidziane jest wodowanie kabiny załogowej na Pacyfiku, będą oni obiektem zainteresowania obywateli w kraju i za granicą. Kapitanem załogi Apollo-14 jest Alan Shepard.

Maria Drogowska

Prof. Smoluchowski

Szanowali Go Najwięksi Uczeni Świata

Niedługo minie sto lat od dnia, w którym przyszedł na świat jeden z najwybitniejszych polskich uczonych dwudziestego wieku: profesor Marian Smoluchowski. W trzech tomach jego pism zebrano dziewięćdziesiąt prac z dziedziny fizyki teoretycznej. Atomistyka i molekularno-kinetyczna teoria materii — oto dziedziny, którymi pasjonował się najgoręcej. Przez trzynaście lat uparcie rozgryzał uczony polski problem domniemanej sprzeczności między termodynamiką, a teorią kinetyczną. Wnikliwa statystyczna analiza materiału-mechanizmu różnego rodzaju zjawisk doprowadziła S m o l u c h o w skiego do zrozumienia i wyjaśnienia powodów ich pozornej nieodwracalności. . . . To tylko parę przykładów tego, czym uczony się zajmował. Nie istnieje prawdopodobnie żaden podręcznik fizyki doświadczalnej ani fizyki teoretycznej, którego autor nie wspomniałby o wynikach prac Smoluchowskiego z zakresu fizyki statystycznej i molekularno-kinetycznej teorii budowy materii. A przecież niekiedy trudno się oprzeć wrażeniu, iż sława Smoluchowskiego nie dorasta do miary jego osiągnięć, że wyniki jego badań zasługiwałyby na większą znajomość i większy rozgłos wśród kręgów obywateli nie tylko Polski.

Marian Smoluchowski urodził się 28 maja 1872 r. pod Wiedniem w miejscowości Vor-der-Bruel. Ojciec jego był wysokim urzędnikiem w kancelarii cesarza Franciszka Józefa. To otworzyło młodemu Smoluchowskiemu bramy najlepszej wówczas w Wiedniu szkoły tzw. "Theresianum". To prawda, że mały Marian był chłopcem o ogromnych zdolnościach, ale też atmosfera domu, nadzwyczaj kulturalna, bardzo rozwojowi tych zdolności sprzyjała. Po ukończeniu szkoły wstąpił Smoluchowski na uniwersytet wiedeński, stojący na bardzo wysokim poziomie i po czterech latach studiów, w 1895 r. uzyskał stopień doktora. Obok nauki, obok studiów uniwersyteckich, Smoluchowski interesował się muzyką, uprawiał turystykę i nawet alpinistykę! Miał też wielu znajomych i przyjaciół pozostających pod jego urokiem.

Po doktoracie w Wiedniu dalsze studia odbywał młody uczony w Paryżu, Glasgow i Berlinie. Właśnie w Berlinie powstała jedna z najlepszych jego prac tego okresu (z zakresu teorii molekularno-kinetycznej). Wszystkich prac w tym czasie ogłosił młody uczony 13. . . . W 1898 r. habilitował się w Wiedniu i już w dwa lata po habilitacji został profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem katedry fizyki teoretycznej na Uniwersytecie we Lwowie. Następnie został profesorem zwyczajnym. Przez trzynaście lat z ogromnym wkładem wiedzy, umiejętności i zapału wychowywał młode pokolenie. W 1913 r. rada wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego powołała Smoluchowskiego jednogłośnie na stanowisko kierownika katedry fizyki doświadczalnej na UJ. Otworzyło to przed uczonym możliwości badań w dziedzinie fizyki doświadczalnej — a to zawsze go pociągało.

Po wybuchu pierwszej wojny światowej powołany został do służby w armii austriackiej. Po powrocie z wojska został w roku akademickim 1917-1918 obrany rektorem Uniwersytetu J a g i e l lońskiego. Niestety los płata niekiedy okrutne niespodzianki. W czasie pobytu na wakacjach, na wsi podkrakowskiej zaraził się Smoluchowski c z e r w o nką, szalejącą wówczas na Podkarpaciu. Nie udało się uczonego mimo szelkich wysiłków uratować. Dnia 5 września 1917 r. zmarł. . . . Na wiadomość o jego śmierci odezwały się głosy głębokiego żalu wśród największych uczonych fizyków na świecie. Pierwszym, który złożył hołd jego pamięci był Albert Einstein. . . .

W latach 1924-1928 ukazał się pełny zbiór jego prac, przygotowany z ogromną starannością przez ucznia Smoluchowskiego — Jana Stocka. Trudno pisać o pracach tego wielkiego uczonego, o jego pismach i wszechstronnych zainteresowaniach (interesował się nawet problematyką z dziedziny geologii i geofizyki, być może w związku ze swoimi zamiłowaniami z zakresu alpinistyki . . . (tym, którzy nie są specjalistami i nie mają fachowego, naukowego przygotowania fizycznego wykształcenia. Co więcej aby zrozumieć dzieło Smoluchowskiego nie wystarczy być fizykiem, trzeba znać dobrze matematykę, trzeba być starannie przygotowanym do teoretycznych rozważań matematycznych. Sam uczony był bowiem nie tylko genialnym fizykiem, ale i utalentowanym wielce matematykiem. Znał matematykę doskonale i był przekonany, że uprawianie fizyki teoretycznej jest uzależnione w dużej mierze od znajmości matematyki. Mało było bowiem, zdaniem Mariana Smoluchowskiego działów matematyki, które nie byłyby przydatne dla fizyka. Jako uczony Smoluchowski w pełni doceniał znaczenie fizyki dla postępu techniki, kultury, cywilizacji. Widział i rozumiał jaką rolę odgrywa nauka w życiu codziennym. Uważał, że fizyka jest dziedziną o ogromnym dla ludzkości znaczeniu, traktował ją również jako "szkołę myślenia" i "szkołę charakteru".

Odezwa Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Polsce

Komitet Zbiórki i Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi w Polsce wraz z prezesem Związku Klubów Małopolskich p. Fr. Barnasiem, oraz c a ł y m zarządem zwraca się do Was z bardzo gorącą prośbą o pomoc finansową w formie datków, mniejszych lub większych na pomoc powodzian w Polsce, którą nawiedziła ostatnia ogromna powódź, czyniąc dotkliwe szkody zwłaszcza w województwach krakowskim i rzeszowskim. Powódź ta pozostawiła na tych terenach rozpacz, łzy i nędzę — cały dobytek chociaż szczupły, ale zdobywany wieloletnią, znojną pracą — poszedł w kilku godzinach na marne.

Podawała o tym prasa, a specjalnie polonijna, że liczba ludności dotkniętej powodzią licząc bardzo skromnie wynosi parę milionów osób. Wczujmy się w położenie tych ludzi, kiedy teraz zima, chłód i głód jest ich udziałem. Czy my wszyscy Polacy i Amerykanie mamy przejść obojętnie nad tą tragedią?

Komitet niesienia pomocy wraz z zarządem Związku Klubów Małopolskich z przewodniczącym p. Stanisławem Piotrowskim, a w zastępstwie p. W. Kuboniem już dosyć dawno rozpoczęli nad tym pracę. Blisko 2 tysiące listów w języku ojczystym i angielskim wysłano do różnych organizacji, klubów, przedsiębiorstw i profesjonalistów, jak lekarzy, adwokatów, lek. dentystów, banków i spółek oszczędnościowych, agencji automobilowych, składów budowlanych, stacji gazolinowych, sklepów różnego rodzaju (spożywczych, meblowych, odzieżowych), do różnych fabryk i do wielu ważnych osobistości.

Ponawiamy apel i prośbę do tych wszystkich wymienionych wyżej i zwracamy się do tych, których nasza akcja nie była w stanie objąć abyście nie zawiedli — Drodzy Rodacy i Rodaczki — nadziei pokładanych w Was przez Wasze Siostry i Braci w Polsce.

Złóżcie ofiarę pieniężną na tak szlachetny cel jaką jest pomoc bratnia w potrzebie ludzi dotkniętych klęską powodzi. Ofiara Wasza będzie napewno głęboko zapisana w sercach tych, którym pomogliście w biedzie.

Datki prosimy nadsyłać na adres —Związek Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior St., Chicago, Illinois 60622. Datki są wolne od podatków.

St. Piotrowicz, przewod. komitetu; Wł. Kubon, wiceprzewod.; Fr. Barnaś, prezes Z.K.M.; Anna Bartkowicz, sekretarka.

Skonfiskowano Dużą Ilość Marihuany

Detektywi skonfiskowali dużą ilość marihuany, której wartość szacuje się na sumę $100,000. Narkotyk znaleziono w czarnej walizce w samochodzie zaparkowanym przy 2110 N. Bissell. Policja została wezwana przez okolicznych mieszkańców, którzy zauważyli dwóch mężczyzn usiłujących włamać się do samochodu. Po przybyciu na miejsce policja zdołała aresztować 24-letniego Edwarda O'Malley, zam. przy 2121 N. Sheffield.

W środę aresztowano Larry Sharpe, lat 20, który jest podejrzany o współudział w przemyceniu marihuany z Phoenix, Arizona. Sierż. Loe Carvis, z policji pow. Lake, oświadczył, iż narkotyk został wykryty przez władze Phoenix, kiedy drogą lotniczą w tej samej czarnej walizce nadano do Chicago ładunek marihuany.

Wzrost Ceny Narkotyków

Konfiskata, na przestrzeni ubiegłych 6 miesięcy, znacznych ilości marihuany, spowodowała wzrost ceny narkotyków szczególnie marihuany z $50 do $150. Dzięki wzmożonej kontroli władz i współpracy wszystkich działów policji, większość transportów do Chicago i okolicy została zatrzymana. Policja Arizony zaalarmowała oddziały patrolowe w Lake County i Lake Zurich o transporcie lotniczym z Phoenix, w rezultacie czego zostali aresztowani Larry Sharpe, lat 20 pod nr. 17 Miller Rd., Lake Zurich i 2 nieletnich, których nazwisk nie podano. Transport, zawierający 29 funtów marihuany, wartości $9,000, skonfiskowano.

Skorpiony Już Niegroźne

Grupa naukowców francuskich, po wieloletnich badaniach, wynalazła skuteczny środek przeciw śmiertelnemu ukąszeniu skorpiona. Przeciwdziałającą odtrutkę opracowano na podstawie analizy jadu, wyodrębnionego z płynu wydzielanego przez tego pajęczaka.

Francuzi przeprowadzili badania na pustyni w Algerii, a prace laboratoryjne w Melbourne, gdzie znajdują się najnowocześniejsze u r z ą dzenia do tego rodzaju doświadczeń.

Szerokie zastosowanie francuskiego wynalazku może uratować tysiące ofiar skorpionów, w wielu rejonach świata, szczególnie w Afryce, Indiach, Meksyku i na Bliskim Wschodzie.

Refren, Oleńska i Kossakowski u Warszawiaków

Lutowy wieczór towarzyski w Klubie Przyjaciół Warszawy, jaki odbędzie się w sobotę, 6-go lutego, w salach Chicago Society, zostanie urozmaicony występami artystów.

Program artystyczny przygotowuje Ref-Ren (Feliks Konarski), który oczywiście wystąpi również jako wykonawca. Wraz z nim wystąpią Nina Oleńska i Zygmunt Kossakowski. Zapowiada się więc nie tylko miłe spotkanie towarzyskie, ale i przeżycie artystyczne, gdyż ta trójka naszych artystów cieszy się zawsze popularnością publiczności.

Ref-Ren nadał przygotowanemu programowi tytuł: — "Skok na Nowy Rok". Można oczekiwać, że będzie to program doskonały, bo artysta ten dał się już poznać i na naszym terenie jako wybitny organizator programów artystycznych oraz współwykonawca.

Zarząd Klubu Przyjaciół Warszawy z prezesem Henrykiem Kudlińskim na czele zaprasza i tą drogą stałych bywalców i członków Klubu. Dla brydżystów będzie jak zwykle do dyspozycji górna sala Chicago Society. — Po programie tańce.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziaduś i pradziaduś nasz, ś. p.

Władysław Gibes

Członek Tow. ŚŚ. Apostołów Cyryla i Metodego Nr. 145 ZPRK.; Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Grupa 1532 ZNP. i Oddziału 141 Unii Polskiej w Ameryce; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29go stycznia, 1971 roku, o godzinie 2:10 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go lutego, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave. do kościoła Dobrego Pasterza (Cortez i Oakley), Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Mount Emblem na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Kabat**), żona; **Karol**, syn; **Wanda Girard** i **Leokadia Tursky**, córki; **Hildegard**, synowa; **Sam Girard** i **Jan Tursky**, zięciowie, oraz siostry i bracia w Polsce; **Franciszek** i **Anna Rusak**, brat i siostra w Kanadzie; 7 wnucząt, 6 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Jan Baran.
Telefon: — NA 2-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasz, ś.p.

Rozalia Kurzydło

(Z DOMU JANIK — MATKA Ś.p. JULIANA)

Członkini Klubu Hyżne, Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 Z.N.P. i Tow. Białej Róży, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29go stycznia, 1971 roku, o godzinie 7:45 rano, w sędziwym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go lutego, o godzinei 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Piotr, mąż; **Antoni**, syn; **Helena**, córka; **Betty H.** i **Aniela**, synowe; **Michał Stachulak**, zięć; **Jan Janik**, brat; **Katarzyna Kociak**, siostra; oraz rodzina w Polsce; ponadto wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, Telefon BO 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Józef Bernacki

Członek Tow. Św. Jana Chrzciciela Nr. 186, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28go stycznia, 1971 roku, o godzinie 8:10 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka (z domu **Ciecierenga**), żona; **Genowefa**, **Irena** i **Edward**, dzieci; **Ryszard Smith** i **Karol Juska**, zięciowie; **June**, synowa; wnuki, wnuczki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, i teściowa nasza, ś. p.

Emilia Malec

na śp. Jana, siostra śp. Feliksa Drabek)

Członkini Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Grupa 985 ZNP.; Związku Młodzieży Polskiej na Ziemi Washingtona Oddział 67 i Our Boys Post Nr. 4684 V.F.W. Ladies Auxiliary; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28go stycznia, 1971 roku, nad ranem, w podeszłym wieku. Dawniej zamieszkiwała w dzielnicy Town of Lake.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Broda Domu Pogrzebowego, pnr. 1734 West 48-ma ulica, do kościoła Św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rose Marie Flynn, córka; **Jan (Grace)**, syn i synowa; **Roger** i **Robert Flynn, Jan, Bonnie, Timothy** i **Alan Malec**, wnuki i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stanisław R. Broda.
Telefon: — 927-3713. (29-30)

ŻYWA PAMIĘĆ

Pamiątkowy kielich lub cyborium (puszka na komunikanty) wygrawerowane z pamięcią o Waszym najdroższym zmarłym, który można podarować potrzebującym misjom lub jakiemuś księdzu, którego wybierzecie, będzie zawsze żywym wspomnieniem, pięknym i niezwykłym. Szybka dostawa, celem wystawienia w domu pogrzebowym. Ornaty Alby i wiele innych Przedmiotów Liturgicznych i religijnych dla Waszej Parafii w Polsce. Także posiadamy inne pamiątki.

WATRA MEMORIAL CENTER
2846-48 W. Cermak Road Chicago, Ill. 60623
247-2425 Area Code 312

CZARNIK MEMORIALS MONUMENTS — MARKERS
Po Zakup Wartościowego NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do CZARNIKA
JEDYNA POLSKA FIRMA
Naprzeciw Cmentarza Zmartwychwstania Pańskiego
Otwarte w Niedzielę i Święta
7300 Archer Road, Justice, Ill. Tel. GLobe 8-4443

PO NAJNOWSZE NAGROBKI
COLORAMA
Prosimy Odwiedzić Naszą Wystawę
WALEWSKI MONUMENT WORKS
MARYHILL MEMORIALS
6560 MILWAUKEE AVENUE Chicago, Illinois 60631
NEwcastle 1-4902 Otwarte w Niedzielę
Authorized Dealer of Colorama Memorials
WORK DONE BY EXPERTS WHERE QUALITY AND EXCELLENT WORKMANSHIP PREVAIL

BAFIA Funeral Homes
1810 W. 18 ulica
Tel. CAnal 6-2298
— i —
1745 W. 47ma ulica
Tel. YArds 7-8407

KOZERA Funeral Home
1718 West 48-ma Ulica
(naprzeciw kościoła Św. Józefa)
Tel. YArds 7-3388

PATKA Funeral Home
Zakład Dla Pogrzebów
Air Conditioned
JAN H. PATKA, Dyrektor
1256-58 West 51st Street
Tel. BOulevard 8-5257

URBANEK FUNERAL HOME
Nowoczesne, Wygodne
Ochładzane Kaplice
51st i ADA
1335 W. 51st Street
YArds 7-6112

WALTER L. SOJKA FUNERAL HOME
Nowoczesne Kaplice
Ochładzane
1427 W. CHICAGO AVE.
Tel. MO 6-2673

JOIN
AND SERVE

Policjanci Przeciw Policjantom

Rzym (UPI) — Strajk rzymskiej policji, regulującej ruch, spalił na panewce. Miejskich policjantów zastąpili policjanci państwowi i ruch kołowy na głównych rzymskich arteriach odbywał się bez przeszkód.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

"CZERWONE MAKI"
Stacja WXRT-FM 93.1 KC
W Każdą Niedzielę
10 - 11 rano
REF-REN
Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW"
Stacja WOPA—1490 KC
Co Sobotę 7—7:30 rano

"KONCERT NIEDZIELNY"
Stacja WXRT-FM 93-1
W Każdą Niedzielę
11 - 12 w Poł.
Kierownik Programu
STAN ŁOBODZIŃSKI

"FRANK LAS POLISH PROGRAM"
W Każdą Sobotę
9:30 - 10 wiecz.
Stacja WOPA—1490 KC

"POLSKA FALA"
Stacja WEAW-FM 105.1 KC
w Piątki
od godz. 8-ej do 8:30 rano
DAWID KOSA,
kierownik
JANINA KOSA,
Spikerka

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENJUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 - 3:30 po poł.

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
Stacja WSBC—1240 KC
W Każdy Wtorek
9 - 10 wiecz.
Kierownik Programu
ROMUALD MATUSZCZAK

"WRÓBLE NA DACHU"
REF-REN
i Z. KWIATKOWSKI
z udziałem
NINY OLEŃSKIEJ
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdą Sobotę
1:00 - 2:00 po poł.

PROGRAM ZWIĄZKU KLUBÓW MAŁOPOLSKICH
Stacja WOPA—1490 KC
W Sobotę od 6:30 wiecz.
Kierownik
TADEUSZ KUCZEWSKI

ZENON KWIATKOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Sobotę
6 - 7 wiecz. "Polska Godzina Rozrywkowa"
7-7:30 wiecz. "Polka Party"

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5 - 6 popoł.

B

Michael Novak

W Demokracji Konsumpcyjnej

Stany Zjednoczone są największą potęga militarną w dziejach świata, są najbogatszym społeczeństwem, mają najpotężniejszy przemysł, najwięcej bogactw i umiejętności technicznych. Dlaczego więc, powiedzmy to szczerze, Stany Zjedn. nie miałyby otwarcie i w pełnej chwale zdobyć jak największej polaci świata, a potem panować nad nią i uciskać ją? Przecież nie zabrakłoby nam jakiegoś Cavoura, Metternicha, Machiavella ,Aleksandra Wielkiego czy Dżing's Chana. Czyż nie lepiej byłoby dla świata, gdyby Stany Zjednoczone przejęły rolę dobrotliwego, choć sprawnie trzymającego w ryzach imperium militarnego?

Taka koncepcja jest już dziś anachroniczna w samym założeniu. Nowy imperializm przyjmuje formy bardziej trwałe. Poza tym naród amerykański nie ma skłonności do jawnego imerializmu. Bardzo niewielu ludzi w Stanach Zjednoczonych skłonnych byłoby uznać za prawdziwe określenie "imperialistyczny" w odniesieniu do naszego narodu, a nawet w odniesieniu do jego dążeń. Czyż nie pomogliśmy w odbudowie Europy po drugiej wojnie światowej? Czyż nie mogliśmy pozostawić jej słabą, podzieloną i skłóconą? Czemuż to pragniemy zjednoczenia Europy? Dlaczego mielibyśmy chcieć rywala zamiast klienta?

Ale spójrzmy też na to z innej strony. W Stanach Zjednoczonych nie istnieje jednolita kultura. Nie mamy tysięcy lat wspólnej historii jak Japonia czy narody europejskie. Nie wywodzimy się z jednej rasy, jednej religii, jednej grupy etnicznej, jednego języka, czy z jednej tradycji. Jesteśmy ludem różnorodnym i podzielonym. Większość z nas to dzieci i wnukowie biednych uciśnionych i głodnych tego świata. Niewielu było wśród nas arystokratów. Nasz dobrobyt to coś nowego, jesteśmy w gruncie rzeczy narodem nowobogackich. Jedna piąta Amerykanów to biedni, bo w Ameryce też istnieje głód i nędza — w okręgach rolniczych, a czasem w wielkich miastach. Wielu ludzi starych jest osamotnionych, pozbawionych pomocy i opieki. W naszym społeczeństwie istnieje wiele wewnętrznych niesprawiedliwości.

Konkurencja i współzawodnictwo występują w formach bardzo ostrych, a często chodzi o współzawodnictwo nie w doskonałości, lecz po prostu w powodzeniu. Są jednak i tacy, którzy nie biorą w tym udziału: brak im ambicji, czują się bezradni i zagubieni, albo też są po prostu ludzie łagodni i współczujący.

Przez trzy wieki pochłaniało nas dążenie do maximum: najpierw chodziło przede wszystkim o terytorium, a potem o dobrobyt. Wydawało się nam nieraz, że "głównym naszym produktem jest postęp", jak głosi hasło jednego z największych amerykańskich koncernów (General Electric), przy czym nie rozróżniano zbytnio postępu technicznego od postępu moralnego — krok naprzód w jednej dziedzinie wydawał się automatycznie krokiem naprzód w drugiej.

Prawie każda rodzina imigrantów może na przykładzie własnych dziejów opisać wznoszenie się od nędzy do posiadania domu, do wykształcenia, do otwierających się możliwości. Może robimy wrażenie barbarzyńców i może nimi pesteśmy, niemniej prawie wszystcy czujemy w swoim życiu różnicę spowodowaną "wstępującą ruchliwością społeczną".

Wprawdzie utraciliśmy wiele z wartości naszych przodków i często bywamy zagubieni i smutni, nie uważamy jednak, byśmy byli mniej wolni w naszych przekonaniach, mniej współczujący, wielkoduszni i odpowiedzialni od naszych przodków. Jesteśmy ludźmi nowymi, stanowimy nowe plemię.

W Stanach Zjednoczonych na zderzakach samochodowych umieszcza się nalepki; jedna z nich głosi: Kochaj Amerykę — lub ją opuść". Hasło to świadczy, że wielu ludzi, namiętnych patriotów, nie chce tolerować zbytniego krytykowania Stanów Zjednoczonych. Dla nich Stany Zjednoczone są "krajem ludzi wolnych, ojczyzną odważnych". Prezydent Nixon powiedział: "Znam Amerykanów. W swych sercach są to ludzie dobrze". Młodzi demonstranci oskarżający Amerykę o rasizm, militaryzm i imperializm, ranią głęboko wielu Amerykanów, pamiętających o walkach pod Chateau-Thierry, pod Anzio, no Iwo Jimie i w Normandii.

Amerykanie są narodem niesłychanie ruchliwym. Przyjąć można, że w tej chwili około 30 milionów Amerykanów podróżuje samochodem. Jeszcze głębsze znaczenie ma to, że w większości Amerykanie nie mieszkają już w domach, w których się urodzili, ani nawet w dzielnicy miasta, w której przyszli na świat. Ustawicznie zmienia się struktura stosunków sąsiedzkich, rodzinnych i kościelnych, stosunki w pracy, a nawet obyczaje polityczne. Instytucje w Stanach Zjednoczonych są prawdopodobnie bardziej elastyczne niż gdziekolwiek indziej na świecie. Amerykanie żyją w nie mającej precedensu płynności społecznej, ale ich przygotowanie ideologiczne do zrozumienia, oceny i krytyki tego stanu rzeczy jest zupełnie niewystarczające.

W Stanach Zjednoczonych ludzie z wszystkich klas społecznych narzekają na uczucie bezradności i na bezsilność. Sprawy pokoju i wojny, wyższej lub niższej stopy życiowej, stosowania polityki ekonomicznej, ochrony środowiska, lokalizacji autostrad, wyburzania dawnych dzielnic miejskich, by zrobić miejsce dla nowych bloków mieszkalnych czy terenów przemysłowych — te i wiele spraw rozstrzyga się w tak zawiłych i odległych splotach władzy, że wydają się one poza czyjąkolwiek kontrolą. Wybierani urzędnicy skarżą się, że są bezsilni, senatorowie narzekają, że nikt ich nie słucha, a sam prezydent ubolewa, że nie może przeprowadzić tego co zamierza.

Nawet wyrafinowana analiza marksistowska nie potrafiłaby zapewne wskazać w sposób wystarczający w czyich rękach znajduje się władza. Jest niezmiernie trudno ustalić, gdzie władza ekonomiczna przechodzi we władzę polityczną; kiedy panuje bezwład, a kiedy elita podejmuje kluczowe decyzje; w jakim stopniu nawet elita, która posiada pewien zakres władzy, orientuje się w warunkach, w których przychodzi jej działać, a w jakim sama ulega presji tych warunków.

Również stopień, w jakim obfitość dóbr konsumpcyjnych ułatwia życie, jest w Ameryce wręcz przytłaczający. Niedawno objechałem prawie cały kraj w związku z wyborami do Kongresu w roku 1970. W Oakland w Kalifornii widziałem setki metrów wybrzeża zatłoczone setkami przycumowanych jachtów i motorówek. (A właśnie wracałem z naprawdę biednej, walącej się, czarnej dzielnicy miasta, gdzie "nawet chuligani muszą chodzić po dwóch".) W Kansas jechaliśmy całymi kilometrami przez dzielnice willowe pełne małych pałacyków otoczonych pięknymi drzewami i wypielęgnowanymi trawnikami, które są własnością zwykłych byznesmanów. W południowej Dakocie spędziliśmy dwie godziny nad brzegiem jeziora w letnich willach małych przedsiębiorców i pływaliśmy ich motorówkami. Kolorowa telewizja. Domowy sprzęt elektryczny wszelkiego rodzaju. Maszyny do mycia naczyń. Samochody. Prywatne samoloty. Domy na wsi. Motrówki i żaglówki. Piękna odzież. To wszystko zdumiewa, gdy wraca się myślą do roku 1932 czy nawet 1890 i gdy przypomni się sobie ubóstwo naszych dziadków.

Czy można powiedzieć Amerykanom, że nie są wolni, skoro mają całkowitą swobodę, by w dowolnym supermarkecie wybierać pomiędzy siedmioma rodzajami pasty do zębów i tuzinami dezodorantów . . . by przekładać model oldsmobila nad model buicka . . . albo by pracować dla General Motors a nie dla International Business Machines? Wolność łatwo przekształca się w wolność konsumpcyjną, w wolność zamieszkania gdzie się chce, kupowania czego się chce, pracowania dla kogo się chce. Wolność stopniowo przestaje być pojmowana jako wzrastanie, ryzykowanie, podejmowanie decyzji, jako osobowość i rozwój wewnętrzny, a staje się coraz bardziej bezpieczną możliwością kupowania rzeczy i rozrywki. Nawet dla porządnych, dobrych i hojnych ludzi — zwykłych ludzi, którzy wcale nie są bogaci — życie niepostrzeżenie zamienia się w pasmo nieprzeranej pracy, której celem jest gromadzenie takiej ilości pieniędzy, jaka pozwoli im rozszerzyć zakres wolności do konsumpcji.

(Michał Novak jest profesorem nadzwyczajnym filozofii i teologii Uniwersytetu Stanowego Nowy Jork i autorem szeregu książek).

Z Dziejów 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej

Na wszystkich uroczystościach i obchodach związanych z Armią Polską na Obczyźnie, absolutnie nic się nie wspomina o istnieniu 2-ej Warszawskiej Dywizji Pancernej.

Dzieje Armii Polskiej na Wschodzie zaczynają się od dwu nazwisk: Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i Premiera Rządu Rzeczypospoiltej Polskiej Gen. Władysława Sikorskiego, oraz Twórcy Armii Polskie w Związku Sowieckim Gen. Władysława Andersa. Radość w oczach dowódców płonie w nadziei, że niebawem ze wszystkich stron bezkresnej Rosji spłyną ku odrodzonej Armii Polskiej dziesiątki tysięcy żołnierzy.

Straszliwe nawalnice, które spadły na Polskę ze wschodu i zachodu we wrześniu 1939 r., rzuciły poza jej obręd tysiące Polaków z rodzinami z ziemi rodzinnej i rozrzuciły ich po olbrzymiej przestrzeni kontynentu euroazjatyckiego — od Atlantyku po Ocean Spokojny, od Bieguna Północnego po Himalaje.

Sprawiedliwa ręka Opatrzności skłóciła jednak, po dwóch latach przymierza, wrogie potęgi. Wtedy to, w lipcu 1941 roku, wschodni zaborca polskich ziem zmuszony został, przez szybkie postępy ofensywy niemieckiej, do szukania pomocy u naszych zachodnich sprzymierzeńców, a w związku z tym musiał się zgodzić na zwolnienie wszystkich jeńców i więźniów Polaków.

Układ zawarty pomiędzy Rządem Polskim, rezydującym w Londynie a Rządem Sowieckim przewidywał utworzenie Wojsk Polskich na terenie ZSSR pod dowództwem generała Władysława Andersa. Bardzo nieliczna miała to być początkowo armia — zaledwie 2 dywizje piechoty.

Mroźna i głodna była kolebka pierwszych oddziałów, które weszły później w skład 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej. W letnim obozie orenburskich kozaków — Tockoje, położonym w połowie drogi między Wołgą a Uralem, powstała 6 Dywizja piechoty, w skład której wchodziły m.in. 6 Batalion Pancerny, 1 pułk Ułanów Krechowieckich i Batalion Dzieci Lwowskich.

Naczelny Wódz Polskich Sił Zbrojnych i Premier Rządu Polskiego Gen. Władysław Sikorski, odwiedzając w Rosji ośrodki organizacyjne naszej armii, spowodował jej rozbudowę z równoczesnym przesunięciem do południowej Syberii. W Kirgiskim kraju, u podnóża gór Tain-Szan nastąpiło zgrupowanie oddziałów pancernych, mianowicie — wspomnianego już 6 Baonu Pancernego, 5 Baonu Pancernego, wchodzącego uprzednio w skład 5 Dywizji Piechoty, oraz Centrum Wyszkolenia Broni Pancernej, w skład którego weszła kadra instruktorska z obu batalionów (zawsze jeszcze i aż do końca pobytu w Rosji — bez sprzętu i broni) — oraz uczestnicy oficerskich kursów aplikacyjnych i uczniowie szkoły podchorążych rezerwy Broni Pancernej, przybyli z różnych formacji PSZ w Rosji.

Gdy Niemcy zbliżali się do Kaukazu, a pomoc sprzymierzonych była w ZSSR najbardziej potrzebna, wojsko polskie uzyskało praktyczną możność opuszczenia terytorium sowieckiego, gdzie na skutek wyczerpania i epidemii zginęło kilkadziesiąt tysięcy polskich żołnierzy.

Wędrując przez wszystkie kraje Środkowego i Bliskiego Wschodu, 5 i 6 baony pancerne, połączone razem w Pułk 4 Pancerny, spotkały się znowu we wrześniu 1942 roku z oddziałami 6 Dywizji w Iraku, oraz z całą Armią Polską na Wschodzie w ramach sił brytyjskich. Pułk 4 Pancerny, 1 Pułk Ułanów Krechowieckich i Pułk 6 Pancerny "Dzieci Lwowskich" stworzyły razem 2-gą Brygadę czołgów wsparcia, wchodzącą w skład 6 Dywizji. Brygada ta po uzupełnieniu przewidzianym organizacją brytyjską i usamodzielnieniu się przekształciła się w 2-gą Brygadę Pancerną, a dowództwo nad nią objął generał Bronisław Rakowski.

Po intensywnym przeszkoleniu na nowym sprzęcie w Palestynie i Egipcie 2-ga Brygada Pancerna okryła się sławą jako Taran 2-go Korpusu we wszystkich walkach kampanii włoskiej.

Zwycięstwo nad Niemcami otworzyło z kolei więzienia i obozy niemieckie, umożliwiając tysiącom Polaków zasilenie szeregów 2 Korpusu. Wtedy to do 2 Brygady Pancernej dołączają stare i nowe formacje: 16 Pomorska Brygada Piechoty, 4 Pułk Artylerii, weteran kampanii afrykańskiej — Pułk Ułanów Krechowieckich, 2 Baon Komandosów Zmot., ktróy w ramach Brytyjskie Brygady "Comando" walczył już wtedy, kiedy Korpus płynął dopiero do Włoch, Saperzy, oraz nowe oddziały warsztatowe, sanitarne i zaopatrzenia, tworząc wspólnie 2-gą Warszawską Dywizję Pancerną.

Droga bojowa 2 Warszawskiej Dywizji Pancernej: Monte Cassino, Adriatyk, Ancona, Linia Gotów i Bolonia.

Wacław Czyżewski

Reżym Odwołuje Nowe Normy Pracy

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ten jednak był tak zawikłany, że niewielu potrafiło go wytłumaczyć robotnikom. Ponieważ dotychczas zwykle plany były przez kierownictwo zakładów zniżane, premia stanowiła w praktyce stałą część wynagrodzenia. Robotnicy twierdzą, że nowe normy zmuszają do znacznego zwiększenia wydajności pracy dla otrzymania tego samego wynagrodzenia co poprzednio.

Pierwszą wiadomość o zawieszeniu wprowadzania nowych norm pracy podał Gierek w czasie swej wizyty w stoczniach Szczenina i Gdańska. Została ona przez robotników przyjęta z entuzjazmem.

W czasie zebrania warszawskich przywódców partii wicepremier Józef Kulesza powiedział: "Na podstawie dotychczasowych doświadczeń nowy system wynagrodzenia robotników nie może być przyjęty w obecnej formie, w ciągu tego roku." Fakt ten stanowi poważne ustępstwo reżymu na rzecz żądań robotników.

W czasie spotkania Gierka z robotnikami stoczni w Szczecinie i w Gdańsku rozmowa toczyła się bardzo swobodnie. Robotnicy szczerze przedstawiali swą krytyczną sytuację i swe postulaty. Podkreślali, że jednocześnie ze zmianą na stanowisku władz naczelnych partii nic się nie zmieniło w systemie rządzenia. Domagali się zmian zarówno gospodarczych jak i politycznych.

Gierek w odpowiedzi zapewniał, że większe zmiany dopiero nastąpią. Stwierdził, że wielu urzędników partii boi się podejmowania decyzji. "Musimy zerwać z tymi przyzwyczajeniami — mówił Gierek — i nauczyć ludzi przyjmowania na siebie odpowiedzialności, nauczyć myśleć i wyciągać z tego myślenia wnioski."

W spotkaniu z robotnikami brali również udział: premier Jaroszewicz oraz nowy szef polskiej bezpieki, min. spraw wewnętrznych, F. Schlachcic.

Gierek nie utrudniał robotnikom swobodnego wypowiadania się.

SWOISTY REKORD — Ian Bennett, lat 6, ma nadzieję pobić rekord swojej ciotki, która po raz pierwszy prowadziła samolot, mając lat 10. Na zdjęciu: mały pilot słucha uważnie instrukcji dziadka, Alfreda Bennet Sr.

Bal Amarantowy Legionu Młodych Polek

Jedną z wielkich atrakcji dorocznego Balu L.M.P. jest przedstawienie debiutantek, defilujących przy dźwiękach orkiestry. Bal odbędzie się w piątek, 19 lutego w Conrad Hilton Hotelu.

Krystyna D. Valasek

Krystyna D. Valasek, córka dr C. Valasek, będzie jedną z uroczych debiutantek Balu Amarantowego Legionu Młodych Polek, jaki się odbędzie w dniu 19 lutego, w pięknych salach Conrad Hilton Hotelu. Krystyna jest absolwentką szkoły średniej Foreman, gdzie m.in. była członkiem orkiestry szkolnej. Obecnie jest na pierwszym roku studiów Wright College, na Wydziale Sztuk Pięknych.

Ojciec Krystyny dr Charles Valasek jest członkiem Illinois Optometric i American Optometric Association oraz ZNP. Pani Valasek jest również członkiem ZNP, Związku Polek i Legionu Młodych Polek.

Krystyna jest wnuczką b. redaktora nacz. Dz. Chicagoskiego śp. Jana Kostrubały.

* * *

Maria Margaret Kurelo

Maria Margaret, córka pp. Kurelo, uczennica ostatniego roku Mother McAuley H.S., zamierza po ukończeniu szkoły rozpocząć studia w St Mary's College przy Notre Dame, gdzie już została przyjęta na pierwszy kurs.

Jest członkinią szkolnego Klubu Dramatycznego i Klubu Przyszłych Nauczycieli w Ameryce. Jako członkini "The Inner City Tutors", Krystyna pomaga dzieciom w ich nauce, udzielając im bezpłatnych korepetycji. W Kolegium zamierza studiować nauki ścisłe.

Od ośmiu lat Krystyna pobiera naukę gry na fortepianie i bierze lekcje tańca, ze szczególną przyjemnością tańcząc polskie tańce ludowe. Pan Kurelo jest członkiem "The Weber Council of the Knights of Columbus", "The Mount Green Wood Lions Club", "The Chicago Oilmen's Club" i "The Chicago Coal Merchant's Club".

Pani Kurelo jest prezeską "The Polish Women's Civic Club". Cała rodzina państwa Kurelo należy do ZNP i do ZPRK.

Maria Margaret zostanie przedstawiona przez Legion Młodych Polek, jako debiutantka Balu Amarantowego, w dniu 19 lutego w reprezentacyjnej sali balowej hotelu Conrad Hilton.

Nagrody Dla Warszawskich Twórców i Artystów

(KAI). — Z okazji 26 rocznicy zdobycia Warszawy, w siedzibie Prezydium Stołecznej Rady Narodowej odbyła się uroczystość wręczenia nagród m.st. Warszawy za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury, dziesięciu wybitnym twórcom, artystom i działaczom. Nagrody te przyznawane są corocznie, począwszy od roku 1948.

Kolejnymi laureatami zostali: Halina Auderska — literatka, Janina Domańska — bibliotekarka, Anna German — piosenkarka, Stefan Kieniewicz — historyk, Irena Kwiatkowska — aktorka, Gustaw Majewski plastyk, Lech Stanisław Miklaszewski — muzyk, Jan Świderski — aktor, Karol Szczeciński — filmowiec i Jerzy Wołczyk.

Odsłonięcie Pomnika Ofiar Hitlera w Ursusie

Warszawa. — W rocznicę wyzwolenia Warszawy i Lewej-Podmiejskiej odbyła się uroczystość w Ursusie. — Na miejscowym cmentarzu odsłonięto pomnik dla uczczenia pamięci zamordowanych w dniu 9 stycznia 1945 r. w Lesie Sękocińskim koło Raszyna członków miejscowej organizacji Związku Walki Młodych: Stanisława Koremby, Michała Soplińskiego, Tadeusza Słomczyńskiego, Stefana Sinkowskiego, Ryszarda Sinkowskiego i Bogdana Krasowskiego.

Uroczystość zgromadziła najbliższych członków rodzin pomordowanych i rzesze miejscowego społeczeństwa.

Sukcesy Polskich Naukowców

Warszawa (ŻW)—Fundacja vant'Hoffa królewskiej Holenderskiej Akademii Nauk przyznała w dziedzinie chemii czystej i stosowanej cztery nagrody roku 1970, dwie z nich otrzymali — dr inż. Wiesław Jasiobędzki, docent Politechniki Warszawskiej i dr Jerzy Sułko z Akademii Medycznej w Krakowie.

Przyznanie wyróżnień ma charakter międzynarodowego konkursu, na którym rozpatrywane są wyniki wieloletniej pracy badawczej wnoszące istotny wkład w rozwój określonej dziedziny naukowej. Zadaniem fundacji vant'-Hoffa jest popieranie badań z zakresu chemii czystej i stosowanej, a nagrody są przyznane na kontynuowanie dalszych prac badawczych.

Fakt przyznania w jednym międzynarodowym konkursie naukowym aż połowy nagród Polakom jest zaszczytnym wyróżnieniem godnym podkreślenia.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie bedziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

K U P O N

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Ludomir Rubach

Kraków w Czasach Mikołaja Kopernika

Był rok Pański 1491. Rok czterdziesty i czwarty panowania, sędziwego już króla Kazimierza Jagiellończyka. Jesienią tego roku nikt w całej rozległej i szczęśliwie rządzonej Rzeczypospolitej nie przypuszczał, iż jest to rok ostatni panowania króla, który Polskę postawił w rzędzie pierwszych potęg Europy, którego syn, Władysław, panował w Czechach i na Węgrzech, o którego względy zabiegali cesarze, a uczeni humaniści i ludzie sztuki przybywali na dwór krakowski zwabieni nie tylko splendorem królewskim, ale i sławą polskiej wiedzy i nauki, promieniującej z murów sławnej Akademii Jagiellońskiej.

Do bram tej prześwietnej wszechnicy pukał jesienią owego pamiętnego roku 1491 wraz ze swym starszym bratem Andrzejem, wychowanek włocławskiej szkoły katedralnej — Mikołaj Kopernik. Obaj nie zdawali sobie sprawy, że rozpoczynają studia akademickie nia przełomie epoki, o za kilka miesięcy miał opuścić świat król twardej woli i niezłomnego charakteru, a rządy po nim przejąć mieli szybko zmieniający się na krakowskim tronie synowie, którzy dopuścili do upadku w Polsce władzy monarszej, i których reformy społeczne doprowadzić miały w dalszej przyszłości do anarchii szlacheckiej i tyranii możnowładczej. Działali co prawda ze szlachetnych pobudek. Byli mecenasami nauki i sztuki, opiekunami Akademii, co nawet niechętni Polsce sąsiedzi zachodni przyznać musieli. To przecież w Niemczech w 1943 r. zanotował kronikarz, że „Studium astronomiczne w Krakowie bardzo kwitnie i w całej Germanii nie ma odeń sławniejszego"!

Mikołaj Kopernik podjął w Krakowie studia astronomiczne, za rektoratu Marcina z Kobylina. Trafił na klimat jak najbardziej sprzyjający jego zainteresowaniom i zamiłowaniu do studiowania nieba i niebieskich zjawisk. Wykładał wówczas w Krakowskiej Akademii słynny polski astronom — Wojciech z Brudzewa, a inni profesorowie astronomii układali na każdy rok kalendarze wraz z załączonym do nich lucidium, to jest przepowiedniami, wynikającymi z obserwacji gwiazd, jako że w owych czasach nie gardzono jeszcze wróżbami, a astrologię zaliczano do... nauk szacownych! Odczytywaniem z gwiazd przyszłych losów ludzi i narodów zajmowali się „ludzie uczeni".

Młodego Mikołaja Kopernika, którego nazwisko odnaleźć można wśród 69 scholarów, zapisanych na wydział „artystów" Akademii Jagiellońskiej za rektoratu Marcina z Kobylina, nie pociągało zgadywanie z gwiazd losów człowieczych. Ponad wszystkie studia pociągały jego chłonny umysł nauki ścisłe: matematyka, geometria, astronomia. Właśnie w Krakowie trafił na grono uczonych ze szczególnym zainteresowaniem pochłoniętych badaniem gwiezdnego nieba. Wśród nich wyróżniał się dociekliwością myśli Wojciech z Brudzewa, którego wykłady utwierdziły w umyśle młodego Kopernika przekonanie, że nauka astronomii „jest szczytem nauk wyzwolonych i najgodniejsza człowieka szlachetnie myślącego"! To też Kopernik pilnie uczęszcza na wykłady astronomii. Bada niebieskie fenomeny. Studiuje pilnie dzieła mistrzów o problemach astronomicznych. M. in. zaznajomia się z „Tablicami astronomicznymi króla Alfonsa", krytycznym komentarzem wybitnego piętnastowiecznego astronoma Regiomontana. I jak przypomniał mgr. W. Błachut w jednym z numerów „Problemów"... „Tę pięknie oprawną książkę aż do śmierci zachowa w swej fromborskiej bibliotece i zaopatrzy licznymi dopiskami na marginesie"...

Być może dlatego, że była cennym impulsem w jego dociekaniach nad istotą zjawisk niebieskich, że obudziła w nim wątpliwości — czy przyjęty i uznawany powszechnie ptolomeuszowski system budowy wszechświata odpowiada istotnie rzeczywistej strukturze kosmosu? Przekonuje się wkrótce, że teoria głoszona z katedr, nie zawsze odpowiada doświadczeniu, co pogłębia jego wątpliwości. Z nich narodzi się nowa nauka, jego nauka o „obrotach ciał niebieskich"! Trapiących go wątpliwości nie mogą rozproszyć nawet dyskusje z mistrzem Wojciechem prowadzone w „dostrzegalni" uczonego przy ul. Grodzkiej. Wręcz przeciwnie, Mistrz wątpliwości nie rozwiał, ale je raczej pogłębił, gdyż i on powątpiewał w słuszność teorii Ptolomeusza. Już na ławie Akademii Krakowskiej dojrzewa w umyśle młodego scholarza przekonanie, że właściwym celem jego życia musi się stać trud naukowy, który powinien przynieść odpowiedź, jak naprawdę zbudowany jest wszechświat — trud, który zmieniłby oblicze ukochanej nauki — astronomii!

Podjęciu takiego postanowienia i jego umocnieniu w umyśle młodego Mikołaja Kopernika sprzyjała jak najbardziej atmosfera duchowa ówczesnego Krakowa. Pod rządami Jagiellonów zmieniał się ustrój Polski. Kraj w wieku XV wszedł w okres wielkich przeobrażeń, które objęły wszystkie dziedziny życia. Powstawały nowe prawa, nowe obyczaje, nowe zainteresowania. Następowały też wielkie, doniosłe przeobrażenia umysłowe.

"Znad Europy, a przede wszystkim od strony Włoch, płynęły nowe prądy myśli ożywczej... Renesans! Znalazły przychylne przyjęcie w Polsce, a przede wszystkim w stolicy rozległego królestwa w Krakowie. Atmosfera humanizmu, jaka ożywiała Polskę, sprzyjała rozkwitowi renesansu nad Wisłą. Nic też dziwnego, że w Krakowie pod kierunkiem znakomitych ówcześnie profesorów młody Mikołaj Kopernik zapoznał się i rozmiłował w dziełach klasyków starorzymskiej i helleńskiej literatury i nauki. To zamiłowanie stało się potężnym magnesem, który pociągał go nad Morze Śródziemne, do słonecznej Italii — ojczyzny Renesansu.

Włochy — ojczyzna humanizmu, miały w nim pogłębić jeszcze bardzie humanistyczne zamiłowania i cechy charakteru, uczynić z niego jednego z największych polskich uczonych-humanistów. Spędził w kraju Dantego wiele lat na studiach w Bolonii, Padwie, Ferrarze, Rzymie. Zdobywał tam nie tylko umiłowaną wiedzę astronomiczną, ale także prawniczą i medyczną. Obserwując niebo włoskie, szukał nadal odpowiedzi na dręczące go od czasów krakowskich studiów pytanie: „Czy system Ptolomeusza tłmaczy całą zawiłość ruchu planet niebieskich?!"

Bez studium w Krakowie nie do pomyślenia byłaby jednak droga Kopernika do Włoch i po czterdziestu latach żmudnych dociekań, znalezienie trafnej odpowiedzi na to pytanie! (KAI)

Zmarł Kr. Prałat St. Adamczyk

Kraków. — W Krakowie zmarł w 71 roku życia ś.p. ks. prałat dr Stanisław Adamczyk, członek Akademii Papieskiej, emerytowany profesor KUL i b. profesor Seminarium Duchowenego w Tarnowie. Pogrzeb ś.p. ks. prałata Adamczyka odbył się w jego rodzinnej wsi Szczepanowie. Egzekwie żałobne przy trumnie odprawił ks. kardynał Wojtyła, który również poprowadził kondukt pogrzebowy.

Sufragani Warszawy Proboszczami Parafii

Warszawa — Decyzją ks. kardynała Wyszyńskiego nowy sufragan archidiecezji warszawskiej ks. biskup Zbigniew Kraszewski został mianowany proboszczem parafii Bożego Ciała na Pradze na Kamionku. Objęcia parafii ks. biskup Kraszewski dokonał w towarzystwie ks. biskupa Wł. Miziołka i miejscowego dziekana. Warto tu podkreślić, że i dwaj inni sufragani warszawscy są proboszczami parafii, mianowicie ks. biskup W. Majewski w prarafii przy kościele Zbawiciela oraz ks. biskup W. Miziołek przy kościele św. Aleksandra.

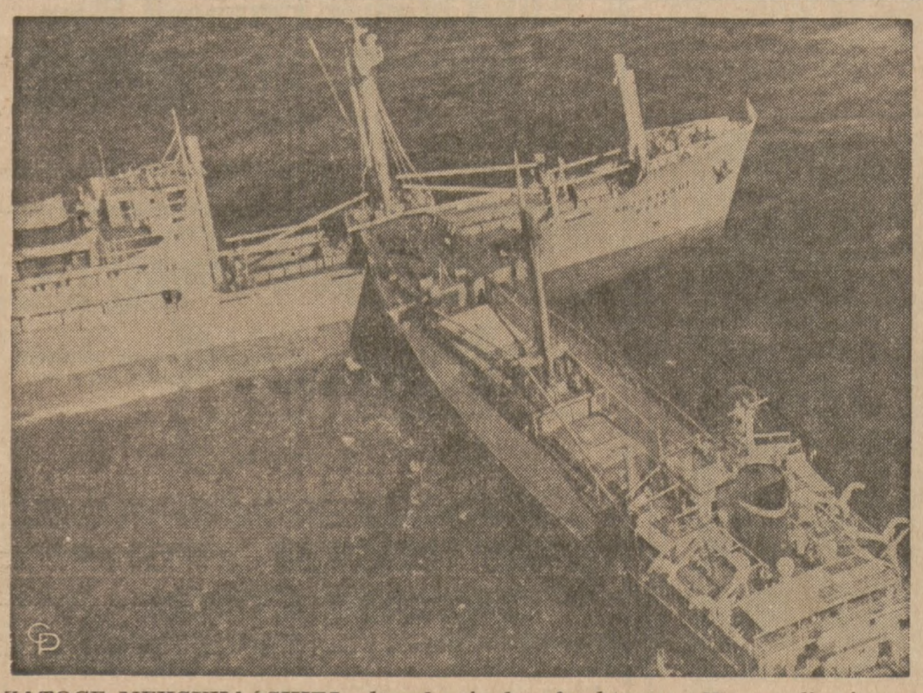

W ZATOCE MEKSYKAŃSKIEJ zderzyły się dwa frachtowce z Wenezueli, wiozące na pokładach tony kawy, pszenicy i przesyłek pocztowych. W wyniku katastrofy zginęła jedna osoba i jedna została ranna. Obydwa statki ostrożnie przyholowano do portu w Galveston, Texas.

★ AUTA | ★ AUTA | ★ AUTA

DIVISION CHEVROLET W CENTRUM POLONII

DUŻY WYBÓR

CHEWROLETÓW NA ROK 1971

WSZYSTKICH MODELI I KOLORÓW

A TAKŻE AUT UŻYWANYCH

W DOBRYM STANIE Z PEŁNĄ GWARANCJĄ

Obsłuży Was Polski Sprzedawca JAN BANKA

1840 W. Chicago Ave. Tel. 384-4100

CZY MACIE KŁOPOTY Z TRANSMISJĄ?

AAMCO TRANSMISSIONS

NASZ RODAK "HUGH" KUBAK

mówi po polsku—możecie mu zaufać.

2164 N. California Ave.

Telefon 772-3300

★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

Help Wanted Women or Girls

CASHIER

We will train from 7:30 A.M. to 5:00 P.M. — Week days.
Pleasant working conditions.
Company benefits.
Knowledge of Polish language necessary.

APPLY:

SIEGEL'S HOME MART CO. INC.

4750 W. Grand Ave. — Tel. NA 2-2100

Ask for Miss M. Purchla

POTRZEBNA pomoc do kuchni na cały dzień. Zgłoszenia (oprócz poniedziałku). Palanga Restaurant, 6918 S. Western.

Secretary-Typist

Immediate opening for individual having strong typing skills and some related experience.
Must have dictaphone skills.
Prefer some shorthand but not necessary.
Attractive starting salary and fringe benefits, along with periodic merit increase. Pleasant working conditions and convenient Loop location.

Contact Mr. Eagan weekdays at

346-5190

Woman Wanted

Full time.

For lite bookkeeping and office work. Retail Store.

GR 6-7560

KEY PUNCH OPERATOR
for Alpha and Numerical work.
Small computor department.
Good working conditions.
Many Company benefits.
GLOBE WHOLESALE
2101 S. Carpenter 733-2317
See Mr. Driscoll

2 FRYZJERKI

Dobra płaca dla dobrych operatorek.
1 na stałe, 1 na piątek i sobotę.
Angielski nie konieczny.
394-0550

POTRZEBUJEMY operatorek maszyn do szycia na część dnia. Doświadczonych. 237-5026.

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

COOK

Must be experienced & dependable; full or part time; good wages.

Phone 464-0061
BAVARIAN WURST HAUS
8310 W. Appleton Ave.
Milwaukee, Wisconsin.

Immediate Openings for

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR

WE NEED PEOPLE who have complete experience with Cones and Greenlees, 4 and 6 Spindle Machines. Set-up and operate. Excellent company benefits include 10 paid holidays, paid vacation and full benefits.

Apply, write or call
(414) 342-4680

Harley Davidson Motor Co. Inc.
11700 W. Capitol Dr.
Milwaukee, Wis. 53201
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA ŻEŃSKA

WOMEN OF ALL AGES

Step out of the factory into a high paying position!
No experience necessary, no age limit.
I.B.M. Key Punch Trainees are needed now.
Call K.P.A. 414-273-3551 and see how you can enter this profitable, exciting, fantastic career.

COOK

Must be experienced & dependable; full or part time; good wages

Phone 464-0061
BAVARIAN WURST HAUS
8310 W. Appleton Ave.
Milwaukee, Wisconsin.

★ PRACA MĘSKA

JIG & FIXTURE MAKERS

Exp. in construction of simple and semi-compex welding, jig and fixtures — for wire and sheet metal. Complete tool room equipment. Full range of benefits. Good starting rate with year round overtime.
Chicago Wirecraft Co.
1534 S. Ashland 243-5940

TRAINEE
FOR PRINTING SHOP
Good future.
Must speak some English.
MR. SCOTT
108 W. Lake St. — Room 200

GRINDERS

Experienced on Cincinnati No. 2 cutter-grinder to grind end mills and cutters.
Steady — Overtime,
Near Union Station.
W. T. W.
222 S. Jefferson, Chicago
Call Dick — 726-8702

RELIABLE MAN for cleaning & manitenance. Night work, must be experienced and have reference, good salary, Call 463-7738 between 10—1, no calls Saturday.

PRINTING

Good opportunity for young ambitions men who are mechanically inclined to learn printing trade. Company benefits plus over time. Contact

DICK STANLEY
935-6640
2020 N. Clybourn.

MANAGER — ASSISTANT
Kentucky Fried Chicken

6 day week. Must have some food experience. Far south side. Call for appointment —
468-2676
Monday thru Friday, 9 to 5

BRISKET BONER

Musi być doświadczony.
Unijne stawki —
dzienne raty.
Zgłoszenia osobiście
Płaca od sztuki.

Silver Skillet Food Products
7500 N. St. Louis Ave.
Skokie, Ill.

Pytać o A.D. EMHRY

An Equal Opportunity Employer

SHEET METAL MEN
• LAYOUT OR GENERAL
FACTORY, PRESS BRAKE

Prefer experienced. Good shop for lighting fixture manufacturer. Many benefits including major medical. Steady work.

See or call MR. COOK
MORRIS KURTZON, INC.
1420 S. Talman 277-2121

MĘŻCZYZNA
z Umiejętnością Mechaniczną
Do Operowania Maszyny Do Prostowania i Cięcia Drutów
Z doświadczeniem lub wyszkolimy.
CHILO MFG. & PLATING CO.
2106 S. Kedzie

ROBOTNIKÓW
DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ
DO WYTWÓRNI TRANSFORMATORÓW

- Dobra Zapłata
- Stała Praca
- Płatne Ubezpieczenie Szpitalne
- Plan Udziału w Zyskach

Zgłaszać się osobiście

INGLOT
ELECTRONIC CORP.
1145 W. Diversey Parkway

An Equal Opportunity Employer

WAREHOUSE MAN

Experienced in order picking, shipping & delivery required. Starting pay $117,60. Excellent benefits, near loop location. Contact

MR. KIDON
at
782-3203

JOIN + AND SERVE

★ NAUKA JAZDY AUTEM

Najstarsza polska
SZKOŁA JAZDY AUTEM
St. Jaworskiego
w Chicago
Jedno tygodniowy kursy jazdy autem w języku polskim (teoria i praktyka)
ZAPISY CODZIENNIE
DZWONIĆ: 685-3344
Cosmopolitan Driving School
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

★ PRACA

TECHNIKA DENTYSTYCZNEGO

Mężczyznę lub kobietę poszukuje laboratorium dentystyczne. Nowoczesne, ochładzane, ubezpieczenie i wszelkie inne świadczenia.
NEW HAVEN, CONNECTICUT
Dzwonić "collect" 1-203—772-3434
Mrs. Siekierski

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA kobieta, która szuka dobrego domu. Pomoc w gospodarstwie. Mieszkanie, zapłata.
298-4373

KOBIETA do sprzątania małego 3 pokojowego mieszkania na ½ dnia raz w tygodniu, na bliskiej północnej stronie.
642-4067 wieczorem

GOSPODYNI do 3 dzieci w wieku szkolnym. Lekka praca domowa bez gotowania. Zamieszkać lub na przychodne. Musi trochę mówić po angielsku. $25 tygodniowo na początek z możliwością podwyżki. — 442-7229.

CLEANING LADY

English speaking.
Thursday or Friday.
Good pay for reliable woman.
256-2044

★ DOMY

Blisko AUGUSTA-DRAKE

1½ piętrowa, 6 pokojowa, mur. rezydencja, 3 sypialnie, nowocz. łazienka, gaz. ogrzew., plus ogrzew. tylna weranda. $17,600.

Blisko NORTH AVE.-WALLER
(5700 Zachód)

Nowocz. mur., 2 mieszk., 6 i 6 pokoi po 3 sypialnie, kryta tylne werandy, gor. wodą, gaz. ogrzew. Pełen bezm., garaż. Blisko publ. i kat. szkół. $29,500.

BLISKO IOWA-MONTICELLO

1½ piętrowy, mur., dochodowy bungalow, 2 mieszkania 6 i 4 pokoi. Gor. wodą gaz. ogrzew. Garaż. Tylko $17,800 — FHA warunki.

AUGUSTA-LOREL

5400 zachód. Duża "stucco" rezydencja. 7 pokoi, 3 sypialnie. Doskonała kondycja. Garaż. — $19,500.

WALTON-CICERO

Murowany bungalow, 5 pok. na dole, 2 u góry, szafkowe kuchnie, gaz. ogrzew., 2 aut. garaż. $17,300. Tylko $700 wpłaty gotówką. Reszta miesięcz. spłaty.

6 POKOJOWY

Murowany "cottage", blisko Chicago-Pulaski. 3 sypialnie, pełen bezment, garaż. Tylko $14,250, z wpłatą $500 — reszta miesięczne spłaty.

C.H. ADAMS
AND COMPANY
5152 W. Division
261-1072

$100 WPŁATY

2x4 murowany, między Jadwigowem i Marianowem, cena $12,-000 — morgecz $11,900 na 7½%— na 360 spłat po $83.22 miesięcznie. P & I.
GALLIK — SPaulding 2-8554

Dom Otwarty w Niedzielę od 1 - 5ej

5200 S. SAWYER

Nowszy 4½ pokojowy murowany.

PO RAZ PIERWSZY WYSTAWIONY NA SPRZEDAŻ

Okolica 3800 zachód—2600 północ. 9 mieszkaniowy, 6x5, oraz 3x4. Dochodu brutto $13,266. Cena wywoławcza tylko $79,000
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

BLISKO DIVERSEY, na bocznej ulicy, blisko parku, do sprzedania 2 piętrowy murowany, 2 mieszkania po 5 pokoi. Garaż. Telefon: AR 6-7151

MUROWANY 4 MIESZKANIOWY

Blisko Springfield i Augusta. 1x6, 3x3, pokojowe mieszkania. Dochodu $371 miesięcznie. Olejem ogrzewany, szafkowa kuchnia, kombinacyjne zimowe okna, garaż. Tylko $26,500.
REALTY MART
6924 W. Grand Ave.
NAtional 2-5080

DOM OTWARTY W NIEDZIELĘ
1:30 — 4:30 popołudniu
3714 W. SHAKESPEARE

Natychmiast do objęcia 6 pokojowa rezydencja, aut. gazem ogrzewana, nowy 2 autowy garaż, mała wpłata.
SP 2-8554

★ DOMY

OKAZJA — $22,900

Najnowocześniejsza 5½ pokojowa murowana rezydencja niedawno zbudowana. 3 duże sypialnie, 2 autowy garaż. Ładna kuchnia-dinette. Pełen bezment. Możecie użyć extra 20-foot loty której nikt nie chce. Możecie obejrzyć ten okazyjny, piękny dom w każdym czasie. Po klucze do Waszego szczęścia, dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.

2 MIESZKANIOWY

1½ piętrowy, murowany z dużym pięcio pokojowym mieszkaniem na pierwszym piętrze plus przepiękne 4-o pokojowe mieszkanie na strychu. Nadaje się dla kochającej się rodziny lub na dochód. Bardzo nowoczesny system ogrzewania i kanalizacji. Pełen bezment. Dwa autowy garaż. Blisko 43ej w Brighton Park. Cudownie niska cena $21,900. Bardzo niska wpłata z góry. Spieszcie się, dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.

ERWIN J. MICHAELS
REAL ESTATE
4637 S. Archer Ave.
254-8500

ŚW BRUNONA

2 piętrowy, żółta cegła, 1x5 i 4x4, gazem ogrzewany, aluminiowe okna zimowe i siatki, lota 35x125 stóp. No. 113 B.

OKOLICA
59-TA i ST. LOUIS

10-cio letni, murowany, 8 mieszkań, po 2 sypialnie w każdym, całkowicie nowoczesny, gazowe ogrzewanie. Parcela — 52x125 stóp. Duży dochód.
No. 104-B.

118 SOUTH i PULASKI

Czyste bez zarzutu, 5½ pokoi, murowany ranch. 3 duże sypialnie, 1½ łazienki, dębowe szafki kuchenne, gazem ogrzewany, pełny bezment, lota 50x125 stóp, boczny wjazd. Dobre kupno.
No. 352 E.

BRAVO REALTY
3118 West 59th St.
Tel. 471-0770

JACKOWO

Murowany 3 mieszkania 1x6, 1x5, 1x4, piwnica, garaż.
Cena $27,500

PULASKI-BELMONT

5cio pokojowa, obita drewniana rezydencja. Jeden pokój na strychu, piwnica, garaż. Cena do utargowania.

NARRANGANSETT-ADDISON

6 pokojowy "townhouse", 4 lat stary, murowany, całkiem nowoczesny, 1½ łazienki, dywany od ściany do ściany, firanki, dwa ochładzacze i dużo więcej.
Cena $29,900

POTRZEBUJEMY BUDYNKI

w starych okolicach i na Polonii, dostaniecie zapłacone wszystko gotówką.

SPRZEDAJEMY WSZYSTKIE BUDYNKI, Z RZĄDOWYMI POŻYCZKAMI F.H.A. BEZ KOSZTÓW POŻYCZKOWYCH

Sprzedać, kupić dom się uda tylko przez REALTY
BUDA
2990 Milwaukee Ave. 486-6363

OKOLICA AUGUSTA-LARAMIE

Z 3 sypialniami murowany bungalow, pełen bezment, 2 autowy garaż, gazowe ogrzewanie, kryta weranda.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

4600 PÓŁNOC i 6000 zachód, 5 pokoi i ogrzewany porch. Wykończona piwnica. Nowoczesna kuchnia i łazienka. Garaż. Dzwonić:
AR 6-7151

Z POWODU wyjazdy właściciela. Dochodowy 19 mieszkaniowy budynek 4-ro pokojowe, piękna okolica Ashland-Lawrence. Dobre kupno. 271-5685 lub 545-4553.

5400 ZACHÓD—1300 PÓŁNOC

2 mieszkaniowy murowany, 6 i 6, niska wpłata. Trzeba obejrzeć aby ocenić. Tylko $32,550
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

9½ LETNI, 2 piętrowy, 2x5½ oraz 3 pokoje z łazienką w bezmencie. Gorącym powietrzem ogrzewanie. Tafelkowe kuchnie i łazienki. Garaż na 2 auta. Okolica North-Laramie. — TUxedo 9-2810.

PRZEZ WŁAŚCICIELA

W Okolicy Austin i Fullerton
6000 Zachód — 2400 Północ

1½ piętrowy, piękny murowany dom, 3 sypialnie. Wykończony basement oraz "rec-room". Automatycznie ciepłą wodą ogrzewany. Murowany garaż na 2 auta. 50x125 stopowa lota.
889-8727

AUGUSTA—LARAMIE

Piękny z żółtej cegły, 2 mieszkaniowy, 5 i 5, wszystkie duże pokoje, oraz ogrzewana obita weranda, szeroka parcela, gazowe ogrzewanie, nowy furnes, 2-autowy garaż, niska wpłata. Tylko ..... $29,500.
DEC REALTORS
5408 W. Division St.
261-2564

DLA DUŻEJ RODZINY

z małą wpłatą $1,000. Murowany, 3x8 po 5 sypialń w każdym mieszkaniu. Budynek w dobrym stanie, niski podatek, świetny dochód, bardzo tanio, tylko $21,500. Humboldt Rlty., 545-1288 lub 267-6207.

★ DOMY | ★ DOMY | ★ DOMY

– DOBRA WIADOMOŚĆ –

TROY REALTY

którego właścicielem jest p. Wojciech Cioromski zostało przyjęte do
NORTHWEST MULTIPLE LISTING SERVICE
Przez współpracę wybranych 70 biur realnościowych
WIELKA WYGODA

Dla KUPUJĄCYCH:
1) TERAZ macie wybór prawie wszystkich domów jakie są do sprzedania na północnym-zachodzie Chicago.
2) Zobaczcie wszystkie fotografie tych domów, cenę opis i warunki sprzedaży.
3) Wybierzcie tylko TE DOMY, które Wam odpowiadają i dopiero WTEDY jechać oglądać.
4) Ile CZASU i TRUDU przez to oszczędzicie!

Dla SPRZEDAJĄCYCH:
1) Zgłoście swój budynek do sprzedaży TERAZ do TROY REALTY, W 3 dniach Wasz dom jest w 70 biurach i około 250 wykwalifikowanych sprzedawców zaczyna pracować nad jego sprzedażą!
2) Możecie być pewni, że o ile cena Waszej posiadłości odpowiada obecnej cenie rynkowej, Wasz budynek powinien być SZYBKO sprzedany.

Całą Polonię zainteresowaną kupnem czy sprzedażą domu zapraszamy do
TROY REALTY, 3033 N. Milwaukee Ave., Tel. AR 6-5333
i zapewniamy, że tak jak w przeszłości tak i w przyszłości dla dobra kupujących i sprzedających etycznie i uczciwie prowadzimy interes realnościowy.

UWAGA WŁAŚCICIELE

potrzebujemy budynki we wszystkich dzielnicach Chicago. Mamy dobrych kupców z gotówką dla Was. Wasza posiadłość będzie ogłaszana bez żadnego kosztu. Mamy 12 licencjowanych sprzedawców dla Waszej dobrej obsługi w języku angielskim lub polskim.
Po wszelkie informacje prosimy dzwonić do
SUPERIOR REALTY
2930 N. MILWAUKEE BE 5-3632

PÓŁNOCNO ZACHODNIA OKOLICA
2x5 murowany. Duże pokoje. Osobne systemy ogrzewania na gaz gorącą wodę. Cena do omówienia.

4 MIESZKANIA — SPRINGFIELD-FULLERTON OKOLICA
Całość w doskonałym stanie. Cena przystępna.

MONTROSE-CENTRAL OKOLICA
2x5, murowany. Nowoczesny wewnątrz. Cena do omówienia.

OKAZJA — JADWIGOWO
$1,000 wpłaty. 3x5, murowany. Naturalne dębowe wykończenie. Całość w jaknajlepszym stanie. Cena bardzo okazyjna.

FRANISZKOWO — OKAZJA
$1,000 wpłaty. 1x6, 1x5, murowany. Całość w doskonałym stanie. Cena naprawdę okazyjna.

Mamy kupców z gotówką na budynki w starszych polonijnych okolicach. Najwyższe ceny dla Was. Tylko 3% opłaty dyskontowej tak zwany "discount point". Szybko i fachowo załatwiamy pożyczki gwarantowane przez rząd tak zwane F.H.A.

PRIME REALTY
POLSKA FIRMA
3417 N. Central Ave. Tel. 283-1234

1x5-ka i 1x4-ka.
Wpłaty — $7,000, piękny 2 piętrowy z piwnicą i garażem. Nadzwyczajnie czysty i dobrze utrzymany. 3 sypialnie na drugim piętrze. Tylko blok od parafii św. Wacława 3300 północ i 3700 zachód. Można się zaraz wprowadzić na 1-sze piętro, które jest wyjątkowo ładne z piękną łazienką i dużą kuchnią, 2 sypialnie.
TROY
3033 N. Milwaukee Avenue.
276-7151

WIELKA OKAZJA
7 pokojowa murowana rezydencja z 18sto stopowym ochładzanym pokojem rodzinnym. 4 sypialnie. Jedna może używana na "den" lub bibliotekę. Druga łazienka w pełnym bezmencie z barem. Duża 45 stopowa lota. Boczny wjazd do garażu. Doskonała lokacja w parafii Św. Turybiusza. Niska cena jest prawdziwym cudem, $24,900. Bądźcie mądrzy, dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

BUDOWNICZY MUSI SPRZEDAĆ
Śliczny nowy murowany narożny 2 mieszkaniowy. Kuchnie z "dinette". Szybkie objęcie. Cena na sprzedaż tylko $55,000. Rozważymy każdą ofertę lub zamianę.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

FOR QUICK CASH SALES
List your property with
MEANS DEVELOPERS INC.
2247 Broadway Gary, Ind.
219—885-5543 or
219—882-1216

STARSZA OSOBA sprzeda tanio z powodu wyjazdu do Polski, Marianowo — 3 piętrowy murowany, 3x6 na froncie; Murowany 6 pokojowy cottage w tyle, 2 tafelkowe łazienki. W dobrym stanie.
384-5285

Z 3 SYPIALNIAMI murowany bungalow, 10-cio letni, wykończony bezment, garaż. Schludny i czysty. Przez właściciela.
4351 W. Kamerling Ave.

BLISKO OAK PARKU
1½ piętrowy dla krewnych. 4 i 3, szeroka parcela, wdowa zniżyła cenę do $19,900
Trzeba obejrzeć aby ocenić!
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

HICKORY HILLS
By Builder
New 3 bedroom bi-level. 2 baths, finished rec. room, 2 car attached gar. Low 30's.
For Appointment Call
458-3473

5 POKOJOWY murowany bungalow, można powiększyć strych, oraz mieszkanie dla teściów w basemencie. Okolica Addison — Central. 685-7587.

OKOLICA FULLERTON AVE. - HAMLIN
2x4 i 2x5, murowany narożnikowy, centralne ogrzewanie w 2 mieszkaniach, oraz piece gazowe w pozostałych 2. Kryte werandy, pełen bezment. Bez kontraktów.

FULLERTON AVE. BLISKO HAMLIN
Sklep i 6 pokojowe mieszkanie, murowany, centralne ogrzewanie, 2 autowy garaż, położony w handlowej dzielnicy.
A. H. Tulchin
3810 W. Fullerton Ave.
Tel. DIckens 2-9309

Murowany — 6 Mieszkań
5x5, 1x7, oddzielne ogrzewanie. Pełny bezment. Campbell i Fullerton $30,000.
SP 2-8554

BLISKO ADDISON - PULASKI
Murowany, 2x5, w jak najlepszym stanie, może być 6 pokoi na 2-gim piętrze. Otwarty i czysty jak łza budynek. Tylko blok do szkoły i parafii Św. Wacława — za tylko $37,500. — HUMBOLDT RLTY., 545-1288 lub 267-6207

2x5-ki MUROWANE, 2 bojlery gazowe, murowany garaż, 3 sypialnie na pierwszym. Piękny blok — 5100 zachód. Cena zniżona do $30,500, Informacje AR 6-7151

PRZEZ WŁAŚCICIELA, w parafii św. Władysława, 3 piętrowy murowany, 5 pokoi w każdym, pełen basement, 2-autowy garaż, $52,000. 282-6758

WE BUY FIX-UPS CASH—ALL AREAS KISH REALTY CO. 219—845-1619

5½ DUŻYCH pokoi, murowany. 5 letni. Wykończony bezment. Wiele dodatków. Musicie zobaczyć. Blisko 55ej i Pulaski. Właściciel musi sprzedać. 585-8398.

$23,900 — OKAZJA
4 nowoczesne mieszkania, wszystkie małe i łatwe do wynajęcia. We wszystkich indywidualne gazowe ogrzewania. Lokatorzy płacą za ogrzewanie. 4 kuchnie kabinetowe. Pełen bezment. 2 autowy garaż. Doskonała lokacja w Brighton Parku — Parafia Św. Pankracego. Dzwońcie do cudotwórcy, dzwońcie do Michaels zaraz.
254-8500

JADWIGOWO
2x5 piękny, murowany, około $3,500 wpłaty. Gazowe ogrzewanie, 1 mieszkanie próżne. 2 autowy murowany garaż.
SP 2-8554

2 PIĘTROWY murowany, 2x6, gorącym powietrzem gazem ogrzewany, okolica Logan Square. Przez właściciela. HUmboldt 9-0725.

TANIOŚCI na TOWN of LAKE
5339 S. DAMEN
2 mieszkaniowy, drewniany — 1x5, 1x4. Drugie piętro wakuje. Wpłaty z góry $2,500.

Blisko 60-ej Ulicy i Pulaski
Nowoczesna, 5 pokojowa murowana rezydencja nadająca się do rozbudowy. Gazem - gorącą wodą ogrzewanie. Dwu-autowy garaż. 37-stopowa lota. Okazja!
Brom Realty Co.
1857 W. 51st St.
Telefonujcie w dni powszednie
GRovehill 6-6100
lub w niedzielę
REpublic 7-3400

5900 ZACHÓD—800 PÓŁNOC
Nowszy murowany 3 mieszkaniowy, 5, 5 i 3, instalacje na 220 prąd, aluminiowe zimowe okna i siatki, z nowoczesnego drzewa szafki w kuchniach, 3 oddzielne jednostki ogrzewania, murowany garaż. Można go nabyć za małą wpłatę.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

LONG AVE.—5400 ZACHÓD
Blisko North Ave.
2 piętrowy, murowany, 5 i 5 pokoi. Zakryte werandy, pełny bezment. Dwa bojlery, gorącą wodą ogrzewanie. Garaż na 2 auta. Niskie podatki. Telefonować w każdym czasie.
VA 6-7000

6200 ZACHÓD—1800 PÓŁNOC
12 lat młody murowany ranch, dywany od ściany do ściany, vanity łazienka, drewniane szafki w kuchni, aluminiowe zimowe okna i siatki, wykończony bezment, z pokojem rekreacyjnym, 2 autowy garaż. W wysokiej 20-tce.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

$300 WPŁATY—F.H.A.
2x5 murowany budynek, okolica Western-Milwaukee, cena $16,000, morgecz $15,700 — na 8% rocznie na 360 miesięcznych spłat — po $120.73 P. & I.
GALLIK — 772-8554

ST. ANGELA
6, 5 i 3 pokoje, murowany. 1315 N. Austin Blvd. 220 przewody, siatki, zimowe okna — w 30-ce. Dom otwarty 30 - 31 stycznia od 12 do 5-ej.
ES 9-7045

CICERO, murowany, ładny budynek, 5 - 3. Wynajęte poddasze przynosi $90 dochodu miesięcznie. Gazem ogrzewania. Okolica 31sza-54ta Ave. Garaż na 2 auta. — $27,900. SVOBODA, 2134 S. 61st Ct. BI 2-2162 jeżeli nie odpowiada LA 1-7038.

SKOKIE, objęcie na wiosnę, ze stratą, 7 dużych pokoi, 2 pełne łazienki, bezment, 2 autowy dołączony garaż, centralna klimatyzacja, przez właściciela. W średniej 40-tce. — 677-5171.

PATRZCIE! ! ! — $26,500
20% wpłaty. 6 pokojowy murowany bungalow, "picture" okna w pokoju ogólnym i jadalni, nowoczesna tafelkowana kuchnai i łazienka, pokój rekreacyjny w bezmencie, gazem "forced air" ogrzewanie, 2 autowy garaż, mnóstwo dodatków — nowe dywany w pokoju ogólnym, jadalni i 3 sypialniach; elektr. piec kuchenny, lodówka, draperie, tylna weranda wyłożona drzewem, ogrzewana i z dywanem. Okolica 5800 zachód—1600 północ.
DEC REALTORS
5408 W. Division 261-2564

2x6 OBITY, 2-autowy garaż, oddzielne ogrzewanie, pełen basement, Okolica Central Park i Diversey, $23,900.
GALLIK

★ PARCELE

Pusta Parcela
Na Półn.-Zachodzie
Ponad 6 bieżących farmerskich akrów ze strumykiem. Przy dobrej drodze. Dobra inwestycja za $11,500. Przyjmiemy na długie spłaty.
231-1025

★ Poszukuje Mieszkania

MĘŻCZYZNA poszukuje pokoju z wiktem lub tylko ze śniadaniem. COrnelia 7-1318 od 4-6 wieczorem.

★ Domy Poza Chicago | ★ Domy Poza Chicago

DOBRA DOCHODOWA POSIADŁOŚĆ
DOSKONALE POŁOŻONA PRZY SZOSIE
Obecnie motel z 13 jednostek, w handlowej zonie, gdzie jest: tawerna, restauracja, gabinety lekarskie, salon fryzjerski, itp. Wiele miejsca na parkowanie na tym 1 akrowym terenie przy LIBERTYVILLE.
Cena obliczona na sprzedaż. Dzwońcie do: E. Jensen lub D. Dick
BAIRD & WARNER
338 N. Milwaukee Libertyville, Ill.
362-5120 lub 973-1166

BELLWOOD, ILLINOIS
By owner: 4—2 bedroom apartments. Brick. 4 heating units. Good income. ½ block to C.T.A. Near schools, shopping.
$59,000
784-4626

Owner Sacrifice
MT. PROSPECT
7 room **raised** ranch home (2 yrs. old). Utility room, paneled family room, 2 baths, built-in oven-range, wall to wall carpeting. Large fenced yard, patio, 2½ car garage. **ONLY $49,000.**
Call 439-6377
Sat. and Sun., evenings after 6 p.m.

CHCECIE SPRZEDAĆ DOM?
Dzwońcie do nas a zobaczycie różnicę.
HARKIN REALTY CO.
6334 Calumet Ave.
Hammond, Ind.
219—WE 3-6622

POTRZEBUJEMY ZGŁOSZEŃ
Płacimy gotówką "equity".
R & R REALTY
6719 Calumet, Hammond, Ind.
219—932-7503

MOUNT PROSPECT
Otwarty w Niedzielę 1 do 5:30
707 SO. LOUIS
9 bloków na wschód od Route 83
5 bloków na północ od Golf Rd.
(Council i Louis)
Czyściutki, 3 sypialnie "solid" murowany, "bi-level", zbudowany w 1962. — Extra duża luksusowa kuchnia, 1½ ceramikowej łazienki. Przylegający, muwany garaż. Piękny pokój rodzinny. Piesza odległość do centrum zakupów. Właściciel opuszcza stan. Wiele dodatków włączone. 30-tka.
George T. Reilly Co. — 827-2126

★ DO WYNAJĘCIA

6 ROOM APT. HEATED
No stove or refrigerator. 2nd floor — $115 per month. Excellent transportation and shopping. Vicinity of 5200 West and 1000 North.
ES 9-3483

4 i 5 POKOJOWE mieszkania, świeżo odnowione do wynajęcia. 2334 W. Augusta Blvd.
Tel. 384-2943

3½ POKOI, ogrzewane, (Logan Square) ALbany 2-6334.

5 POKOI na drugim, centralnie ogrzewanie, świeżo odnowione. — Okolica Kostner i Armitage.
Tel. 235-8350

5 POKOI ogrzewane, 1-sze piętro, dla starszego małżeństwa. 5000 północ—6000 zachód.
254-2667 po 5ej.

6 POKOJOWE mieszkanie, 3 sypialnie, lokatorzy gazem ogrzewają. $100 miesięcznie. 456-8916.

6 POKOI, 2-gie piętro, ogrzewane. Bez zwierząt. HU 6-6562.

7 POKOJOWE mieszkanie, 3 sypialnie, 1725 N. Wood, 227-4031.

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie, 2-gie piętro, świeżo wyrentowane, nowoczesne szafki w kuchni i prysznic, gazowe ogrzewanie; Referencje. Telefonować tylko wieczorem: BR 8-3531.

2 POKOJE do wynajęcia, 2241 W. McLean.

POKÓJ umeblowany, widny, świeżo odnowiony dla pracującego pana. — 2320 Cortez.

4 POKOJOWE mieszkanie, na 3-cim piętrze z tyłu. Gazem ogrzewane. 2316 W. Augusta Blvd.
HU 6-6779

MIESZKANIE dla samotnego lub małej rodziny. Dorosłym. Pulaski-Milwaukee. 685-4835.

4 POKOJE, drugie piętro w tyle. Dwoje starszych. 1800 North.
Tel. 237-1763

4 POKOJE do wynajęcia. Komorne $60. — 1524 N. Oakley.

2 MIESZKANIA — po 4 pokoje, świeżo odnowione, piecem gazowym ogrzewane, $45 miesięcznie.
1333 N. Walton — 666-5934

EMERYT podzieli 6 pokojowe mieszkanie z drugim emerytem. Przystępnie. Dzwonić: BR 8-8819.

ŁADNE 5 POKOI na 1-ym piętrze, ogrzewane, 1118 N. Springfield.

4 POKOJE, nowocześnie odnowione, gazem ogrzewane, ciepła woda, łazienka, 2-gie piętro. $44 miesięcznie. 2702 W. Thomas.
KI 5-8595

4 JASNE POKOJE, odnowione, 2 sypialnie, 2-gie z forntu. 934 N. Winchester. 685-7874.

1x4, 1x3 KOMFORTOWO umeblowane mieszkania. Addison-Kedzie-Elston. 283-6504 od 6—9 wieczorem.

3½ POKOI, ogrzewane, janitorska obsługa, piec kuchenny, lodówka, 3049 W. Wabansia — AR 6-5760.

4 POKOJE, gorąca woda, ogrzewanie. $95. — 2229 W. Rice.
Tel. 453-6563

3 POKOJE, umeblowane, ogrzewane. Blisko Logan Square.
489-3489

POKÓJ umeblowany, czysty, narożny, piec do gotowania, lodówka. Dorosłym. Centralne ogrzewanie.
1670 W. Division St.

5 POKOJOWY murowany, garaż. Cicero-Fullerton. 276-9592.

6 POKOI na 2-im, ogrzewane, odnowione. 2539 N. Kimball.
342-0746

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

★ Elektryczne Roboty

Z. PODBIELSKI
POLSKA FIRMA
Licencjonowany Kontraktor
DAKIN ELECTRIC SERVICE
Wykonuje wszelkie roboty oraz zmiany drutów na 220 volt według wymagań miasta. Ceny niskie. Obliczenia i porady bezpłatnie.
Tel.: SP 7-8044 lub HU 9-2012

A. RUTKOWSKI
UNIVERSAL ELECTRIC CONTRACTING CO.
Wykonuje Wszelkie Roboty Naprawy i Instalacje Elektryczne.
Tanio, Szybko i Sumiennie.
Dostosowuje Przewody Elektryczne Do Przepisów Miejskich Na 220 Vol..
Kosztorysy i Porady Darmo.
Telefonujcie:
227-8010 lub 237-1505

ELECTRICIAN
Elektrotechnik, Weteran, zakłada instalacje 220 v., meters. Reperuje dzwonki, lampy i t. d. Żadna praca nie jest za mała. Tanio, dobrze.
Tel. 378-5179

SERV-ALL ELECTRIC CONSTRUCTION
Właściciel
LOUIS A. ŻUŁAWIŃSKI
Licencjonowany Inżynier i Kontraktor
Zakładamy, naprawiamy w nowych i starych budynkach, fabrykach itd. elektryczność i zarazem "air condition" i kontrolę do boilerów. Obliczenie darmo. Warunki dogodne.
Dzwonić 625-0479

POSZUKUJĘ
Prac Elektrycznych
DARMO KOSZTORYSY
W KAŻDEJ CHWILI
225-9560

★ INTERESY

Tavern Sale By Owner
Near 111th & Kedzie. Modern — fully equipped. Air conditioned. Excellent steady trade. Good location. Near factory. Newly remodeled. See this value to appreciate. Ask for Richard.
233-9845

TAVERN AND BLDG. FOR SALE
Established Business.
Call 219 WE 3-9757

TAWERNA i BUDYNEK NA SPRZEDAŻ
Zaprowadzony Interes.
Tel. 219 WE 3-9757

SNACK ROUTE
Excellent ground floor opportunity for men or women.
Part time, low investment.
High profit NO SELLING.
Just re-stock and collect.
Phone Mr. Miller — 782-1321

★ INCOME TAX

FRANKS INCOME TAX
obliczy Wasz podatek dochodowy lepiej i taniej. Doświadczony, dyskretny, życzliwy i mówiący po polsku.
2739 N. RIDGEWAY
przy Diversey
Codziennie wieczorem 6—9, a w soboty i niedziele cały dzień.
Tel. 278-2741

★ MEBLE

Z POWODU wyjazdu sprzedamy tanio meble z 5 pokoi, w dobrym stanie. Można kupić razem lub pojedyńczo. Telefonować wieczorem: 253-7687 week-end cały dzień.

10 KAWAŁKOWY komplet do jadalni — $400, dzwonić po angielsku — 761-0485.

SPRZEDAŻ Z POWODU PRZEPROWADZKI, w doskonałym stanie i jakości, jasno beżowe o wysokim włosie wełniane dywany z podkładką z gumowej gąbki, 110 jardów. Duży mahoniowy stół do jadalni (2 dodatkowe deski), cały pokryty szkłem, 6 pasujących krzeseł wyściełanych. Używane 2 lata De-luxe Frigidaire maszyna do prania i suszarka gazowa; G.E. ochładzacz do okna; Fedders ochładzacz do okna (air-conditioners), drewniane żaluzje z "valances"; królewskiego rozmiaru pikowana narzuta na łóżko, oraz 2 pary pasujących draperii, również beżowe draperie sięgające podłogi do pokrycia dużej przestrzeni okiennej. Wszystko ocenione na sprzedaż.
764-9093

★ ODZIEŻ

SPRZEDAM kożuch damski z Polski. Bardzo modny. 3662 W. George St., drugie piętro. Tylko w niedzielę.

★ KONTRAKTORZY | ★ KONTRAKTORZY

Lincoln . . .
FURNACE CLEANING SERVICE
3648-50 W. Diversey Chicago, Illinois 60647
EV 4-0600

POSIADA
Najlepszy na świecie ekwipunek do czyszczenia furnesow—o możliwościach większych jak dwieście dużych przyrządów do czyszczenia furnesów.
24 GODZINNA OBSŁUGA
W NAGŁYCH WYPADKACH CZYSCIMY i REPERUJEMY
• Furnesy • Kominy • Space Ogrzewacze
• Bojlery • Przetykanie Przewodów • Ocieplanie
OBSŁUGA REJONU CHICAGO
PONAD 25 LAT
DARMO KOSZTORYSY
EV 4-0600

Spróbujcie Tutaj — Najniższe Ceny!
Roboty ciesielskie — Obicia — Dachy — Roboty cementowe
Fugowanie — Roboty murarskie — Malowanie
Poprawiamy przekroczenia budowlane.
MIKE DRAGOWICZ 588-6535

PO DOBRĄ ROBOTĘ i NISKIE CENY
zwóćcie się do
RICE PLUMBING & HEATING CO.
Firma znana od 37 lat
4157 W. 26th St., Chicago, Ill.
Tel. LA 1-3140 Ray Babczak, Właściciel

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za $7.50
Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

OBSŁUGA w NAGŁYCH WYPADKACH
Reperacje i czyszczenie wszelkich marek i typów Furnesów i Bojlerów
NOWE INSTALACJE — ZAMIANY
• GAZ • OLEJ • WĘGIEL
24 Godzinna Obsługa Ogrzewania
Po Darmowe Kosztorysy Telefonować
271-0208
WESTERN HOME HEATING CO. INC.
4551-53 N. Western

PAUL DUBROWSKI I SYN
KONTRAKTORZY
Wykonujemy osobiście wszelkie roboty ciesielskie.
Werandy zakryte lub otwarte. Dobudowywanie dodatkowych pokoi na poddaszu i w piewnicach. Ganki. Schody. Okna. Drzwi. Szklane bloki.
Obicie domów z różnych materiałów i w różnych kolorach.
Po niskich cenach z powodu dużego zapasu materiałów,
Z GWARANCJĄ NA 20 LAT.
Tel. BI 7-3735 lub 863-4126

ALL TRADES
Malowanie - Roboty Ciesielskie, Zakładanie Rynien - Reperacje Werand oraz Elektryczności
Ceny przystępne. Darmo kosztorysy.
Nie ma dla nas za małej lub za dużej roboty.
Tel. 486-8036

Cieśla i Kontraktor
ze starej emigracji, obsługuje Polonię, blisko 40 lat. Wykonuje wszelkie roboty nowe i stare według wymagań miejskich (przekroczenia budowlane).Buduje werandy, przybudówki, okna zimowe, przerabia mieszkania, kuchnie i łazienki na strychu lub w bezmencie. Pokrywanie domów aluminium lub plastykiem. Cementowe roboty. Fronty sklepów. Podmurówki. Rynny, plastyczne, aluminiowe i zwyczajne. Prace gwarantowane. Robotnicy unijni i asekurowani.
Na Miesięczne Spłaty.
Wołać:
CA 7-6503 lub 656-1721
TED BALINSKI I SYN

SHRIVER'S
PRZEROBKI — POKRYWANIE DACHÓW
KONSERWACJA BUDYNKÓW
MATERIAŁY BUDOWLANE
KOSZTORYSY DARMO
DWIE LOKACJE:
U.S. 12 i 20 — Volo, Ill.
Tel. 815-385-0880
6107 W. Addison — Chicago
Tel. 312-286-1151
Otwarte: poniedz., czwart., sob. 9 do 5.
Czyszczenie dywanów i ścian po 10 centów za stopę kwadratową.

24 GODZINNA OBSŁUGA
Plumbing i Kanalizacja
Telefonujcie do
JIM LEINART, DI 2-3555
2021 N. Spaulding Ave.

CIEŚLA
20 lat doświadczenia. Obsługuje Chicago i przedmieścia. Wszystko robi sam. Żadna praca nie jest zbyt mała czy zbyt duża.
DARMO KOSZTORYSY
Telefonujcie do Charles Hovey
636-6556 lub 749-2250

PAUL SEENE
Ulepszenia Domów • Ogólne przeróbki • Ciesielstwo • Murarstwo • Prace Cementowe • Fugowanie • Malowanie • Aluminiowe Okna Zimowe • Drzwi • Markizy
Tel. 369-5534

PRZERÓBKI
Poprawianie przekroczeń budowlanych.
Telefonować:
HAROLD A. STAHL
CE 6-3009

Malarz-Dekorator
Wykonuje wszelkie roboty malarskie wewnątrz i zewnątrz. Tanio. Asekurowany
Albert — HUmboldt 6-7264

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy!
489-5000

Wykonujemy Każdą Pracę Związaną z Wszelkiego Rodzaju Plumbiarką i Ogrzewaniem
Także Prace Kanalizacyjne Ścieków.
CENY PRZYSTĘPNE.
Licencjonowany kontraktor przez miasto Chicago i Stan Illinois.
DANIEL DROBISZEWSKI
z którym możecie rozmówić się po polsku.
Tel. 728-7481

MALARZ poszukuje pracy, $25 za wymalowanie pokoju, $75 za wymalowanie 3 piętrowej klatki schodowej.
867-5540

ELEKTRYK
Już jest najwyższy czas, by przenieść liczniki z bezmentu na zewnątrz. Wszelkie roboty elektryczne wykonuje dobrze i tanio. Robota gwarantowana. Porady i obliczenia darmo.
HU 9-7291

★ DACHY

Reperujemy i Kładziemy
NOWE DACHY
Wykonujemy Wszelkie Roboty Blacharskie
LEŚNIAK ROOFING
and
SHEET METAL WORKS
1806 West 18th Street
Telefon CA 6-0569
OBLICZENIA DARMO — CENY NISKIE
ROBOTA GWARANTOWANA

★ PLASTROWANIE

PLAJSTROWANIE, robota gwarantowana. — Obliczenia darmo. Philip Kafka. NAtional 2-6132.

PLAJŚCIARZ
Wykonuje prace plajściarskie.
CENY PRZYSTĘPNE;
ROBOTA GWARANTOWANA.
30 lat doświadczenia.
823-7783
John Skutnik

★ Przeprowadzki

BUCHHOLZ MOVERS
2654 N. Lincoln Avenue
Asekurowana firma przeprowadzkowa. Obiekty prywatne i handlowe. Od 1921 r. Przystępne ceny.
ILL. CC4903-MC-C
Telefon w dzień: — 549-1265
po 7 wieczorem: — 486-7587

★ USŁUGI

McDONALD PETROLEUM CO.
POŁUDNIE — SZYBKA DOSTAWA
• Najlepszego gatunku olej opałowy
• Dostawa na zasadzie licznika
• Uprzejma obsługa i odpowiedzialna
• Nr. 1 i Nr. 2 olej do furnesu
6151 S. Spaulding
Tel. 776-6240

★ ROZMAITE

POLSKA FRYZJERNIA—Robimy ślicznie "cold wave" i fryzury tanio. Crown Beautry Shop, 1648 W. Division St. BRunswick 8-3741.

HURTOWE CENY FABRYCZNE DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
Odzież dzienna, bielizana nocna, koronki i resztki materiałów. Codziennie: 8:30 rano — 3 po poł. Sobota 8:30 — do południa.
1022 W. VAN BUREN ST.
Tel. 829-2772

Majątek Zostawiony Przez Powella Może Przekroczyć 3 Mil. Dolarów

Oficjalne badania posiadłości po zmarłym sekretarzu stanu Paul Powellu ujawniły jak podano w piątek ze Springfield dodatkowe sumy czy udziały w akcjach, które podnoszą sumę poprzednią ujawnioną i sięgającą do 3 milionów dolarów, a nawet mogą sumę tę przekroczyć. W piątek ujawniono dalszych $150,000 w udziałach i papierach wartościowych Powella, w czasie inwentaryzacji pozostałości majątkowej. Nieobliczona jest jeszcze wartość akcji i udziałów Powella w polach wyścigowych.

Jak wynika z rezultatów inwentaryzacji oficjalnej, z sprawozdania w bankach i w kompaniach w których Powell trzymał akcje, to majątek po nim można oszacowywać na mniej więcej $2,850.000. Dane te nie obejmują wartości czterech parceli, jakie miał Powell w swym rodzinnym miasteczku Vienna, nie obejmują wartości sprzętu domowego i jego 13,000 udziałów w różnych akcjach, których wartość nie nie można odrazu sprawdzić.

Niewymienione uprzednio pozycje są następujące: — $56,811,13 na czterech kontach czekowych podnoszące ogólną sumę pieniędzy na 7-u kontach czekowych Powella do $66,930,94; — $20,000 w gotówce podnoszącą ogólną sumę gotówkową do $820,012,25; — nadto $55,000, do których wniosła pretensje prywatna sekretarka Powella, Marge Hensey.

Dalej — $13.200 w akcjach w Dickirson Davis Inc., w Salem, Ill. f-mie produkcyjnej $12,337,50, jakie winna jest Powellowi za wynajmowanie terenów firma Cahokia Land Trust na pole wyścigów konnych w Collinsville; — nadto $11,485 w akcjach Cahokia Downs; — $10.000, które Massac County Fair Assn., winno jest Powellowi od 1948 roku; — $5,000, które winna jest Powellowi kompania Contour Truck Guards Inc; - dom w m. Vienna wartości około $20,000 mieszczący sklep spożywczy i biuro lekarza, a który należy do Powella wespół z Joe Throgmortonem w Vienna.

Nie umieszczono również poprzednio biżuterii wartości 875 dol., — 1 bond państwa Izrael na $500; — sumę $400, jakie Powellowi winien jest b. jego asystent Nicholas D. Ciaccio.

Znajdują się na liście urzędowej inwentarzacji, ale bez podania wartości: 10.000 udziałów kompanii Ex Cell Products Co.; — 1,500 udziałów z Contour Truck Guards Inc.; 200 udziałów w korporacji zwanej Cury Guards Inc.; — auto osobowe marki Buick pozostawiony w ostatniej woli sekretarce M. Hensey; — połowa zysków z domu pogrzeb. Mount Funeral Home w Vienna.

Powell był stan. reprezentantem od 1934 do 1964 roku, kiedy był wybrany sekretarzem stanu. Jego płaca jako stan. ustawodawcy nie przekraczała $6,000 rocznie, a jako sekretarza stanu wynosiła $30.000,00. Powell pozostawił około $800,000 w gotówce w biurze swoim i w hotelu w Springfield. Jego pozostałość majątkwa obecnie jest przedmiotem badań przez Wewn. Służbę Podatkową, biuro stanowego prokuratora generalnego i wielką ławę przysięgłych powiatu Sangamon.

Kraksa Autobusu

Wczoraj, w kraksie autobusu lekkie obrażenia odniósł kierowca oraz dwoje pasażerów. Autobus należący do firmy Continental Air Transport, udawał się na lotnisko O'Hare, kiedy wpadł w poślizg na moście na Kennedy Expwy., i uderzył w boczną barierę.

● PACZKI DO POLSKI ●

- Paczki PEKAO wszelkiego rodzaju
- Paczki z odzieżą używaną
- Samochody polskiej i zagranicznej produkcji
- Materiały Budowlane z natychmiastową dostawą
- Pomoc prawna w uzyskaniu spadków i rent z Polski

Załatwia od 20 lat dla Polonii:

DU BARRY ENTERPRISES

WITOLD S. BOGUCKI

1239 N. Ashland Ave. Chicago, Illinois

Telefon BR 8-2968

Można Wszystko Załatwić Listownie i Telefonicznie.
Porady Prawne Darmo. Korzystajcie z Okazji!

POZNAJCIE LUDZI

dzięki którym *MANUFACTURERS*

stał się jednym z Przodujących

Banków Chicagoskich

Frank Bobrytzke

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego

Edward Wojnowski

Asystent Wiceprezesa

Edward H. Kay

Asystent Kasjera

SŁUŻĄ SPOŁECZEŃSTWU

PONAD 35 LAT

Manufacturers Bank

The Manufacturers National Bank of Chicago

1200 N. ASHLAND AVE.

Telefon: BR 8-4040

Członek Federal Deposit Insurance Corporation

ZASOBY PONAD 100 MILIONÓW DOLARÓW

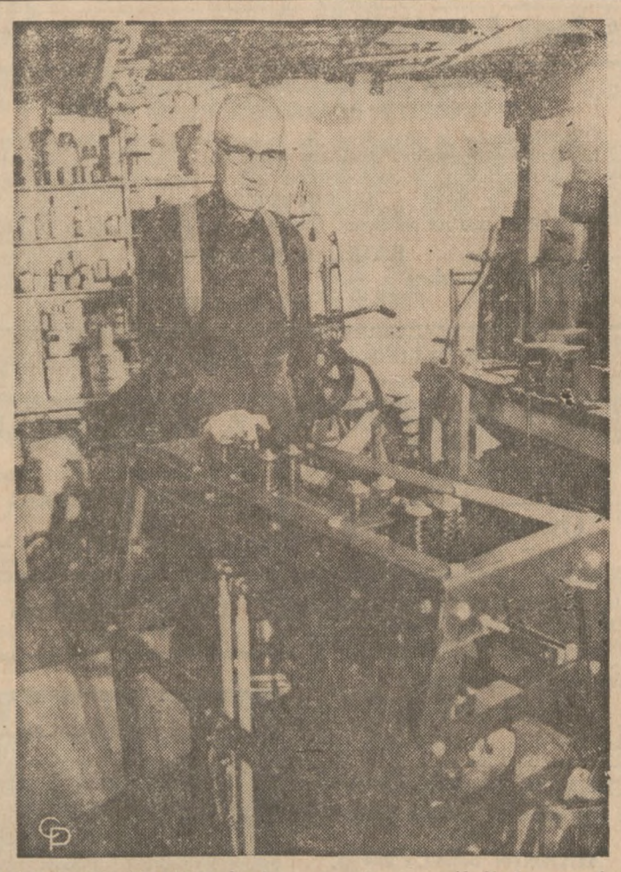

NIE NA BENZYNĘ i nie na wodę jest silnik konstrukcji 79-letniego Johna Barry Sr. — mieszkańca Marcus, Iowa. Silnik, nad którego kontrukcją sędziwy wynalazca pracował przez 5 lat, jest elektryczny i ma moc 400 KM. Jest napędzany 12-woltową baterią. Waga silnika — 700 funtów. Skonstruowany został z części wyrzuconych na złom.

Gwiazdka Dla Dzieci Polskich w Belgii

Dzięki pomocy Polskiego Komitetu Imigracyjnego, delegatura w Brukseli została zorganizowana gwiazdka dla polskich dzieci w Belgii. W wypożyczonej sali miejscowej szkoły w Limal zebrała się grupa dzieci byłych górników i uchodźców polskich z najbliższych okolic. Była ich liczna grupa, bo aż naliczono 38, a że później doszło paru spóźniaków, jak zwykle — to i im darów od Komitetu Imigracyjnego dostało się.

Tradycyjny św. Mikołaj przy pomocy delegata Komitetu na Belgię, p. S. Marły rozdał hojne dary od polskich dzieci z Ameryki i składając życzenia rodzicom, dzieciom i przede wszystkim tym Rodakom w kraju, gdzie głód i chłód w tym roku na Boże Narodzenie zawitał nie do jednej rodziny osieroconej przez śmierć od kuli komunistycznej policji UB w Szczecinie, Gdyni, Gdańsku czy Elblagu. Kolęda była smutna... ale wiara w nadejście dnia wyzwolenia dla Kraju była wielka i pozostanie ona w sercach wszystkich dzieci i rodziców Polaków w Belgii.

Delegat odwiedził również inwalidę, który przed paru miesiącami stracił żonę. Tragedia jaka dotknęła polskiego uchodźcę musi być częścią trosk Komitetu. Młody uchodźca sparaliżowany w nogach nie może pozostać bez opieki. Komitet Imigracyjny robi starania, aby dolę jego ulżyć. Czy potrafi tego dokonać? Zależy to od nas wszystkich komu słowo POLAK jeszcze nie jest obce, a wspomagając akcję Komitetu choć drobnym darem robi gest chwalebny i pożyteczny. Musimy nawzajem się ratować.

Nie omieszkał Komitet zajrzeć do Sanatorium. W okresie Bożego Narodzenia pamięć o tych, którzy w swojej pracy stracili zdrowie nie może przejść bez echa. Drobny dar, kilka słów pociechy to już dla nich wielki skarb. Podnosi na duchu, dodaje sił do przetrwawania okresu kuracyjnego w Sanatorium. Dużo jest Polaków-uchodźców chorych na pylicę (silicose), dla nich święta to oczekiwanie na gość jeżeli nie z rodziny, bo często jej nie ma (samotni) — to ktoś obcy, a jednak w tym dniu bardzo bliski. Słowo polskie... wystarczy za dar.

Dorocznym już zwyczajem POLSKI KOMITET IMIGRACYJNY w New Yorku, wysłał w grudniu $5,000.00 na akcję gwiazdkową dla uchodźców polskich w Belgii i innych krajach Europy.

Przez 150 Minut Był Gubernatorem

Przewodniczący Izby stan. senatu, Cecil A. Partee (D-Chicago) stał się pierwszym Murzynem w historii stanu Illinois, który pełnił obowiązki Gubernatora.

Partee był pełniącym obowiązki gubernatora w czwartek od 9:15 rano do 11-ej przed południem, do czasu, — póki nie przybył Wicegub. — Paul Simon, który był na wyjeździe do stanu Missouri.

Gub. Ogilvie również był nieobecny, gdyż wyjechał do Cleveland, — gdzie wygłosił przemówienie na temat udziału stanów w fed. wpływach podatkowych. Według Konstytucji stanowej, przewodniczący Izby Senackiej pełni zawsze urząd gubernatora, kiedy właściwy gubernator i wicegubernator są na wyjeździe poza granice stanu.

Koszty Oczyszczania Miasta

Udział kwoty pieniężnej uzyskanej z podatku od nieruchomości przeznaczonej na pokrycie kosztów utrzymania miejskiego przedsiębiorstwa oczyszczania za rok 1970 jest mniejszy niż się tego poprzednio spodziewano. Skarbnik przedsiębiorstwa William F. Collins oświadczył, że na podatek od nieruchomości wartości $100 przypada 24.5 centa na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem przedsiębiorstwa oczyszczania. Jest to najniższa stawka od roku 1947. W roku porzednim natomiast wynosiła ona 27 centów.

Sat., Feb. 26—7 P.M.
Sun. Feb. 21—3 P.M.
LANE TECH H. S. AUD.
Western and Addison

PREZENTUJE:
HENRYK MICHALSKI

Rogers Mówił o Zastosowaniu Się Do Restrykcji

Sekretarz stanu William Rogers, zeznając wczoraj przed Senackim Komitetem Spraw Zagranicznych, przyrzekł że Administracja zastosuje się do restrykcji Kongresu i nie użyje wojsk lądowych do walk, jakie się toczą na terenie Kambodży. Rogers zeznawał przy drzwiach zamkniętych. Krytycy wojny w Wietnamie twierdzili, że operacje lotnicze US w Kambodży wciągają Stany Zjednoczone "coraz głębiej w wojnę w Indochinach."

Sekretarz stanu William Rogers wyjaśnił Komitetowi Senatu, że są w użyciu helikoptery, uzbrojone łodzie motorowe i lekkie bombowce jedynie do wsparcia sił lądowych Kambodży i Wietnamu, broniących jedynej drogi, jaka łączy stolicę Phnom Penh z portem Kompong Som. Główny cel bowiem użycia Lotnictwa amerykańskiego w Kambodży jest zwalczanie komunistycznych linii dostaw do wojsk czerwonych, wlaczących w Płd. Wietnamie — powiedział Rogers do dziennikarzy po przesłuchaniu przed Komitetem Senatu.

Sen. Church zarzucał jednak, że walki Lotnictwa US w Wietnamie i Kambodży wyszły daleko poza obronę wojsk US w Wietnamie, lecz faktycznie są walkami w obronie Kambodży.

Wyroki Na Chicagowian

Mieszkaniec Chicago, Russel E. Buckner, Jr., został skazany przez sąd w Madison, Wis., na karę 40-tu lat więzienia. Buckner, lat 20, jest jednym z dwóch oskarżonych o zamordowanie 7-go sierpnia, ub., roku, 32-letniego Roberta O'Conahue.

Charles Smith, lat 29, również zam. w Chicago, został skazany na 15 lat więzienia.

Agencja Stanowa Apeluje Do Rodzin o Adoptowanie Bezdomnych Dzieci

Władze stanowe zwracają się do rodzin, które chciałyby zaadoptować względnie zająć się opieką dzieci pozbawionych rodzin. Liczba takich dzieci wzrasta z każdym dniem, powiększając miesięczną kwotę o 100.

"Apelujemy do rodzin, aby znalazły miejsce w swych sercach i domach; rodzin, które lubią dzieci i mogą poświęcić nieco czasu i cierpliwości na wychowanie. Dzieci, dla których poszukujemy odpowiedniego miejsca i opieki, nie są łatwe do wychowania, ale wszystkie potrzebują troski, spokojnego trybu życia, a najważniejsze — serca. Są między nimi sieroty; dzieci opuszczone przez rodziców; dzieci skazańców odsiadujących karę, itp., mówi kierownik Wydziału Opieki nad Dzieckiem i Rodzinami", Edward Weawer.

Dzięki staraniom Agencji, 16,000 dzieci zostało rozmieszczonych w prywatnych domach, z tego prawie 10,000 w Chicago i okolicach.

Weawer przypisuje rosnącą liczbę porzuconych dzieci wzrostowi zaludnienia w wielkich miastach. Niektórzy rodzice, pozbawieni pracy, nie mają możności utrzymać całej rodziny, tem bardziej płacić za szkołę, opuszczając dane miasto, poprostu zostawiają dzieci.

Agencja stanowa, powstała w 1964 r., umieściła w roku ubiegłym 814 dzieci w domach rodzin, które uprzednio zwracały się do sierocińców w zamiarze zaadoptowania. Wszystkie 814, wśród których były także "bardzo trudne", zostały zaadoptowane przez swych opiekunów. Weawer mówi, iż agencja chciałaby w roku bieżącym znaleźć miejsce dla 1,200 dzieci.

Opiekunowie, t. zw. "foster parents" otrzymują od stanu od $70 do $120 mies. za dziecko. Rodziny o minimalnym dochodzie, które chciałyby dziecko zaadoptować, są obecnie także uprawnione do otrzymywania miesięcznie pewnej sumy na wychowanie.

Osoba samotna — powiedział Weawer — która posiada odpowiednie kwalifikacje może również zaadoptować jedno dziecko, a jeżeli rodzice biali np., chcieliby zaadoptować dziecko innej rasy — agencja nie stawia żadnych przeszkód.

Agencja stanowa zwraca się, za pośrednictwem prasy, radia i telewizji, do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy chcieliby i mogli przyjąć do swej rodziny opuszczone dziecko — o możliwie szybkie zgłaszanie.

Zatwierdzenie Parku w Śródmieściu

Miejska Komisja Planowania zatwierdziła w czwartek propozycję utworzenia w śródmieściu parku na południowym brzegu rzeki, pomiędzy ulicami La Salle i Clark. Specjalne schody po wschodniej i zachodniej stronie wzdłuż Wacker drive mają prowadzić na niższy poziom, gdzie stworzony zostanie specjalny plac. Projekt opłacony ma być przez Wydział Domów i Rozwoju Urbanistycznego. Uchwalono również zgodę na upiększenie North Michigan Avenue, od rzeki do ulicy Oak, kosztem półtora miliona dolarów.

Oddał Się w Ręce Policji

Lee T. Jackson, poszukiwany przez policję od sierpnia, oddał się wczoraj w ręce władz sprawiedliwości. Jackson przybył osobiście do gmachu Sądu Kryminalnego i pozwolił się zaaresztować w obecności sędziego Josepha A. Power i swego obrońcy.

Jackson jest jednym z 8-u członków ulicznej bandy — Black P Stone Nation, oskarżonych o zabójstwo datektywa Jamesa A. Alfano Jr., — 7-u współoskarżonych, przeciwko którym już toczyła się rozprawa, zostało uznanych za niewinnych.

CRAGIN SAVINGS

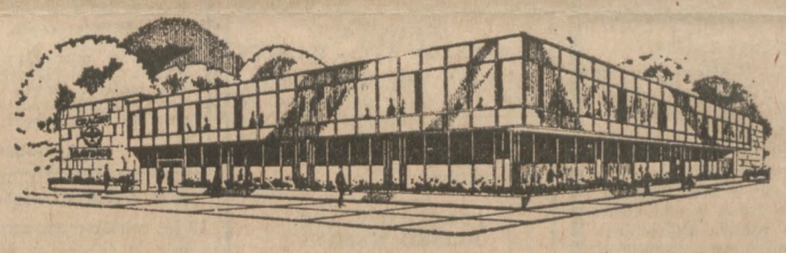

62-gie Doroczne Sprawozdanie Finansowe
Na Dzień 31 Grudnia 1970

ZASOBY

Gotówka Na Ręku i w Bankach	$ 2,212,132.22	
Obligacje Rządu Stanów Zjedn. i Obligacje Federalne Po Cenie Kosztu	7,819,908.08	
Razem		$ 10,032,040.30
Pożyczki Na Pierwsze Hipoteki		83,496,878.56
Bondy i Inne Rynkowe Inwestycje, Po Cenie Kosztu		2,367,161,39
Pożyczki Zaasekurowane Przez Konta Oszczędnościowe		186,231,50
Akcje Federal Home Loan Bank		763,300.00
Realności Sprzedane Na Kontrakt		13,741.72
Lokal Biurowy i Sprzęt Po Cenie Kosztu — Mniej Zużycie		1,361,336.20
Wpłaty Na FSLIC, Premie i Inne Zasoby		841,039.02
RAZEM ZASOBY		$ 99,061,728.69

ZOBOWIĄZANIA

Konta Oszczędnościowe	$ 82,848,735.89
Zaliczki Bankowe	4,400,000.00
Pożyczki w Załatwianiu	1,440,765.61
Wpłaty z Góry Przez Pożyczających	2,593,715.31
Inne Zobowiązania i Niewypłacone Zyski	479,868.60
Rezerwy	7,298,643.28
RAZEM ZOBOWIĄZANIA	$ 99,061,728.69

Nasze konta są regularnie sprawdzane i potwierdzane przez Peat, Marwick, Mitchell & Co. Certified Public Accountants

Sprawna, Grzeczna i Solidna Obsługa Na Przestrzeni Przeszło 62 Lat

CRAGIN SAVINGS — GROW WITH US

Wszystkie Konta Zaasekurowane do $ 20,000.00

5200 FULLERTON TELEFON 889-1000

GODZINY BIUROWE:

Poniedziałek, Wtorek, Czwartek, 9 rano — 4 po poł.
Piątek, 9 rano — 8 wieczorem. Sobota, 9 rano — 12:30 po poł. W Środę nie załatwiamy interesantów.
OKIENKA WALK UP. Poniedziałek, Wtorek, Czwartek 8 rano — 6 wiecz. — Piątek 8 rano — 8 wiecz. — Sobota — 8 rano — 12:30 po południu.